

LECZENIE POWYPADKOWE

DZWOŃ
TEKSTUJ **973-773-7730**



- Leczenie bólu
- Ortopedia
- Neurologia
- MRI EMG EEG CT-Scan
- Expert Witness / Biegły sądowy



Dariusz Nasiek, MD



BIALY WHITE EAGLE ORZEL



William Schwitzer
& Associates, PC

**ZAUFAM FIRMIE
O WYBITNYCH
OSIĄGNIĘCIACH
I UDOKUMENTOWANYCH
SUKCESACH**

646-879-6490

Więcej informacji na str. 52

Po raz pierwszy od ponad 100 lat w USA nie ukazuje się żaden polskojęzyczny dziennik

Zamknięty rozdział

Od 15 kwietnia br. nowojorskie wydanie Super Expressu zmieniło frekwencję z gazety codziennej na dwa wydania w tygodniu: obejmujące środek tygodnia oraz wydanie weekendowe. Nowojorski Super Express był ostatnią polskojęzyczną gazetą w USA ukazującą się w codziennym nakładzie. Zmiana ta zamyka pewien rozdział nie tylko w historii tego wydawnictwa, ale również w dziejach Polonii. Na przestrzeni ostatnich 20 lat zaczęły zniknąć z rynku kolejne polskie dzienniki, nie wszystkie jednak zawieszając swoją działalność. Niektóre z najstarszych polskojęzycznych tytułów wydawanych w USA w ostatnich latach tak samo jak Super Express

zmieniły frekwencję, czasem też i właściciele, ale ukazują się do dziś. Z jednej strony zawieszenie codziennej działalności Super Expressu, jak i innych dzienników, których śladem poszła nowojorska gazeta, można zinterpretować jako dowód na kurczący się rynek mediów polonijnych. Z drugiej strony jednak jest to przykład skutecznego i słusznego dostosowania się przez wydawnictwa do obecnych realiów, aby móc nadal prosperować, a nawet się rozwijać. Zmiana ta jest też idealną okazją do przyjrzenia się, jak wygląda dziś sytuacja polskojęzycznych gazet wydawanych w USA.

Ciąg dalszy ➔ str. 33



Robert Iwanicki

W sklepie MaxMart w New Britain, CT sprzedaje się dziś około 60 polskojęzycznych gazet dziennie

**GREENPOINT
INSURANCE
BROKERAGE**

680 Manhattan Ave.
Brooklyn, NY 11222
Tel: 718-383-0306
Fax: 516-706-0206

NOWA, DOGODNA
LOKALIZACJA
DLA KLIENTÓW
Z NJ, PA I UPSTATE NY
321 Route 94 S,
Warwick, NY 10990
Tel. 845-250-0050

MARCIN LUC
Szczegóły ➔ str. 2

**TERAZ
CODZIENNIE**

BIALY ORZEL **24** ONLINE

www.BialyOrzel24.com

**POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA
NA DOPY W STANIE FLORYDA**

**GERARD
SCHEFFLER**

773-909-3346

www.gerardscheffler.com/florida
schefflergerard@gmail.com

KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

MM/LS# 219624

**TWÓJ WYPADEK
TO NASZA SPRAWA**

973-303-0498 | 718-389-0450

WIĘCEJ NA STR. 3



GREENPOINT INSURANCE BROKERAGE



KOMERCYJNE:

Commercial Liability
Workers Compensation
Pojazdy komercyjne
Professional Liability
Disability
Umbrella
Bonds

OSOBISTE:

Domy
Auta
Życie
Zdrowie
Motocykle
Łodzie



MARCIN LUC

Insurer Broker

680 Manhattan Ave., Brooklyn, NY 11222

Tel: 718-383-0306, Fax: 516-706-0206

**NOWA, DOGODNA LOKALIZACJA
DLA KLIENTÓW Z NJ, PA I UPSTATE NY**

321 Route 94 S, Warwick, NY 10990, Tel. 845-250-0050

Jesteśmy licencjonowani w NY, NJ, PA, CT & FL

insurance@greenpointbroker.com

www.GreenpointBroker.com

ROMUALD MAGDA, ESQ.

*Absolwent Uniwersytetu Jagiellońskiego
oraz New York Law School*



 **718-389-4112**

776A Manhattan Ave, Brooklyn, NY 11222

Więcej informacji na www.MagdaESQ.com

romuald@magdaesq.com

WSZELKIE SPRAWY DOTYCZĄCE NIERUCHOMOŚCI

- problem z deweloperami • spory z sąsiadami o granice nieruchomości
 - kupno – sprzedaż nieruchomości, condo, coop (closings)
- reprezentacja właścicieli i najemców w sprawach umów o najem lokali użytkowych (biznesów, sklepów – commercial leases) • sprawy landlord tenant

WSZELKIE SPRAWY SPADKOWE

- wnioski o uznanie testamentów • spory sądowe dotyczące spadków
 - reprezentacja spadkobierców i kredytorów spadku
- testamenty • trusty (living trust) • pełnomocnictwa • „living will”

SPRAWY ROZWODOWE – UMOWY PRZEDMAŁŻEŃSKIE

KUPNO – SPRZEDAŻ BIZNESÓW

RZETELNOŚĆ, FACHOWOŚĆ I DOŚWIADCZENIE, NA KTÓRYM MOŻESZ POLEGAĆ!

WYPADEK NA BUDOWIE

- Workers' Compensation (odszkodowania pracownicze)
- Wszelkie wypadki na placu budowy
- Wypadki samochodowe
- Social Security Disability (renty inwalidzkie)

Zapraszamy na **bezpłatną konsultację** do kancelarii prawnej **Adwokata Andrzeja Kamińskiego**, który w sprawach dotyczących chorób zawodowych i wypadków w pracy reprezentował tysiące poszkodowanych klientów. Mec. Andrzej Kamiński przy współpracy z Gregory J. Cannata, LLP poprowadził sprawy Workers' Compensation w sprawach poszkodowanych przy oczyszczaniu World Trade Center (WTC) po ataku 9/11. Gregory J. Cannata, LLP wywalczył dla 82 robotników odszkodowania na sumę **\$53,000,000**. **47 z poszkodowanych pracowników było Polakami!** Otrzymali odszkodowania i renty workers' compensation. Nadal oba biura wspólnie walczą o odszkodowania z tytułu wypadków i **WTC Zadroga Act**.

Dyżur powypadkowy lub nagłe, kryminalne sprawy, 24-godziny, 7 dni w tygodniu, tel: 973-303-0498



O skuteczności kancelarii prawnej świadczą jej wyniki



Tel: 718-389-0450

Adwokat Andrzej Kamiński we współpracy z **Gregory J. Cannata & Associates, LLP** reprezentuje pracowników oraz nieubezpieczonych pracodawców w stanach New York i New Jersey.

Przykładowe wygrane kancelarii Gregory J. Cannata & Associates, LLP.

\$58,000,000

dla pracowników Unii Local 85 i 78 po oczyszczaniu WTC po 9/11 – ugoda

\$15,800,000

dla pasażera rannego w wypadku komunikacyjnym – ugoda

\$10,000,000

dla dziecka pobitego w domu – ugoda

\$5,250,000

wypadek na budowie do niezabezpieczonego szybu windy, obrażenia, poważne złamania nóg – ugoda

\$3,750,000

wypadek z niezabezpieczonej drabiny, obrażenia i uraz mózgu – ugoda

\$3,000,000

pieszy potrącony przez rowerzystę, obrażenia uraz mózgu – ugoda podczas mediacji

\$2,475,000

wypadek ze złamanego stopnia rusztowania, obrażenia uraz kręgosłupa – ugoda

\$2,400,000

uraz spowodowany przez wyrznięcie wody pod wysokim ciśnieniem, poważne obrażenia ręki – ostateczna ugoda

Poprzednie rezultaty nie gwarantują podobnych wyników. Reklama adwokata.

110 Greenpoint Avenue
Brooklyn, NY 11222
tel: 718-389-0450

www.kaminskilawfirm.com

Bezpłatna konsultacja we wszystkich sprawach wypadkowych



ADWOKAT
ANDRZEJ KAMINSKI

GREGORY J. CANNATA
& ASSOCIATES, LLP

WSTĘP



MARCIN BOLEC
REDAKTOR
NACZELNY

Często można spotkać się ze stwierdzeniem, że polskie parafie w Stanach Zjednoczonych są ostojami polskości. Nasi przodkowie ogromnym nakładem pracy i pieniędzy wybudowali świątynie, przy których powstały też polskie szkoły czy centra kulturalne. To te miejsca przez dekady były ośrodkami, w których toczyło się praktycznie całe polonijne życie kulturalne, religijne i społeczne. Dzięki temu kolejne pokolenia Polonii poznawały polskie tradycje, język oraz historię kraju swoich rodziców, a potem dziadków. Jednak już od wielu lat coraz częściej słyszy się o problemach, z jakimi zmagają się polskie parafie. Znikomy napływ nowych emigrantów z Polski, zmiany demograficzne i tryb życia wielu młodszych osób, dla których być może wiara nie jest na tyle ważna, aby wygospodarować na kościół czas i fundusze, sprawiają, że świątynie zaczynają świecić pustkami, a duszpasterze nie są w stanie zgromadzić środków potrzebnych na utrzymanie w dobrym stanie i na naprawy stuletnich czy nawet starszych budynków. W efekcie parafie są zamykane, a budynki kościołów trafiają na sprzedaż lub są wyburzane. W ten sposób Polonia bezpowrotnie traci swoje dziedzictwo. W tym kontekście tym bardziej budujące jest to, co dzieje się w ostatnich miesiącach w niewielkim miasteczku Dudley w stanie Massachusetts. Tam-

tejsza parafia św. Andrzeja Boboli również przeżywała przez ostatnie lata trudne chwile, a jej los był pod znakiem zapytania. Jednak teraz, wskutek zaaprobowanej przez władze diecezjalne decyzji proboszcza i działań przez niego podjętych, jest realna szansa, że ów kościół podniesiony zostanie do rangi sanktuarium – pierwszego w całych Stanach Zjednoczonych, poświęconego kultowi św. Andrzeja Boboli, który – o czym warto pamiętać – jest jednym z patronów Polski. Będzie to miało znaczenie nie tylko dla przetrwania tej jednej parafii – w nowej formie – ale też dla Polonii w całej Ameryce, dla której miejsce to może się stać celem pielgrzymek i znakiem nadziei, że nie wszystko stracone. Podczas rekolekcji i nowenny odbywających się w Dudley na przełomie kwietnia i maja goście z Polski, w tym ks. prałat Józef Niżnik z Sanktuarium św. Andrzeja Boboli w Strachocinie, starali się uświadomić wiernym wagę tych wydarzeń oraz tego, jak potężnym orędownikiem w niebie może być św. Andrzej Bobola. Działania podjęte w Dudley mogą być wskazówką dla innych polskich parafii czy nawet organizacji polonijnych, które również zmagają się z wieloma problemami, w tym z wyzwaniem, by znaleźć fundusze na utrzymanie budynków, stanowiąc przykład tego, że można podjąć próbę ratowania naszego dziedzictwa nawet nieoczywistymi metodami.

PLUS, MINUS



IGA ŚWIĄTEK

Polska tenisistka celebrowała niedawno swój setny tydzień na fotelu liderki rankingu WTA. Świątek jest piątą zawodniczką, która osiągnęła to od 2000 roku, po Serenie Williams, Martinie Hingis, Justine Henin i Ashleigh Barty.



VIKTOR ORBAN

„Ukraina jest teraz tylko protektorem Zachodu, nie jest już suwerennym państwem” – powiedział premier Węgier podczas Konferencji Narodowego Konserwatyzmu w Brukseli, w której wziął też udział były szef polskiego rządu Mateusz Morawiecki. Opinia własna lidera Fideszu, czy podszept Putina?



WHITE EAGLE MEDIA, LLC

55 Broad St. Suite 220, New Britain, CT 06053

Sales & Editorial: (860) 223-1150

Email: info@whiteeaglenews.com

Toll Free: (800) 668-0667

www.whiteeaglenews.com

www.BialyOrzel24.com  Facebook.com/BialyOrzel24

Publisher & Managing Partner

Darek Barcikowski – publisher@whiteeaglenews.com

Editor-in-Chief & Managing Partner

Marcin A. Bolec – editor@whiteeaglenews.com

Associate Editor: Joanna Szybiak

Reporters: Barbara Bilińska Bolec, Edward Bolec, Robert Strybel, Halina Kossak, Halina Głowacka, Anna Miler, Tomasz Ryzner, Marcin Żurawicz

Contributors: Robert Rothstein, Tomasz Moczerniuk, Marek Kania, Sylwia Wadach Kloczkowska, Robert Iwanicki, o. Michał Czyżewski, Janusz Romański, Paweł Markiewicz, Catherine Blinder

HR Manager: Alicja Dębek

Sales Support Coordinator: Maria Sołtys

Circulation Manager: Anna Górecka

Media Planner: Izabela Wróblewski

Graphics: Tomasz Świętoniowski, Zbigniew Czeranowski

Advertising: Helena Boczoń, Michał Chełmiński

The White Eagle is a biweekly publication of White Eagle Media LLC. The content of this publication may not be reprinted or re-transmitted in whole or in part without the expressed written consent of the publisher. White Eagle Media assumes no responsibility for advertising content or errors but will reprint whatever part of the advertisement needs corrections if written notice is submitted within a week of the date of publication. Annual subscriptions are available at the rate of \$89. Semiannual subscriptions are available at a rate of \$49.



Projekt finansowany ze środków Kancelarii Prezesa Rady Ministrów w ramach konkursu Polonia i Polacy za Granicą 2023



Projekt „Polska platforma medialna w USA - Wydania prasowe” realizowany przez Fundację Wolność i Demokracja.

Publikacja wyraża jedynie poglądy autora/ów i nie może być utożsamiana z oficjalnym stanowiskiem Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

KURSY WALUT:

1 USD = 4.03 PLN | 1 PLN = 0.25 USD

Źródło: Narodowy Bank Polski. Kursy z 2 dni przed datą wydania.

Słoneczna Floryda dla Ciebie!

FLORYDA

Sarasota - Bradenton - Venice - NorthPort

- Kupno nieruchomości i pomoc w przeprowadzce na Florydę
- Nieruchomości bankowe
- Biznesy
- Działki budowlane
- Inwestycje

Jako właściciel budynków na wynajem pomogę w znalezieniu właściwej inwestycji i zadbam o właściwe zarządzanie.

REALTY
EXECUTIVES

Mario Mlotkowski
REALTOR / PUBLIC NOTARY
(941) 822-1688
www.941HomesForSale.com



Najlepsze polskie wędliny & kielbasy

Deli ★ Lunche ★ Katering
Garmażerka ★ Polskie wypieki



European
Homemade Provisions
"We make it like you remember"
Established 1955

Zapraszamy
7 dni w tygodniu

Własne
wyroby od
1955 r.

301 Old Bridge Turnpike Road
East Brunswick, NJ 08816
Tel. 732-254-7156, www.ehpdeli.com

PIJAWKI Hirudoterapia

Pomocna przy:

- Bólach i urazach
- Nadciśnieniu, zakrzepicy
- Alergiach, migrenach
- Złym samopoczuciu i wielu dolegliwościach

Tel. 732-266-8154

Dorota Filipczak RN, C.H.P.
Certified Hirudologist – Touch of Nature, LLC

Gabinety w Garfield, NJ
oraz w Old Bridge, NJ



www.jerseyleeches.com



WISŁA KLUB ZAPRASZA NA

PIĄTKOWY WIECZÓR PRZY ŚWIECACH



AREK WLIZŁO
MUZYKA SZANTOWA

24 maja

Wstęp \$15 płatne przy wejściu



73 Main Street, Garfield, NJ
INFO: 973 772 2664 Antonina

TERAZ CODZIENNIE BIAŁY ORZEŁ ONLINE

www.BialyOrzel24.com



PiS dostał najwięcej głosów, ale KO wygrała w dziesięciu województwach. Kraków ma nowego prezidenta. Frekwencja – ponad 50 procent

15 milionów Polaków poszło do wyborów

Sukces – ocenił Jarosław Kaczyński. – Kapitalny wynik – stwierdził Donald Tusk. Liderzy dwóch głównych ugrupowań politycznych w Polsce trzymali fason po ogłoszeniu wyników wyborów samorządowych.

Uprawnionych do głosowania było 28 mln 990 tys. 776 osób. Frekwencja wyniosła 51.94 procent, co oznacza, że oddano 15 mln 71 tysięcy głosów. W wyborach do sejmików województw PiS uzyskało w skali kraju 34.27 (4,941,000), Koalicja Obywatelska – 30.59 (4,409,000), a Trzecia Droga – 14.25 procent głosów (2,054,000).

Konfederacja i Bezpartyjni Samorządowcy zanotowali 7.23 (1,042,000), a Lewica – 6.32 procent (911,000). Prawo i Sprawiedliwość zdobyło najwięcej głosów, ale to Koalicja Obywatelska wygrała w 10 województwach.

Ciągle do przodu

Jarosław Kaczyński, prezes PiS, stwierdził, że ten sukces powinien być traktowany

jako „zachęta do zdecydowanego, energicznego działania, do rozbudowy partii, do tworzenia wielkiej koalicji, która będzie zwyciężała”. Jak dodał, należy „zrobić wszystko”, aby w tych województwach, w których PiS wygrało, „władza była też nasza, bo zwycięstwo nie zawsze oznacza bezwzględna większość”.

Premier Donald Tusk ocenił, że Rafał Trzaskowski potwierdził, iż jest liderem demokratycznej Polski samorządowej i uzyskał „kapitalny wynik”. – Trochę województw odbiliśmy, generalnie jest ciągle do przodu – ocenił premier.

Według szefa PSL Władysława Kosiniaka-Kamysza rezultaty pokazują, że Koalicja 15 października bez Trzeciej Drogi nie istnieje ani na poziomie krajowym, ani w większości sejmików wojewódzkich.

Emocje pod Wawelem

Wybory na prezydentów w dużych miastach zdominowała KO. W Warszawie już w I turze zwyciężył Rafał Trzaskowski (59.8 proc. głosów). Reelekcję uzyskała



Rafał Trzaskowski wygrał w Warszawie w przekonujący sposób



Aleksander Miszański stoczył zaciętą walkę o zwycięstwo pod Wawelem

także Aleksandra Dulciewicza w Gdańsku (62.3 proc.) oraz Marcin Krupa w Katowicach (66.5 proc.).

Druga tura była potrzebna we Wrocławiu, gdzie rywalizowali prezydent Jacek Sutryk i Izabela Bodnar (Trzecia Droga), w Krakowie (Aleksander Miszański i Łukasz Gibała), a także w Rzeszowie, gdzie prezydent Konrad Fijołek walczył z Waldemarem Szumnym (PiS).

Najwięcej emocji było w Krakowie, gdzie żaden z kandydatów nie mógł być pewny zwycięstwa do późnych godzin nocnych. Ostatecznie wygrał Miszański. Poseł Platformy Obywatelskiej uzyskał 51.04 proc. głosów i został nowym prezydentem Miasta Kraka.

We Wrocławiu Sutryk (KWW Jacek Sutryk Lewica i Samorządowcy) uzyskał reelekcję na drugą kadencję (68.29 proc.), a w Rzeszowie urzędujący prezydent Konrad Fijołek zanotował 54.90 proc. poparcia i ponownie został włodarzem stolicy Podkarpacia.

Coś nie do końca działa

– Przy takiej frekwencji widać, że do wyborów poszedł twardy elektorat poszczególnych ugrupowań – oceniła w Studiu Wyborczym PAP dr Anna Materska-Sosnowska z Uniwersytetu Warszawskiego. Dodała, że nie głosował elektorat, który w wyborach parlamentarnych przeważał szalę zwycięstwa na rzecz koalicji 15 października.

Zdaniem prof. Ireneusza Krzemińskiego, socjologa z Uniwersytetu Warszawskiego, wynik wyborów powinien być ostrzeżeniem dla rządzących. – Wydawało się, że PiS zaczyna słabnąć, że publiczność będzie od niego odstępowała. Wygląda jednak, że coś nie do końca działa w komunikacji rządzących z obywatelami – ocenił Krzemiński.

W obu turach wybierano blisko 47 tysięcy radnych gmin, powiatów i sejmików wojewódzkich i prawie 2.5 tysięcy wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

 Facebook

 Facebook

 TOM

Pierwsza Dama spotkała się z Polonią z Edmonton i nie tylko

Prezydent gościł w Kanadzie

Głównym tematem spotkania z premierem Justinem Trudeau były kwestie bezpieczeństwa oraz sytuacja na Ukrainie – powiedział w Edmonton podczas spotkania z przedstawicielami polskich mediów Andrzej Duda.

Prezydent odbył w Kanadzie wiele spotkań politycznych i gospodarczych – zarówno na szczeblu federalnym, jak i prowincjonalnym. – Mówiliśmy o zbliżającym się Szczyście NATO w Waszyngtonie – wskazywał Andrzej Duda.

Przekazał, że w czasie rozmów z premierem Kanady przypomniał o propozycji zwiększenia wydatków na obronność przez państwa NATO do minimum 3 proc. PKB. – Wzmacnianie potencjału militarnego państw NATO to najlepsza droga do tego, by zabezpieczyć pokój i odstraszyć potencjalnych agresorów.



 prezydent.pl

Prezydent Duda odbył długie spotkanie z Justinem Trudeau, premierem Kanady

Dzisiaj tym agresorem jest Rosja, która napadła na Ukrainę – wskazywał. Z władzami Prowincji Al-

berta: z Premier Prowincji Alberta Danielle Smith oraz przewodniczącym Zgromadzenia Alberta Nathaniem Cooperem Andrzej Duda odbył rozmowy m.in. na temat wytwarzania i wykorzystania energii wodorowej oraz Polakach mieszkających w Kanadzie. – Prawie 180 tysięcy naszych rodaków mieszka w Prowincji Alberta, w regionie Edmonton. Moja żona była w polskich placówkach edukacyjnych, ja spotkałem się z naszymi harcerzami. To wzruszające, że nasza młodzież, która urodziła się tak daleko od Polski, znakomicie mówi po polsku i zna polską historię – mówił prezydent..

W Kanadzie mieszka około miliona Polonia. Największymi polonijnymi skupiskami są Edmonton, Vancouver i Calgary.





Prezydent i Pierwsza Dama poświęcili wiele czasu na spotkania z kanadyjską Polonią

Polska noblistka elementem kultury masowej w Italii

Włosi zaczytują się w Szymborskiej

– Wisława Szymborska jest najczęściej czytaną we Włoszech poetką, również jeśli weźmiemy pod uwagę poetów włoskich – powiedział PAP Fabio Troisi, dyrektor Włoskiego Instytutu Kultury w Warszawie.

– W ostatnich latach moi rodacy coraz częściej sięgają po książki polskich pisarzy. Stosunkowo dobry jest także poziom znajomości polskiej literatury. Włosi czytają książki Olgi Tokarczuk, która jest międzynarodową sławą. Czytani są także autorzy z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych – informuje Troisi.

Polska klasyka, literatura XIX-wieczna, jest mniej popularna na półwyspie Apenińskim. Jest przede wszystkim znana specjalistom, podobnie jak poezja.

– Skoro mowa o poezji, to swoistym zjawiskiem na tym tle jest Wisława Szymborska. W ubiegłym roku świętowaliśmy stulecie jej urodzin. Odbyło się wiele wydarzeń, które przybliżyły jej postać. Popularność Szymborskiej jest już zjawiskiem kultury masowej w moim kraju – zaznaczył dyrektor WIK.

Włochy będą gościem honorowym Międzynarodowych Targów Książki w Warszawie, które odbędą się w dniach 23-26 maja.



 wislawaszymborska/facebook



Wisława Szymborska otrzymała nagrodę Nobla w 1996 roku



WYSYŁAMY DO POLSKI:

- KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
- ZESTAWY SPOŻYWCZE



NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER

Szef MSZ przedstawił założenia polityki zagranicznej na bieżący rok

Bezpieczeństwo Polski celem nr 1

 radostawsikorski/facebook

Nadrzędnym celem polityki zagranicznej jest zapewnienie bezpieczeństwa państwa rozumianego jako pewność przetrwania i rozwoju – powiedział w Sejmie Radosław Sikorski, szef MSZ, podczas expose na temat założeń polskiej polityki zagranicznej na 2024 rok.

– Rozwój i bezpieczeństwo Polski muszą opierać się na dwóch filarach: współpracy transatlantycznej, podtrzymywanej niezależnie od decyzji amerykańskich wyborców, oraz integracji europejskiej. Oba te kierunki nie stoją ze sobą w sprzeczności – podkreślał minister.

Szef MSZ wskazał cztery główne cele polskiej polityki zagranicznej. Pierwszym z nich jest zapewnienie Polsce bezpieczeństwa poprzez dalsze wsparcie Ukrainy w jej walce z Rosją, wzmocnienie sojuszu transatlantycznego z wiodącą rolą Stanów Zjednoczonych, a także synergii działań NATO oraz UE w sferze obronnej.

Drugi cel to konstruktywny udział Polski w debatach na temat przyszłości integracji i rozszerzenia Unii. Trzecim zadaniem jest odbudowa w



Radosław Sikorski podkreślił, Polska jest gotowa współpracować w przyszłości z Rosją „nieimperialną”

przestrzeni międzynarodowej wizerunku Polski jako państwa wiarygodnego, przewidywalnego i respektującego zasady. Czwarty cel zakłada odbudowę profesjonalnej, apolitycznej służby dyplomatycznej plus przywrócenie roli MSZ jako centrum krążącego politykę zagraniczną.

Sikorski podkreślił, że Polska jest gotowa współpracować w przyszłości z Rosją „nieimperialną”, zapewnił o wsparciu dla rosyjskiego i białoruskiego środowiska działającego na rzecz demokracji oraz o planach walki z rosyjską dezinformacją.




Astronauta znad Wisły musi się uzbroić w cierpliwość

Kosmos poczeka na Polaka

Miała nastąpić jesienią, ale misja polskiego astronauty na Międzynarodowej Stacji Kosmicznej (ISS) zostanie przesunięta na późniejszy termin. – Liczę, że niedługo poznam datę lotu – powiedział Sławosz Uznański, astronauta projektowy Europejskiej Agencji Kosmicznej.



 stawoszuznanski/facebook

– Mamy zatwierdzoną polską misję kosmiczną, ale daty lotu nie znamy. To proces z wieloma międzynarodowymi partnerami. Uzgadnianie, jaka misja będzie w jakim terminie, zajmuje trochę czasu. Podobnie rzecz ma się z treningiem. Musimy uzbroić się w cierpliwość – powiedział w rozmowie z PAP Sławosz Uznański.

Astronauta ciągle czeka na ogłoszenie składu załogi, z którą polecą na ISS. – Załoga nie została ani przypisana, ani ogłoszona. I to jest jeden z punktów blokujących na dzień dzisiejszy, żeby zacząć wspólne szkolenie – przyznał Uznański. Zazaczył, że tego typu proces, który przeciąga się w czasie, jest czymś „absolutnie naturalnym” w przypadku misji kosmicznych.

Gdy skład załogi zostanie ogłoszony, rozpocznie ona intensywny trening z elementami integracji. Sprawdzona też zostanie zdolność grupy do współdziałania w warunkach ekstremalnych.

Jedynym dotąd Polakiem w kosmosie był Mirosław Hermaszewski (1941-2022). Od 27 czerwca do 5 lipca 1978 r. wraz z Rosjaninem Piotrem Klimukiem odbył lot na statku Sojuz.

W czasie misji dokonano 126 okrążeń Ziemi i ustanowiono kilka rekordów Polski; m.in.: wysokość – 363 km, prędkość – 28 tys. km/h, przebyty dystans – 5,273,257 km i inne.



W stolicy Podkarpacia staje najwyższy wieżowiec w Polsce

Początek City w Rzeszowie?

W Rzeszowie dobiega końca budowa najwyższego mieszkalnego wieżowca w Polsce. Będzie przewyższał takie budynki jak Złota 44 w Warszawie (192) czy Sky Tower we Wrocławiu (212).

Firma Apklan stawia wysokościowiec blisko Wisłoka, kilkaset metrów na wschód od Rynku stolicy Podkarpacia. Inwestycja to w sumie dwa budynki o charakterze handlowo-usługowo-biurowym, ale głównie mieszkalnym.

Pierwotnie wyższa wieża miała mierzyć 160 metrów, ale plany uległy zmianie (zaprojektowano m.in. iglicę na dachu) i „urosta” do 220 metrów, na których pomieści się 41 pięter. Niższy budynek będzie miał odpowiednio 78 metrów i 18 pięter.

Część usługowo-handlowo-biurowa będzie zlokalizowana w podstawie budowanych wież. Dominować będzie funkcja mieszkaniowa, a w jej ramach zaprojektowano 292 apartamenty. Bryła budynków została oparta na prostopadkościanach z

nanizanymi na nie bryłami przeciwstawnych łuków, które nawiązują do dwumasztowej łodzi. To nawiązanie do położenia budynku nad Wisłokiem, którego kompozycja architektoniczno-urbanistyczna oparta jest na osi kompozycyjnej równoległej do rzeki.

Przy odrobinie dobrej woli można nawet stwierdzić, że wieżowiec przypomina nieco... dubajski Burdż al-Arab, czyli tzw. Hotel Żagiel (321 metrów).



 Materiały prasowe



Rzeszów doczekał się wieżowca z prawdziwego zdarzenia

#1 W POLSCE
DOSTĘPNA LOKALNIE 

ZUBRÓWKA®



i czasy!

STARE DOBRE LASY

500 lat tradycji, ten sam wyjątkowy smak



W OBIEKTYWIE

↓ CHICAGO, IL – 12 kwietnia



Dr Josephine Długopolski-Gach, internistka i lekarz pediatra pracująca w Loyola University Medical Center, została wybrana nowym prezesem Polish American Medical Society (PAMS).

Loyola Medicine/YouTube

↓ CHICAGO, IL – 14 kwietnia



W Polskiej Szkole Sobotniej p.w. Trójcy Św. odbyły się XX Polonijne Mistrzostwa Dzieci i Młodzieży w Szachach. Zawody zorganizowała Sekcja Szachowa Stowarzyszenia Emigracji Polskiej.

Lowell Foods

↓ CHICAGO, IL – 18 kwietnia



Biblioteka Muzeum Polskiego w Ameryce, która może poszczycić się bogatymi księgozbiorami, obejmującymi woluminy z XVI, XVII i XVIII w., a także Archiwum Poloników, obchodziła 109-lecie.

PMA

↓ MANHATTAN, NY – 19 kwietnia



Pierwsza Dama RP Agata Komhauser-Duda odwiedziła Muzeum Miasta Nowy Jork, które w 2023 roku świętowało swoje 100-lecie.

KPRP

↓ VANCOUVER, KANADA – 19 kwietnia



Dr Paweł Markiewicz, dyrektor PISM, powitał gości konferencji „Transatlantic Security in the Shadow of Russia's Long War” z udziałem prezydenta RP Andrzeja Dudy.

Instagram

↓ WASZYNGTON, DC – 19 kwietnia



Minister finansów Andrzej Domański wziął udział w wiosennej konferencji amerykańskiego think tanku Atlantic Council, przybliżając sytuację ekonomiczną Polski.

facebook.com/EmbassyofPolandWashingtonDC

↓ DEARBORN, MI – 21 kwietnia



Zespół „Polanie” z Detroit, członkowie Polish Alliance Dancers i uczniowie General Pulaski Polish Language School wystąpili na 61. dorocznym festiwalu „Z Tańcem i Piosenką Przez Polskę”.

Polish Weekly – Alicja Karlic

↓ FILADELFA, PA – 21 kwietnia



O. Michał Czyżewski na zaproszenie Polskiego Uniwersytetu Ludowego wygłosił wykład nt. „Listy Jana Czyżewskiego z Auschwitz”.

Facebook

↓ LOS ANGELES, CA – 21 kwietnia



Polski duet Karolina Mikołajczyk i Iwo Jedyncki wystąpił w Muzeum Holokaustu w Los Angeles, które uczciło w ten sposób 81. rocznicę wybuchu powstania w warszawskim getcie.

facebook.com/PlinLosAngeles

Organizowaliście lub braliście udział w ciekawym wydarzeniu. Chcecie, aby wiadomość o nim ukazała się w naszym „Obiektywie”?



Prosimy o przesłanie zdjęcia z krótkim opisem wydarzenia oraz informacją, kto jest autorem fotografii na adres: info@whiteeaglenews.com.

POLISH CENTER OF JOHN PAUL II

Polskie Centrum im. Jana Pawła II
Clearwater, Florida



„Przyszłość zaczyna się dzisiaj,
nie jutro”

Joannes Paulus PP. II

**Zapraszamy na okolicznościowe spotkania, zabawy,
imprezy patriotyczne i kulturalne oraz stałe wydarzenia programowe!**

 **Niedzielne Obiady**

Niedziela od godz. 15:00

 **Klub Seniora**

Czwartek od godz. 15:00

 **Polska Szkoła**

Sobota od godz. 9:00

 **Disco z Dj-em**

Sobota od godz. 21:00

 **Biblioteka**

Czw/Niedz godz. 15:00-17:00

**NAJWIĘKSZY
OŚRODEK
KULTURY POLSKIEJ
NA ZACHODNIEJ
FLORYDZIE!**

SZCZEGÓLNE INFORMACJE:

Adres: 1521 North Saturn Avenue, Clearwater, FL 33755 (biuro czynne w środę, czwartek, piątek i sobotę od 11 am do 4 pm)
E-mail: PolCenterBiuro@gmail.com | **Tel.** 727-298-8609 | www.polishcenterfl.org |  Polskie Centrum im. Jana Pawła II, Inc.

UBEZPIECZAMY

Domy • Auta • Biznesy • Mieszkania • Condominia
Budynki Wielorodzinne • Jachty • Motory
Inwestycje • Samochody Komercyjne
General Liability & Worker's Compensation

Podnadto ubezpieczenia na:
życie, zdrowie w tym Medicare

Pracujemy z największymi firmami
ubezpieczeniowymi aby znaleźć
TOBIE najlepsze oferty!

PRACUJEMY W:
NEW JERSEY - NOWYM JORKU
PENNSYLVANII - FLORYDZIE

Allstate 
You're in good hands



Zadzwoń jeszcze dziś!

908-474-1510

Cezary Gawel

Twój niezawodny partner
w świecie ubezpieczeń!

Cezary Gawel Agency & Financial Services, LLC
33 Wood Ave. South, 6th floor, Iselin, NJ 08830

**POŻYCZKI I PRZEFINANSOWANIA
NA DOMY W STANIE FLORYDA**

GERARD SCHEFFLER

CELL: (773) 909-3346

NMLS# 219524

WWW.GERARDSCHEFFLER.COM/FLORIDA
SCHEFFLERGERARD@GMAIL.COM

20 LAT
DOŚWIADCZENIA
NOWIE PO POLSKU



KUPNO • SPRZEDAŻ • INWESTYCJE

- pożyczki na kupno domów jednorodzinnych
- pożyczki na nieruchomości inwestycyjne
- pożyczki w całym stanie Floryda
- przefinansowania

GRU Financial Corp. 1410 Higgins Rd. #103, Park Ridge, IL 60068
NMLS: 189514



Nowy lokal stworzy ponad 100 miejsc pracy w New Jersey

Nowe Chick-fil-A

 Pexels

Znamy oficjalną datę otwarcia nowej restauracji Paramus Chick-fil-A! Ma ona zastąpić lubianą przez gości restaurację Fireplace przy Route 17.

Fast food zaczął obsługiwać klientów w Paramus 2 maja, tego samego dnia otworzył się również nowy Chick-fil-A w Parsippany. Dodajmy, że sieć ma ponad 3,000 lokalizacji w USA, Kanadzie i Portoryko, w tym 61 w samym New Jersey.

Jak wynika z oświadczenia spółki wydanego 25 kwietnia, możliwość

zamówienia posiłku na miejscu, na wynos i z dostawą będzie dostępna w lokalizacji w Paramus w godzinach od 6:30 do 22:00 od poniedziałku do czwartku. W piątki i soboty lokal będzie otwarty od 6:30 do 23:00. Restauracja będzie działać w trybie drive-thru wyłącznie od godziny 22:00 do 23:00 w piątki i soboty.

Jak wynika z komunikatu, oczekuje się, że w gminie dzięki otwarciu utworzonych zostanie 110 nowych miejsc pracy.

 AM

Na początku maja w New Jersey otworzyły się dwa nowe lokalne Chick-fil-A



Miliony na pomoc dla niepełnosprawnych uczniów w New Jersey

Ze szkoły w dorosłe życie

Departament Edukacji stanu New Jersey przyznał niemal 10 mln dolarów dotacji na pomoc uczniom z niepełnosprawnościami. Pieniądze z dofinansowania zostaną przeznaczone na programy pomagające uczniom w wieku od 18 do 21 lat.

Dokładnie 9.6 miliona dolarów w formie dotacji ma pomóc uczniom z nie-

pełnosprawnościami w przejściu ze szkoły w dorosłe życie. Celem programów będzie nauka w miejscu pracy, z naciskiem na komunikację i umiejętności życia codziennego.

Od czerwca z pieniędzy będą mogły korzystać okregi szkół specjalnych w siedmiu dystryktach.

 AM



Fundusze mają na celu pomóc w dostosowaniu niepełnosprawnych uczniów do codziennego życia

 Archiwum WEM

Cena benzyny w górę w New Jersey

Droższe tankowanie

Jak podaje AAA, ceny benzyny w New Jersey wzrosły pod koniec kwietnia znacznie wzrosły.

25 kwietnia cena benzyny w New Jersey wynosiła 3.61 dolara za galon. To o 18 centów więcej niż zaledwie tydzień wcześniej i o ponad 32 centy więcej niż w marcu, a także o 9 centów więcej niż rok temu w analogicznym okresie.

AAA twierdzi, że rynek ropy destabilizuje sytuacja za granicą, w związku z wojnami – zarówno na Bliskim Wschodzie, jak i w Ukrainie. Wzrost cen benzyny jest jednak też typowy dla obecnej pory roku. W tym czasie zapotrzebowanie na benzynę rośnie, od końca przerwy wiosennej i przed wyjazdami na Memorial Day.

 AM

Zdaniem ekspertów wzrost cen benzyny to kwestia wzrostu zapotrzebowania na paliwo



 Archiwum WEM

Nowy raport wyłonił 10 najbezpieczniejszych miast na terenie stanu Najbezpieczniejsze miasta w NJ

 vernon.nj



Vernon zostało uznane za najbezpieczniejsze miasto w New Jersey

Które miasto w New Jersey jest najlepsze do osiedlenia się? Jednym z ważnych czynników, które należy wziąć pod uwagę, jest jego bezpieczeństwo. SafeWise – witryna, która bada krajowe trendy w zakresie przestępczości i bezpieczeństwa – przygotowała listę rankingową 10 najbezpieczniejszych miast w New Jersey w roku 2024.

Metodologia obejmowała wskaźniki przestępczości przeciwko mieniu i przemocy na podstawie statystyk FBI, danych dotyczących populacji i własnych badań SafeWise „State of Safety”. Portal uznał dane FBI dotyczące przestępstw za podstawę raportu, ponieważ opierają się na dobrowolnych, samodzielnie zgłaszanych informacjach przekazywanych przez miasta za pośrednictwem systemu raportowania FBI i krajowego systemu raportowania incydentów.

Po przeprowadzeniu badań portal stwierdził, że najbezpieczniejszymi miastami w New Jersey są:

1. Vernon
2. Bernards
3. Jefferson
4. New Milford
5. Hillsborough
6. West Milford
7. Dumont
8. Denville
9. Sparta
10. Jackson

 AM

FESTIWAL MAŁEJ POLSKI

NIEDZIELA
9 CZERWCA
2024

BROAD STREET
NEW BRITAIN
CONNECTICUT

LITTLEPOLANDFEST.com

WSTĘP
WOLNY

EDYCJA 11



Sponsoring i wynajem stoisk:
www.littlepolandfest.com
860 348 5592

**PONAD 100 STOISK! POLSKA KUCHNIA MUZYKA NA ŻYWO RZEMIOSŁO I RĘKODZIEŁO
ZABAWY DLA DZIECI 2 DUŻE SCENY! OGRÓDEK PIWNY POKAZ STARYCH
SAMOCHODÓW WYSTĘPY ARTYSTYCZNE SPECJALNI GOŚCIE I NIESPODZIANKI**

Organizatorem festiwalu jest **POLO니아 BUSINESS ASSOCIATION** dzięki wsparciu tych głównych **SPONSORÓW**:



Koncert Janusza Smulskiego i wystawa prac Beaty Szpury

„Drinki Franka przy Javie”

 Zosia Zeleska-Bobrowski



Od lewej: prezes CP-S Marian Żak, Janusz Smulski z żoną i córką, Beata Szpura z mężem, Elżbieta Reszkiewicz

13 kwietnia w Centrum Polsko-Słowiańskim na Brooklynie odbył się koncert znanego pianisty i wokalisty Janusza Smulskiego pt. „Drinki Franka przy Javie” oraz indywidualna wystawa ilustracji i malarstwa uznanej artystki Beaty Szpury.

W części muzycznej Janusz Smulski przedstawił własną interpretację piosenek wykonywanych niegdyś przez

Franka Sinatrę. Spektakl „Drinki Franka przy Javie” swoją nazwę wzięł z polskiej tradycji plotkowania przy kawie. Smulski śpiewał i akompaniował sobie na fortepianie w tradycyjnym jazzowym stylu, lecz słowa do każdego z utworów Sinatry zostały zmienione na teksty o satyrycznym zabarwieniu. Zamiast znanych i oczekiwanych słów ze standardów jazzowych kojarzonych z głosem Sinatry publiczność wysłuchała historii o ulu-

bionych drinkach tego amerykańskiego piosenkarza. Poszczególnym utworom towarzyszyły komentarze Smulskiego na temat życia Sinatry.

Przedstawiony przez Smulskiego program był ściśle związany z tematyką towarzyszących koncertowi ilustracji i malarstwa Beaty Szpury, która pokazała na wystawie 26 prac, dzieląc je tematycznie. Na jednej ścianie wisiały ilustracje wykonane na papierze w różnych technikach: piórkiem i tuszem, akwarelą, gwaszem i akrylem. Na drugiej ścianie zaprezentowane zostały obrazy olejne – bardziej osobiste, portrety mamy artystki, ulubione widoki Nowego Jorku, kwiaty. W ilustracjach Szpury widać radość i afirmację życia. Sceny cechują się dynamiką ujęcia, wielobarwnością i rozmachem. Istotnym elementem wypracowanej przez artystkę stylistyki jest też rozbudowana narracyjność scen, mnożenie epizodów nasyconych witalną energią, zabarwionych humorem lub groteską.

Koncert prowadził Jakub Polaczyk – polsko-amerykański kompozytor i pianista, dyrektor Klubu Seniora Jana Pawła II przy Centrum Polsko-Słowiańskim na Manhattanie. Obecni byli również prezes CP-S Marian Żak oraz dyrektorzy CP-S – sekretarz Bożena Konkiel i skarbnik Zbigniew Solarz.



Janusz Smulski przy fortepianie elektrycznym

 ZOSIA ZELESKA-BOBROWSKI

Janusz Smulski to urodzony w Polsce kompozytor, pianista, wokalista i pedagog, mieszkający od 1981 roku w USA. Rozpoczął swoją wczesną karierę muzyczną jako trębacz jazzowy w grupie Dixieland Racing Team. Był autorem piosenek do przedstawień kabaretowych w teatrach i zespołach kabaretowych, m.in. w teatrze „Prochownia”. Występował w Warszawie jako kompozytor piosenek dla dzieci oraz jako akompaniator w różnorodnych przedstawieniach teatru lalek. Występował także i nagrywał z zespołami Fifth Avenue i Monte Carlo, grając muzykę taneczną i jazzową dla różnych lokali rozrywkowych w Filadelfii.

Jest częścią Projektu Kabaretowego „Od-lot” od 2013 roku wraz z Richardem Druchem i wieloma innymi uczestniczącymi gośćmi. Przez 15 lat zabawiali polską społeczność w New Jersey i Pensylwanii. Po ukończeniu Temple University i uzyskaniu tytułu licencjata z edukacji muzycznej rozpoczął karierę jako nauczyciel muzyki wokalne w Philadelphia School District, gdzie jest obecnie zatrudniony.

* * *

Beata Szpura jest ilustratorką, malarką i nauczycielem malarstwa i grafiki. Zaczęła studiować architekturę na Politechnice Warszawskiej, ale po emigracji do USA zmieniła kierunek studiów na ilustracje. Ukończyła ten kierunek z wyróżnieniem na Parsons School of Design w Nowym Jorku. Później ukończyła również program Masters of Arts w dziedzinie mediów na New School University. Wykłada obecnie Komunikację Projektowania Mody (Design Communication) oraz rysunek ręczny i komputerowy na Parsons School of Design, a także rysunek i ilustracje w Queensborough Community College. Podczas ponadtrzydziestoletniej kariery jako wykładowca uczyła malarstwa, rysunku, ilustracji, kolażu, projektowania graficznego, rysunku mody i teorii koloru. Jej ilustracje nawiązują często do życia i rozrywki w Nowym Jorku. Były publikowane w New York Times, The Wall Street Journal, The Washington Post, The Daily News, Business Week, Cosmopolitan, Sports Illustrated, Wine and Spirits, New Yorker, Town and Country, Business Week. Uczestniczyła również w programie DOG NY. Program ten upamiętniał psy, które ratowały ludzi po wybuchu w World Trade Center. Jej prace malarskie były wystawiane w USA, Polsce, Francji i na Ukrainie. Jest długoletnim członkiem grupy Emocjonalności w Nowym Jorku oraz często tworzy ilustracje dla Kuriera Plus.

Marian Żak złożył rezygnację z funkcji prezesa Centrum Polsko-Słowiańskiego

Zmiana w zarządzie

📷 M. Żurawicz

Marian Żak zrezygnował z pełnienia funkcji prezesa Centrum Polsko-Słowiańskiego na Greenpointie. List rezygnacyjny, skierowany do Rady Dyrektorów organizacji i datowany na 19 kwietnia, opublikował w mediach społecznościowych. Z listu wynika, że rezygnacja została złożona ze skutkiem natychmiastowym.

Marian Żak to tancerz, baletmistrz, choreograf i pedagog tańca. Od ćwierć wieku działa w środowisku polonijnym, realizując różne kulturalne inicjatywy, jak np. Międzynarodowy Festiwal „Chopin i Przyjaciele”. Z Centrum Polsko-Słowiańskim związany był przez 13 lat, z czego przez dekadę działał w zarządzie placówki, a przez ostatnie trzy lata pełnił funkcję jej prezesa.

W liście Żak podziękował członkom i pracownikom CPS oraz artystom, którzy zaangażowali się w przedstawienia, które – jak podkreślił – „poszerzyły działalność” Centrum Polsko-Słowiańskiego w trakcie jego prezesury. Napisał również, że ostatnie lata były okresem rewitalizacji CPS, które „powróciło na znaczącą pozycję w Polsce amerykańskiej w Nowym Jorku”. „Od nadzorowania inicjatyw strategicznych po przywrócenie kompleksowego zaangażowania społeczności – wywarło trwały wpływ, z którego jestem dumny” – czytamy w liście. W piśmie nie zostały podane powody rezygnacji.

„Biały Orzeł” zwrócił się z prośbą o komentarz do Centrum Polsko-Słowiańskiego. Uzyskaliśmy informację, przekazaną przez dyrektor wykonawczą Centrum Polsko-Słowiańskiego Agnieszkę Granatowską, iż zgodnie ze statutem



Marian Żak pełnił funkcję prezesa Centrum Polsko-Słowiańskiego przez trzy lata

funkcję prezesa po rezygnacji Mariana Żaka przejął Paweł Pachacz.

Centrum Polsko-Słowiańskie powstało w 1972 r. z inicjatywy ks. Longina Tołczyka i od tego czasu promuje polską kulturę w Nowym Jorku, świadcząc jednocześnie usługi prawne i socjalne dla Polonii oraz lokalnych społeczności. CPS liczy obecnie około 40 tysięcy członków i jest pod względem liczebności jedną z największych społeczno-kulturalnych organizacji polonijnych na wschodnim wybrzeżu.

📷 JS

Wyróżnienia dla funkcjonariuszy polskiego pochodzenia pracujących w nowojorskiej policji

66. Gala NYPD Pulaski Association

12 kwietnia w sali bankietowej Leonard's w Great Neck odbyła się 66. roczna gala NYPD Pulaski Association – organizacji zrzeszającej oficerów polskiego i słowiańskiego pochodzenia, pracujących w nowojorskiej policji. Jak wynika z oficjalnych statystyk, w NYPD zatrudnionych jest ok. 600 takich osób.

Doroczna gala jest okazją do uhonorowania szczególnie zasłużonych funkcjonariuszy. W tym roku wyróżnienie „Man of the Year” przyznano komisarzowi NYPD

Edwardowi Cabanowi. „Woman of the Year” została Rebecca Weiner, zastępca komisarza ds. wywiadu i zwalczania terroryzmu w NYPD. Medal Zasługi im. Michaela Buczka otrzymał detektyw Robert Zając. Pośmiertnie uhonorowano też Krystynę Naprawa, strażniczkę przejścia dla pieszych, która zginęła w tragicznym wypadku jesienią zeszłego roku, wypełniając swoje obowiązki. Wyróżnienia przyznano również sympatykom stowarzyszenia i osobom, które wspierają je, jak również pracę nowojorskiej policji.

📷 OPR. JS

📷 Radio Rampa



 **TEACHERS**
federal credit union



Grażyna Maciejewska

Mortgage Loan Officer
NMLS # 773354

C: 203-948-6084

E: grazynam@teachersfcu.org

Lending in almost all states.

WYŚLIJ KWIATY I PREZENTY DO POLSKI

W NASZEJ STAŁEJ OFERCIE:

- ▶ bukiety okolicznościowe
- ▶ kosze kwiatowe
- ▶ bukiety z prezentem
- ▶ kompozycje na śluby i rocznice
- ▶ wieńce i wiązanki pogrzebowe
- ▶ prezenty delikatesowe

Dostarczamy do każdej, nawet najmniejszej, miejscowości w Polsce. Nawet na następny dzień.

ZAMÓWIENIA ONLINE

www.eurokwiat.com

E-MAIL: kwiaty@eurokwiat.com | TOLL FREE: 1-877-738-9844



26 maja
Dzień Matki!

TERAZ
CODZIENNIE
BIAŁY ORZEŁ 24 ONLINE
www.BialyOrzel24.com



Wiesz więcej!

Korespondent magazynu Time zaprezentował w Nowym Jorku zdjęcia lokalnej Polonii podczas wernisażu wystawy „Residents of Greenpoint”

Polskie oblicze Greenpointu

 Marcin Żurawicz

Wśród, 24 kwietnia, w Konsulacie Generalnym RP na Manhattanie odbył się wernisaż wystawy fotograficznej „Residents of Greenpoint”, na której zaprezentowane zostały zdjęcia autorstwa Roberta Nickelsberga, wieloletniego korespondenta magazynu Time.

Uchwycone w obiektywie

Ten niezwykle projekt fotograficzny realizowany był przez 3 lata na Greenpoincie, a jego efekty przedstawiają Polaków zamieszkujących tę symboliczną dla Nowego Jorku dzielnicę. Łącznie powstało około 40 portretów osób, które swoje życie związały z Greenpointem i stanowią żywą historię polskiej dzielnicy i świadectwo przemian w niej zachodzących. Na miejscu można było obejrzeć 12 portretów, które zostały wydrukowane w dużym formacie. Pozostałe prace prezentowane były na ekranie telewizora.

W trakcie wieczoru, który poprowadził wicekonsul Mateusz Dębowicz, autor zdjęć Robert Nickelsberg opowiedział o historii powstania projektu. Odpowiadał również na liczne pytania zadane przez publiczność, wśród której zresztą znalazło się wiele osób uwiecznionych na zdję-

ciach. Dodatkowo podczas spotkania została zaprezentowana strona internetowa Greenpoint Tales przygotowana przez dziennikarkę i pisarkę Ewę Winnicką, autorkę książki „Greenpoint. Kroniki Małej Polski”. Strona ta zawiera opowieści mieszkańców polskiej dzielnicy o ich życiu w mieście i doświadczeniu emigracji.

– Każda z osób przedstawionych na moich fotografiach jest wyjątkowa – powiedział Robert Nickelsberg. – Swój projekt rozpocząłem tuż przed wybuchem pandemii i bez zaangażowania oraz wsparcia wielu osób z polonijnego środowiska jego realizacja nie byłaby możliwa. Zrobienie zdjęć było czasochłonne i wymagało wiele cierpliwości – dodał fotograf, który do wykonania swoich portretów użył umieszczonego na statywie wielkoformatowego aparatu.

Portret Polonii

– Cieszę się, że odwiedziło nas dzisiaj tak wielu Amerykanów – stwierdził w rozmowie z „Białym Orłem” wicekonsul Mateusz Dębowicz. – Podstawową ideą stojącą za projektem „Residents of Greenpoint” było właśnie przedstawienie Amerykanom polskiej społeczności. Te zdjęcia nie są uhonorowaniem jednej,



Robert Nickelsberg na tle swoich prac

konkretnej osoby, tylko jest to portret zbiorowy Polonii. Portret, który ma zachęcić Ameryków do poznania zarówno Polaków mieszkających w Nowym Jorku, jak i historii polskiej dzielnicy. A wszystko to na tle zmian, które zachodzą zarówno w wyglądzie samego Greenpointu, jaki i w obecnym pokoleniu Polaków tam mieszkających – dodał.

Wernisaż wystawy fotograficznej „Residents of Greenpoint” został zorganizowany przez Instytut Kultury Polskiej w Nowym Jorku i Konsulat Generalny RP. Wieloformatowe wydruki, które można było podziwiać podczas wernisażu, zostały przygotowane w greenpoinckiej drukarni Zbigniewa Solorza.

 MARCIN ŻURAWICZ



Wieczór poprowadził wicekonsul Mateusz Dębowicz



Wernisaż wystawy zgromadził liczną publiczność

Spotkanie z pisarką Julią Przyboś w ramach nowej inicjatywy Polish Theatre Institute in the USA

„Przepierki” na Manhattanie

W piątek, 12 kwietnia, w siedzibie Fundacji Kościuszkowskiej w Nowym Jorku odbyło się spotkanie autorskie z Julią Przyboś.

Rozmowa z autorką toczyła się wokół jej najnowszej książki pt. „Przepierki”. Pisarka wyznaje na obwołanie: „Większość moich tekstów to tylko przepierki. Nie w głowie mi wielkie pranie, bo za mało wiem o ludziach, o których tu wzmiankuje. Ale wierzę, że choć częściowo zmyją one makijaż z oficjalnych życiorysów i ukażą rysy osób, które rzadko można znaleźć w uczonych biografiach i rzetelnych wspomnieniach bliskich”.

Autorka jest absolwentką Wydziału Romanistyki Uniwersytetu Warszawskiego, doktorat zrobiła na Yale University. Wykładała literaturę francuską i porównawczą w City University of New York. Jest specjalistką szeroko pojętej literatury francuskiej XIX wieku, w tym popularnego teatru, romantyzmu, dekadentyzmu i naturalizmu. Jest autorką ponad 50 artykułów w języku francuskim i angielskim oraz trzech książek naukowych. „Przepierki” to jej polski debiut.

Piątkowe spotkanie zorganizowane zostało przez Polish Theatre Institute in the USA, w ramach nowej inicjatywy o nazwie Forum Artystyczne. Wśród licznie zgromadzonej widowni zauważono wielu zasłużonych dla polskiej literatury gości, jak choćby Annę Frajlich, Irenę

Gross, Ewę Zadrzyńską-Głowacką czy Grażynę Drabik.

Podczas rozmowy, prowadzonej przez Ellę Wojczak, wruszenie przepłatało się z radością. Prawie nieprawdopodobnie wydawało się, aby Julia Przyboś, niepozorna, drobna osóbką, potrafiła wykrzesać tyle ognia i energii, a jednocześnie subtelności, mądrości i magii. Doprowadzała publiczność do salw śmiechu oraz łez wruszenia. A wszystko przy dźwiękach „Rondo Alla Turca” Wolfganga Amadeusza Mozarta.

Rozmowa toczyła się na temat życia pisarki, która opowiedziała o powodach swojego wyjazdu z Polski, o swojej matce i jej przyjaźni z malarką Hanną Rudzką-Cybis, mężu – Klaudzie, o tym, co lubi a czego nie, a także o ulubionej muzyce, o tym, jak prawie została aktorką oraz dlaczego tak podobają jej się martwe natury Giorgio Morandiego.

Wszystkie dostępne egzemplarze książki sprzedały się na pniu, a gratulacjom, uściskom i dedykacjom nie było końca. Już dziś Polish Theatre Institute in the USA zaprasza na kolejne spotkanie z serii Forum Artystyczne, w ramach którego gościem będzie Mariusz Szczygieł. Spotkanie odbędzie się 4 maja w siedzibie Fundacji Kościuszkowskiej na Manhattanie. Książkę „Przepierki” Julii Przyboś można zamawiać na www.ek-polishbookstore.com

 **ELLA WOJCZAK**

 Archiwum PTI



Spotkanie z pisarką Julią Przyboś prowadziła Ella Wojczak

FLORYDA: Cape Coral, Fort Myers, Naples i okolice

Jones & Co Realty

Vito Kostrzewski - Realtor

Ich spreche deutsch/mówię po polsku!

1342 Colonial Blvd., H-59
Fort Myers, FL 33907

Mobile: 239-910-5400
Office: 239-415-5881
Fax: 877-329-8486

www.FloridaHomeParadise.com
vitorealtor@vitofl.com

UPRAWNIENIA BUDOWLANE

Pomagam przy uzyskaniu uprawnień budowlanych w NYC i CT typu OSHA, SST, wózki widłowe, rusztowania, LEAD oraz Flager.

Po więcej informacji proszę o kontakt

 **(860) 410-6024**

 WinDoorfull Imports Inc

We help turn your ideas into reality

Let WinDoorfull makes it WONDERFUL!

- Najwyższej jakości okna dwu szybowe białe i czarne,
- Drzwi balkonowe jednoskrzydłowe, french door i drzwi przesuwne,
- Nowoczesne drzwi zewnętrzne i wewnętrzne,
- Rolety Dzień-Noc,
- Moskitiery do okien i drzwi,
- Rolety zewnętrzne na okna i drzwi,
- Rolowane bramy garażowe,
- Polskie dachy i rynny,
- Panele betonowe 3D

Contact Us Now
NYC 716-404-3300
store@windoorfull.com
NJ 973-246-4875
storenj@windoorfull.com

www.windoorfull.com

Wizyta Agaty Kornhauser-Dudy w Szkole Podstawowej nr 153 na Queensie i Akademii św. Kostki na Greenpoincie

Pierwsza Dama RP w Nowym Jorku



Więcej zdjęć znajdziesz na
www.BialyOrzel24.com

KPRP

Wizyty zagraniczne polskiej pary prezydenckiej są zwykle okazją dla Pierwszej Damy RP do odwiedzenia lokalnych szkół i spotkań z Polonią. Nie inaczej było podczas kwietniowej wizyty w Nowym Jorku, podczas której Agata Kornhauser-Duda spotkała się z przedstawicielami szkolnej społeczności Szkoły Podstawowej nr 153 na Queensie, w której realizowany jest dwujęzyczny program nauki, oraz odwiedziła Akademię św. Stanisława Kostki na Greenpoincie, która to szkoła funkcjonuje z powodzeniem już od ponad stu lat w amerykańskim systemie szkolnym.

Pierwsza Dama RP na Queensie

18 kwietnia Pierwsza Dama RP spotkała się z uczniami, nauczycielami oraz rodzicami uczniów Szkoły Podstawowej nr 153 w Queens. Spotkanie odbyło się w Konsulacie Generalnym RP w Nowym Jorku.

Placówka jest jedną z trzech szkół na terenie Nowego Jorku, w której uczniowie mogą realizować naukę w systemie dwujęzycznym (polsko-angielskim). Dual Po-

lish-English Language Program funkcjonuje w niej od 2022 roku i obejmuje obecnie oddział przedszkolny, klasę pierwszą i drugą. Nauka odbywa się w systemie 50/50: jeden dzień nauki w języku angielskim, drugi dzień w języku polskim.

Agata Kornhauser-Duda zauważyła podczas spotkania, że dzieci dwujęzyczne szybciej uczą się nie tylko dodatkowych języków, ale także dużo szybciej przyswajają materiał z innych dziedzin. – Ponadto dzieci są znacznie bardziej otwarte na świat i inne kultury, co ma także wymiar społeczny – podkreśliła.

Najmłodsi chętnie wdali się w rozmowę z małżonką polskiego prezydenta, opowiadając jej o miastach, które razem z rodzicami odwiedzili podczas podróży do ojczyzny, o nauce tradycji i zwyczajów polskich oraz o relacjach z amerykańskimi rówieśnikami. Podczas spotkania Pierwsza Dama podziękowała ich rodzicom za przekazywanie dzieciom miłości do polskiej kultury i tradycji i za to, że zdecydowali się posłać dzieci do szkoły o takim profilu. Wyraziła również wdzięczność



Wizyta Pierwszej Damy w Akademii św. Stanisława Kostki na Greenpoincie to zaszczyt dla szkolnej społeczności

nauczycielom, którzy na co dzień kształcą najmłodszych w systemie dwujęzycznym, jednocześnie przekazując wiedzę o polskich tradycjach i zwyczajach. – Dziękuję za Państwa ciężką i niełatwą pracę, przynoszącą jednak ogromną satysfakcję. Efekty są niezwykle imponujące, o czym świadczy fakt, że uczniowie już w tak młodym wieku, swobodnie posługują się językiem polskim – zaznaczyła.

Wizyta na Greenpoincie

Dzień wcześniej Pierwsza Dama RP Agata Kornhauser-Duda odwiedziła Katolicką Akademię św. Stanisława Kostki na Greenpoincie. Placówka ta została powołana pod koniec XIX wieku przez parafię św. Stanisława Kostki, która do dziś jest jedną z najważniejszych polonijnych parafii w Nowym Jorku.

Małżonkę prezydenta Polski powitał prezydent szkoły Frank Carbone, dyrektor dr Ivan Green oraz proboszcz parafii św. Stanisława Kostki ks. Grzegorz Markulak. Spotkanie rozpoczęła wspólna modlitwa oraz program artystyczny w wykonaniu dzieci z Copernicus Children's Choir. Młodzież zaprezentowała utwór „Muzyka dla Kopernika” – stworzony przez polskiego kompozytora Jana Krutulę oraz

utwór „Panis Angelikus”. Występ uświetnił także pokaz tańca folklorystycznego w wykonaniu zespołu „Krakowiaki i Górale” działającego przy Akademii Katolickiej św. Stanisława Kostki.

Pierwsza Dama RP, zwracając się do uczniów, przypomniała słowa patrona szkoły, do której uczęszczają. – Święty Stanisław Kostka powtarzał, że „nie ważne, co robisz w danej chwili i kim jesteś. Ważne jest, byś w to, co robisz, wkładał całe serce i wszystkie swoje umiejętności” – podkreśliła.

Następnie Agata Kornhauser-Duda udała się do parafii św. Stanisława Kostki na Greenpoincie, gdzie spotkała się z przedstawicielami Rady Parafialnej oraz przedstawicielami organizacji działających na rzecz parafii. Pierwsza Dama podziękowała im za ich zaangażowanie na rzecz budowania wspólnoty oraz relacji między Polską i Stanami Zjednoczonymi. – Jesteście Państwo ambasadorami polskiej kultury. To właśnie dzięki polskim parafiom za granicą, krzewiona jest i podtrzymywana polskość i miłość do ojczyzny. Dziękuję za Państwa zaangażowanie na rzecz budowania wspólnoty i dotychczasową działalność – stwierdziła.



W siedzibie konsulatu na Manhattanie Agata Kornhauser-Duda spotkała się z uczniami, ich rodzicami i nauczycielami ze Szkoły Podstawowej nr 153 na Queensie

Pierwsza Dama RP spotkała się w Nowym Jorku z maturzystami szkół polonijnych oraz uczestnikami konkursu „Słowem-Polska”

Gratulacje i słowa zachęty

18 kwietnia w Konsulacie Generalnym RP na Manhattanie odbyło się spotkanie Pierwszej Damy RP Agaty Kornhauser-Dudy z maturzystami szkół polonijnych oraz uczestnikami Konkursu „Słowem-Polska”.

Pierwszej Damie RP towarzyszył sekretarz stanu w Kancelarii Prezydenta RP Andrzej Dera. W spotkaniu uczestniczyli też m.in. konsul generalny RP w Nowym Jorku Adrian Kubicki oraz członkowie zarządu Centrali Polskich Szkół Doksztalujących w Ameryce na czele z prezes dr Dorota Andracką.

Rozpoczynając spotkanie Pierwsza Dama zwróciła się do obecnych w konsulacie maturzystów. – Gratuluję wam wytrwałości i determinacji w ukończeniu bardzo długiej edukacji. Wiem, jaki jest to wysiłek, ale jednocześnie jest to budowanie kapitału na przyszłość. Niezależnie od tego, czy wykorzystacie język polski, czy nie, jesteście zwycięzcami – powiedziała. – Bardzo cieszę się, że chcecie uczyć się języka polskiego, a przede wszystkim, że chcecie poznawać swoje korzenie. Jesteście świa-



domi swojej wartości jako Amerykanie, ale jesteście także dumni ze swojego pochodzenia – dodała. Agata Kornhauser-Duda podkreśliła jednocześnie, że uczniowie są „ambasadorami polskiej kultury”.

Pierwsza Dama RP słowa uznania skierowała także do obecnych na spotkaniu nauczycieli. – Jestem wdzięczna za to, że poświęcacie niezwykle dużo czasu i energii, żeby przekazywać młodzieży wiedzę o Polsce, aby uczyć języka polskiego.

Dziękuję także za to, że zachęcacie uczniów do nauki zagadnień wykraczających poza standardowy program nauczania – stwierdziła.

W dalszej części spotkania Pierwsza Dama RP wręczyła dyplomy uczestnictwa i nagrodę laureatce III edycji konkursu „Słowem-Polska” odbywającego się pod jej patronatem, zachęcając też młodzież do wzięcia udziału w tegorocznej odsłonie przedsięwzięcia.

Spotkanie zakończyły recytacje polskich wierszy w wykonaniu polonijnych uczniów oraz bezpośrednie rozmowy z uczestnikami. Uczniowie opowiadali o swoich planach związanych z kontynuacją nauki w języku polskim, a także o doświadczeniach, podkreślając bogactwo płynące ze znajomości polskiej kultury, historii i języka.



Pierwsza Dama RP spotkała się z uczestnikami konkursu „Słowem-Polska”, który odbywa się pod jej patronatem



W spotkaniu wzięli też udział tegoroczni polonijni maturzyści



 WEM

 KPRP

RAPORT SPECJALNY

WIZYTA PREZYDENTA RP ANDRZEJA DUDY W NOWYM JORKU

„Rosja nie może wygrać tej wojny”

KPRP

W dniach 17–19 kwietnia prezydent RP Andrzej Duda przebywał z wizytą w Nowym Jorku. Podczas pobytu w Stanach Zjednoczonych towarzyszyła mu małżonka Agata Kornhauser-Duda.

Wystąpienie w ONZ

Głównym celem kwietniowej wizyty był udział w zorganizowanym po raz pierwszy w historii Tygodniu Zrównoważonego Rozwoju Zgromadzenia Ogólnego ONZ. Odbywające się w jego ramach debaty dotyczyły kluczowych obszarów związanych m.in. z infrastrukturą, energią oraz zrównoważonym rozwojem. Podczas sesji pn. „Budowanie globalnej odporności i promowanie zrównoważonego rozwoju poprzez powiązania infrastrukturalne” wystąpienie wygłosił m.in. prezydent RP.

– Nasz świat stoi w obliczu wielu globalnych kryzysów, z których wszystkie mają znaczący wpływ na systemy infrastruktury. Każdy kraj doświadczył zakłóceń wynikających z pandemii, wojen i konfliktów, zmian klimatycznych i klęsk żywiołowych. Zaburzenia w łańcuchach dostaw, zablokowane szlaki transportowe, brak bezpieczeństwa energetycznego i ograniczona dostępność bezpiecznych usług telekomunikacji oddziałują na społeczeństwa i gospodarki na całym świecie – mówił Andrzej Duda. – Skorzystajmy z tej okazji, aby nadać priorytet rozwojowi infrastruktury – jako sposobowi reagowania na kryzysy, przygotowania się na przyszłość i budowania krytycznej odporności – zaapelował. Warto przypomnieć, że rok temu to właśnie z polskiej inicjatywy została uchwalona rezolucja dotycząca budowania zrównoważonego rozwoju poprzez rozwój infrastruktury.

Dyskusje o bezpieczeństwie

Pobyt w Nowym Jorku był okazją do rozmów z przedstawicielami Narodów Zjednoczonych. Prezydent Polski spotkał się m.in. z sekretarzem generalnym ONZ António Guterresem, z którym omówił kwestie bezpieczeństwa w kontekście



Andrzej Duda spotkał się z Donaldem Trumpem 17 kwietnia w Trump Tower na Manhattanie

wojny w Ukrainie i konfliktu na Bliskim Wschodzie. – Musimy uczynić wszystko, żeby Rosja nie wygrała wojny na Ukrainie – stwierdził Andrzej Duda, podsumowując to spotkanie. Dodał, że „dzisiaj naszym obowiązkiem – jak i całej wspólnoty – jest wspieranie Ukrainy, aby obroniła się przed rosyjską agresją”.

Prezydent RP spotkał się też z przewodniczącym Zgromadzenia Ogólnego ONZ Dennisem Francisem oraz przewodniczącą Rady Gospodarczej i Społecznej ECOSOC Paulą Narváez. Głównym tematem rozmów były kwestie bezpieczeństwa w kontekście trwających konfliktów w Ukrainie i na Bliskim Wschodzie oraz zrównoważony rozwój.

Rozmowy z mediami

Podczas pobytu w Nowym Jorku prezydent Polski spotkał się też z mediami polskimi i lokalnymi oraz udzielił kilku wywiadów. Wystąpił m.in. w programie FOX News, gdzie głównym wątkiem rozmowy była sytuacja w Europie w kontekście wojny w Ukrainie oraz to, jak ważna jest pomoc Ameryki dla tego kraju. – Jeżeli

wolny świat – państwa NATO, Stany Zjednoczone – pozwolą Putinowi wygrać na Ukrainie, to jest bardzo wysoce prawdopodobne, że będzie wykonywał następny agresywny krok, dlatego że to jest ten nienasycony rosyjski imperializm, który my znamy z naszej historii – mówił prezydent Andrzej Duda w wywiadzie dla FOX News. Natomiast na pytanie, czy wierzy, że Ukraina jest w stanie wygrać, odpowiedział: „To nie jest kwestia tego, żeby Ukraina wygrała tę wojnę. To jest kwestia tego, żeby nie wygrała jej Rosja. To jest kwestia tego, żeby nie wygrał tej wojny Putin”.

Spotkanie w Trump Tower

Choć program prezydenckiej wizyty był dość napięty, to najszerszym echem odbiło się jego spotkanie z byłym prezydentem USA Donaldem Trumpem, który w zbliżających się wyborach prezydenckich w listopadzie zamierza ubiegać się o reelekcję. Do spotkania doszło 17 kwietnia w Trump Tower przy Piątej Alei na Manhattanie. Spotkanie trwało 2,5 godziny. – Przyjacielskie spotkanie, w bardzo miłej

atmosferze – stwierdził po jego zakończeniu prezydent Polski.

Spotkanie – jak zapowiadał wcześniej polski prezydent – miało mieć charakter prywatny. Jednak później Andrzej Duda powiedział w rozmowie z reporterem TVN24, że rozmawiał z Trumpem o tym, jak widzi sytuację w Ukrainie oraz przekazał mu „sugestie o tym, że amerykańska pomoc dla Ukrainy jest niezwykle potrzebna”. O spotkaniu z byłym prezydentem wspominał też w wywiadzie dla „Faktu”. – To jest człowiek, który przez dziesięciolecia swojego życia prowadził potężne operacje biznesowe i negocjacje, które sięgały milionów czy nawet dziesiątek i setek milionów dolarów. Jestem spokojny o to, jak będą prowadzone interesy Ameryki w momencie, w którym znów prowadziłby je prezydent Trump – stwierdził.

Komunikat podsumowujący spotkanie wydał sztab byłego prezydenta USA. Przekazano w nim, że Donald Trump i Andrzej Duda omówili podczas spotkania propozycje polskiego prezydenta, aby państwa NATO zwiększyły wydatki na obronę do 3 procent PKB. Dodano, że rozmowa dotyczyła „wojny między Rosją a Ukrainą” oraz konfliktu na Bliskim Wschodzie, a także podkreślono, że Trump „jest wielkim fanem Polski i Polaków”.

Spotkanie wzbudziło spore kontrowersje, zarówno ze względu na trwającą kampanię wyborczą w Stanach Zjednoczonych i fakt, że Donald Trump będzie prawdopodobnie w nadchodzących wyborach głównym kontrkandydatem urzędującego aktualnie w Białym Domu Joe Bidena, jak i wcześniejsze komentarze Trumpa odnośnie do wojny w Ukrainie. Były prezydent USA mówił niejednokrotnie o swoich dobrych stosunkach z Władimirem Putinem i chwalił rosyjskiego dyktatora jako „bardzo mądrą osobę”. Krytykował zaangażowanie USA w pomoc Ukrainie, sugerując, że Kijów nie jest w stanie wygrać wojny, oraz deklarował też, że gdyby był prezydentem, zakończyłby tę wojnę „w 24 godziny”. Trzeba jednak

nadmienił, że Andrzej Duda nie jest jedynym europejskim politykiem, który w ostatnim czasie spotkał się z Donaldem Trumpem. Na początku kwietnia byłego prezydenta USA w jego posiadłości na Florydzie odwiedził szef brytyjskiego MSZ David Cameron, a w marcu gościł tam premier Węgier Victor Orban.

Spotkanie obecnego prezydenta RP z Donaldem Trumpem skomentował premier Polski Donald Tusk. „Ufam, że prezydent w czasie nowojorskiego spotkania skorzystał z rekomendacji polskiego rządu i przedstawił polski punkt widzenia na kwestie bezpieczeństwa. W tych sprawach trzeba nam maksimum zgody i minimum kontrowersji. Nawet jeśli wybieramy różnych rozmówców” — napisał na platformie X.

Światowe media komentują

Komentarze na temat spotkania Duda-Trump pojawiły się w większości dużych światowych mediów i agencji informacyjnych, napisały o nim m.in. Ukraińska Pravda i The Kiyv Independent, Yahoo, Reuters, CBS News, CNN, Politico, AP News, NBC News, Bloomberg, ABC News, The New York Times, France 24, New York Post, Hindustan Times, AL Arabiya News, The Washington Post, The Guardian czy Swiss Info.

„Trumpa i Dudę od dawna łączą ciepłe relacje” – zauważył portal Politico. CNN



Podczas wizyty w Nowym Jorku prezydent RP spotkał się z Sekretarzem Generalnym ONZ António Guterresem, z którym omówił kwestie bezpieczeństwa w kontekście wojny w Ukrainie i konfliktu na Bliskim Wschodzie

powiązał spotkanie z kampanią prezydencką Trumpa, stwierdzając, że europejscy dyplomaci w Waszyngtonie „gorączkowo pracują nad zorganizowaniem spotkań z sojusznikami byłego prezydenta Donalda Trumpa w ramach przygotowań do jego możliwego powrotu do Białego Domu”. Podobne zdanie wyrażono na łamach New York Timesa: „Zagraniczni przywódcy czytają sondaże i rozumieją, że Trump może wrócić do władzy”. Francuski

dziennik Le Figaro wskazał, że poprzez spotkania z zagranicznymi liderami sceptycznymi wobec polityki Joe Bidena Donald Trump prowadzi „dyplomację cienia”. Natomiast niemiecki Der Spiegel zauważył, że spotkanie Dudy z Trumpem spotkało się z niechęcią dużej części polskiego społeczeństwa. „Wywodzący się z narodowo-konserwatywnego PiS prezydent nigdy nie ukrywał swojego podziwu dla Trumpa” – skomentowano, nawiązując

też do obaw, że jeśli Trump ponownie zostanie prezydentem, Stany Zjednoczone zmniejszą wsparcie dla Ukrainy.

Effekt Dudy?

Relacje w mediach głównego nurtu były dość stonowane, czego nie można powiedzieć o występie amerykańskiego komika Stephena Colberta, który na antenie CBS nawiązał do spotkania prezydenta Andrzeja Dudy z Donaldem Trumpem. Podczas prowadzonego przez siebie „The Late Show” zapytał kpiąco: „Kto podlizuje się Trumpowi?”, a następnie zanucił bardzo popularną piosenkę „Camptown Races”, w refrenie której pojawiają się frazy brzmiące podobnie do nazwiska polskiego prezydenta. – Doo Dah, Doo Dah – podśpiewywał, wzbudzając salwy śmiechu publiczności w studio.

Tuż po wizycie Andrzeja Dudy w Nowym Jorku i jego spotkaniu z Donaldem Trumpem zdominowana przez republikanów Izba Reprezentantów USA przyjęła długo blokowaną ustawę o pomocy dla Ukrainy. Niektóre z polskich mediów stwierdziły, że jest to pokłosie rozmowy polskiego prezydenta z popieranym przez Partię Republikańską Trumpem, trudno jednak jednoznacznie stwierdzić, czy w istocie jest to efekt skutecznej interwencji Dudy, czy po prostu... zbieg okoliczności.


 WEM

Polonez


Paczki do Polski

PLANUJESZ WAKACJE W POLSCE?


Nie bierz ciężkiego bagażu na ramiona,
wyślij swój bagaż z Polonez
Łatwo, szybko i tanio

 600 Markley Street
Port Reading, NJ 07064

 Doty Cir #143,
West Springfield, MA 01089

 (908) 862-1700

 info@polonezamerica.com

 polonezamerica.com



Prezes McDonald's Chris Kempczinski wyróżniony podczas 87. charytatywnego Balu Fundacji Kościuszkowskiej

Bal na Manhattanie

📷 Marcin Żurawicz

W sobotę, 20 kwietnia, w eleganckim hotelu Plaza na Manhattanie odbył się 87. doroczny charytatywny Bal Fundacji Kościuszkowskiej. Na gali bawili się przedstawiciele Polonii, w tym przedsiębiorcy, dyplomaci, artyści oraz reprezentanci wielu polonijnych organizacji.

W trakcie tegorocznego balu fundacja świętowała osiągnięcia swoich stypendystów, tym samym rozpoczynając przygotowania do obchodów swojego 100-lecia przypadającego na 2025 rok. W tym roku Medal Uznania Fundacji (Medal of Recognition) otrzymał Chris Kempczinski, prezes i dyrektor wykonawczy firmy McDonald's.

Wieloletnia tradycja

Doroczny Bal Fundacji Kościuszkowskiej to jeden z najstarszych i najbardziej eleganckich polskich balów w Stanach Zjednoczonych, który odbywa się od 1928 roku, kiedy to wydano bankiet na cześć Jana Ignacego Paderewskiego. Impreza ta ma niezwykle uroczystą i wytworną oprawę. Podobnie było i w tym roku. Bal tradycyjnie rozpoczął się od hymnów: polskiego i amerykańskiego, które wykonała Patrycja Połuszna.

Uczestników tegorocznego balu powitali: Alex Storozynski, przewodniczący Rady Powierniczej Fundacji, a także Marek Skulimowski, prezes i dyrektor wykonawczy Fundacji Kościuszkowskiej. Całą imprezę, podobnie jak i podczas kilku poprzednich edycji, poprowadziła Barbara

Bernhardt, wiceprezes FK i dyrektor warszawskiego centrum tej organizacji. W trakcie gali polskie władze reprezentowali: konsul generalny RP w Nowym Jorku Adrian Kubicki, który na miejscu pojawił się wraz z małżonką Anną, a także konsul Ewa Pietrasieńska z ambasady RP w Waszyngtonie. Media polonijne reprezentowane były między innymi przez Marcina Bolca, redaktora naczelnego „Białego Orła”.

Medal Uznania

Motywnym przewodnim tegorocznego balu było uhonorowanie osób, które przyczyniły się do powstania i rozwoju Fundacji Kościuszkowskiej. W swoim przemówieniu Alex Storozynski odniósł się do bogatego dziedzictwa i historii fundacji, wymieniając wiele kluczowych osób, bez których sukces Fundacji nie byłby możliwy. Wśród nich znalazł się założyciel organizacji Stephen Mizwa, ale też i inne prominentne postacie ze świata biznesu, kultury i nauki wspierające na przestrzeni dziejów działalność Fundacji, takie jak chociażby Albert Einstein czy Maria Skłodowska-Curie. Marek Skulimowski nawiązał również do wielu stypendystów i osób, które w przeszłości otrzymały stypendia i granty od Fundacji. W tym gronie tym znalazły się tak wybitne osobistości jak między innymi: artystka prof. Magdalena Abakanowicz, ekonomista prof. Leszek Balcerowicz czy też obecny ambasador USA w Polsce Mark Brzeziński.



Prezes i dyrektor wykonawczy FK Marek Skulimowski wręcza Medal Uznania Chrisowi Kempczinskiemu

Następnie prezes Marek Skulimowski z dumą przedstawił tegorocznego laureata nagrody Fundacji, Chrisa Kempczinskiego, prezesa i dyrektora wykonawczego formy McDonald's, wręczając mu Medal Uznania Fundacji za wybitną działalność w dziedzinie biznesu i działalności społecznej.

– Jestem zaszczycony, że otrzymałem dziś to wyróżnienie – powiedział Chris Kempczinski, przed laty stypendysta Fundacji, który na balu pojawił się wraz z żoną Heather. – Moje polskie dziedzictwo zaczyna się od rodziny. Doceniam, jak blisko są ze sobą polskie rodziny i jak ważna



Członkowie Rady Powierniczej Fundacji Kościuszkowskiej



Debiutantki na balu



Patrycja Postuszná wykonała hymny Polski i USA



Alex Storozynski, przewodniczący Rady Powierniczej KF



Bal poprowadziła Barbara Bernhardt

jest rodzina w polskiej społeczności. Zawsze też podkreślam pracowitość Polaków. Należą oni do najciężiej pracujących ludzi na świecie. To, co cenię zarówno w Polonii i McDonald's, to duże poczucie wspólnoty – dodał laureat.

Powrót debiutantek

W tym roku powrócono do tradycji prezentacji debiutantek na balu. Publiczności zaprezentowały się urocze przedstawicielki młodego pokolenia, które w przyszłości będą stanowić o sile Polonii. Były to: Violet Radgowski, Julie Konopka, Hanna Bancroft i Alicja Mochacka.


W części artystycznej imprezy goście mogli podziwiać taneczne umiejętności



Tradycyjny polonez

artystów z Polish American Folk Dance Company, którzy zaprosili wszystkich obecnych do tradycyjnego, polskiego tańca reprezentacyjnego, czyli poloneza. Bal Fundacji był także doskonałą okazją do nawiązania nowych i odświeżenia starszych znajomości i zabawy w rytmie tanecznych przebojów granych przez The Gerard Carelli Orchestra. Zabawa na parkiecie trwała do późnych godzin nocnych.

Wszystkich, którzy chcieliby wesprzeć edukacyjną działalność Fundacji, organizacja zaprasza do zostania jej członkami i złożenia darowizn. Można to zrobić przez stronę internetową www.thekf.org lub telefonicznie pod numerem (212) 734-2130.

 **MARCIN ŻURAWICZ**



Od prawej: redaktor naczelny „Białego Orła” Marcin Bolec z żoną Barbarą, konsul generalny Adrian Kubicki z żoną Anną



Od prawej: laureat medalu Uznania Chris Kempczinski z żoną Heather i prezes Fundacji Kościuszkowskiej Marek Skulimowski z żoną Agnieszką



WYSYŁAMY DO POLSKI:

- KWIATY ▪ UPOMINKI ▪ KOSZE
- ZESTAWY SPOŻYWCZE



NA KAŻDĄ OKAZJĘ Z GWARANTOWANĄ DOSTAWĄ DO DOMU ODBIORCY

SPRAW
KOMUŚ
WIELKĄ
RADOŚĆ!

908-352-9100

www.polamerNY.com

POLAMER

JUBILEUSZ POLSKO-AMERYKAŃSKIEJ IZBY GOSPODARCZEJ W CHICAGO

30 lat dla biznesu

[Facebook.com/PACCchicago](https://www.facebook.com/PACCchicago)

Już trzy dekady działalności ma swoim koncie ma Polsko-Amerykańska Izba Handlowa w Chicago, której głównym celem jest wspieranie lokalnych polonijnych biznesów oraz promocja i rozwój współpracy gospodarczej pomiędzy Stanami Zjednoczonymi a Polską. Okazją do podkreślenia dorobku tej prężnie działającej organizacji oraz nagrodzenia zasłużonych dla niej osób była gala z okazji 30-lecia jej działalności, która miała miejsce w Chicago 19 kwietnia.

Początki i potrzeby

Początki Izby sięgają początku lat 90. XX wieku, kiedy w Polsce zaczęła następować transformacja w kierunku wolnego rynku, co stworzyło nowe możliwości nie tylko dla zagranicznych firm do inwestowania w Polsce, ale i polskim przedsiębiorcom uchyliło okno na zagraniczne rynki, choć tu poczekać trzeba było jeszcze wiele lat zanim polski biznes dorósł i zgromadził adekwatny, prywatny kapitał na zagraniczny rozwój.

Początki powstania chicagowskiej izby jej dyrektor wykonawczy Bogdan Puksza określa jako bardzo naturalne, wskazując również na ogromną falę imigrantów z Polski, jacy osiedlili się w USA na przełomie lat 80. i 90. – Już wtedy w naszym środowisku zauważyliśmy bardzo



Laureaci nagród przyznanych przez Polsko-Amerykańską Izbę Handlową w Chicago podczas gali z okazji 30-lecia organizacji, jaka miała miejsce 19 kwietnia br.

duże zainteresowanie przedsiębiorczością, powstawały nowe firmy polonijne... a z drugiej strony zaczęły się zmiany w Polsce – Bogdan Puksza mówi o tym, jak powstał pomysł założenia izby w wywia-

dzie dla Dziennika Związkowego nagrany na początku kwietnia br.

Zmiany w Polsce zainspirowały w tych samych latach powstanie innych polonijnych organizacji biznesowych w okolicach Chicago, takich jak Polsko-Amerykańskie Forum Gospodarcze, US Poland Chamber of Commerce czy Polonijny Klub Biznesowy, które głównie koncentrowały się na Polsce. Lecz jak relacjonuje dyrektor wykonawczy Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej, powstała luka, jeżeli chodzi o lokalne potrzeby polonijnych przedsiębiorców, którzy szukali lokalnych kontaktów i możliwości wsparcia. Tak właśnie powstał pomysł na założenie organizacji, która pierwotnie nazywała się Polonijno-Amerykańską Izbą Handlową. Jest jedyną, która przetrwała do dziś.

Niezmienna misja

Celem izby, niezmiennym od 30 lat, było i jest wspieranie polskich i polonijnych przedsiębiorców oraz umożliwianie kontaktów między przedsiębiorcami po obu stronach oceanu. Cele te izba, która zatrudnia cztery etatowe osoby, realizuje przez organizację eventów networkingowych, seminariów, konferencji i misji handlowych. Nowym firmom izba pomaga poradzić sobie z lokalną i – jak

sama zauważa – rosnącą biurokracją, czyli pozyskiwaniem licencji, pozwoleń i wszelkich innych formalności związanych z założeniem nowej firmy. Bogata oferta skierowana jest również do firm polskich i polskich startupów szukających partnerów w USA. – Nie ma tygodnia, żeby nie zgłosiła się do nas jakaś firma z Polski, która zainteresowana jest rynkiem amerykańskim – mówi Bogdan Puksza w rozmowie z „Białym Orłem”. – Wielu z nich również zostaje członkami – dodaje. Do izby zgłaszają się też polonijne firmy spoza Chicago, w tym z Bostonu czy Nowego Jorku, i pomimo że przeważnie nie są one w stanie fizycznie brać udziału w wydarzeniach organizowanych przez izbę, jej dyrektor uważa, że organizacja i tak ma dla nich sporo do zaoferowania.

*Jeszcze kilka lat temu
uczyliśmy się od innych, dziś
inni uczą się od nas
– Bogdan Puksza*



Stoisko Izby na zeszłorocznym festiwalu „Taste of Polonia”



Dyrektor wykonawczy izby Bogdan Puksza relacjonuje działalność organizacji w polonijnym radiu w Chicago

Nie jedyni

Chicagowska Polsko-Amerykańska Izba Handlowa nie jest jedyną tego rodzaju organizacją w USA. Od 2000 roku w Nowym Jorku funkcjonuje Polsko-Amerykański Klub Biznesu, lecz jego ostatnia aktywność, wg strony organizacji, sięga jeszcze czasów sprzed pandemii. W 2018 r. z inicjatywy Sabiny Klimek, która wówczas właśnie zakończyła swoją kadencję jako polski radca handlowy w USA, powstała też Polish American Chamber of Commerce of the Northeast – organizacja, która miała być łącznikiem między polskimi a amerykańskimi firmami i łączyć polonijnych przedsiębiorców na wschodnim wybrzeżu USA, jednak której nie udało się zrealizować tego celu.

W New Britain w stanie Connecticut od około dekady działa Polonia Business Association, która organizuje lokalny Festiwal Małej Polski i promuje przedsiębiorców prowadzących działalność w polskiej dzielnicy New Britain znanej jako „Mała Polska”. Prężnie działającą organizacją biznesową na wschodnim wybrzeżu USA jest też Pulaski Association of Business and Professional Men, Inc., mogąca poszczycić się bogatą historią i dorobkiem, do której należy spore grono polskich biznesmenów z Nowego Jorku i okolic. Innymi przykładami polonijnych izb handlowych działających w USA są: Polish American Chamber of Commerce – Pacific Northwest z siedzibą w Seattle, Polish American Chamber of Commerce in Nevada oraz założona w 2010 roku rada US-Poland Business Council w Waszyngtonie.

Formuła sukcesu

– Nie jest łatwo prowadzić tego typu organizację – mówi Bogdan Puksza, lecz wskazuje na kilka czynników, które przekładają się na sukces 30-letniej organizacji w Chicago. Jednym z nich są relacje z lokalnymi władzami. O współpracy z izbą mówił sam burmistrz

Chicago na mającym miejsce niedawno spotkaniu z Polonią. Izba jest partnerem miasta w realizacji kilku lokalnych projektów, takich jak dwuletnia rewitalizacja biznesowa korytarza wzdłuż Milwaukee Avenue, która przez dekady była centrum zmieniającej się dziś polskiej dzielnicy. Innym projektem realizowanym we współpracy z miastem jest świadczenie usług dla obecnych i nowych polonijnych przedsiębiorców w języku polskim. Organizacja blisko współpracuje też z innymi dzielnicowymi izbami handlowymi, z którymi organizuje wspólne wydarzenia i programy. Szersza wizja organizacji odzwierciedla też to, jak działają dziś polonijne biznesy w Chicago, z których wiele nie bazuje dziś tylko i wyłącznie na polskich klientach, ale na rynku mainstreamowym, a nawet na innych rynkach etnicznych.

W zeszłym roku polska izba w Chicago odegrała kluczową rolę w powstaniu lokalnej ukraińskiej izby gospodarczej, z którą wspólnie zorganizowała wydarzenia biznesowe poświęcone tematowi odbudowy Ukrainy po wojnie. – Próbowaliśmy wychodzić naprzeciw potrzebom związanym z tym, co się aktualnie dzieje, z tym, co robią nasze firmy członkowskie, ale też próbujemy dać znać innym środowiskom i innym organizacjom spoza środowiska polonijnego, że jesteśmy dobrymi partnerami do współpracy. Jeszcze kilka lat temu uczyliśmy się od innych, dziś inni się uczą od nas – podsumowuje działalność Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej jej dyrektor, dodając z przekonaniem, że izba będzie się rozwijać i odgrywać coraz bardziej znaczącą rolę, nie tylko wśród Polonii, ale w całym tak zwanym „Chicagolandzie”.

Więcej informacji na temat Polsko-Amerykańskiej Izby Handlowej można znaleźć na stronie polishamerican-chamber.org.

 DAREK BARCIKOWSKI

TERAZ CODZIENNIE BIAŁY ORZEŁ ONLINE

www.BialyOrzel24.com



poczta  kwiatowa®

Wyślij kwiaty
Dzień Matki

26.05



22 828 95 95

pocztakwiatowa.pl



UROCZYSTE OBCHODY 95-LECIA ZWIĄZKU PODHALAN W PÓŁNOCNEJ AMERYCE

Jubileusz chicagow

„...Bo chociaż musieli emigrować z braku dóbr materialnych, to przecież wynieśli wielkie bogactwo i dziedzictwo duchowe. Niech pilnują, aby stawszy się materialnie bogatymi, duchowo nie zubożeli. Aby stawszy się Amerykanami, nie przestali być góralami – ani oni, ani ich dzieci, ani wnuki...” – Jan Paweł II

Związek Podhalan w Północnej Ameryce (ZPPA) jest organizacją, która powstała w celu promowania i zachowania na ziemi amerykańskiej kultury oraz tradycji Podhala – regionu górskiego w południowej Polsce, znanego z unikalnej kultury, muzyki, tańców i strojów ludowych. Założony przez górali, którzy licznie emigrowali do Stanów Zjednoczonych zwłaszcza na początku XX wieku, działa już niemal sto lat i, co jest warte podkreślenia, jest to działalność prężna, integrująca także dzieci i młodzież, dzięki czemu tradycje podhalańskie przekazywane są młodej generacji amerykańskiej Polonii, a idee, jakie przyświecały założycielom organizacji na początku ubiegłego stulecia, są kontynuowane przez kolejne pokolenia.

Historia Związku Podhalan w Północnej Ameryce sięga początków XX wieku, kiedy to Polacy emigrowali do Stanów Zjednoczonych i osiedlili się w różnych częściach kraju, w tym w Chicago i okolicach. Pierwsi osadnicy z Podhala, pragnąc zachować swój język, tradycje i więzi społeczne,

zaczęli tworzyć organizacje i stowarzyszenia, wśród których Związek Podhalan odegrał istotną rolę. Za oficjalną datę powstania ZPPA uznaje się rok 1929. ZPPA działa jako organizacja społeczno-kulturalna, organizując różnorodne wydarzenia, spotkania, festiwale, koncerty i inne aktywności mające na celu zachowanie i promowanie dziedzictwa kulturowego Podhala. W ramach tych działań organizuje się również kursy tańca, warsztaty rzemieślnicze, wykłady na temat historii i kultury Podhala oraz inne formy edukacji i rozrywki.

Pomimo że Związek Podhalan ma swoje główne centrum w Chicago, istnieją także inne oddziały i grupy związane z tą organizacją w różnych częściach Stanów Zjednoczonych, gdzie zamieszkują potomkowie Polaków z regionu Podhala. Te oddziały często współpracują ze sobą, organizując wspólne wydarzenia i utrzymując więzi między członkami Związku Podhalan na terenie całego kraju. Związek Podhalan ma swoje oddziały w New Jersey, Nowym Jorku,

Pensylwanii, Michigan, Wisconsin, stanie Washington oraz na Florydzie.

21 kwietnia odbyły się uroczyste obchody 95-lecia Związku Podhalan w Północnej Ameryce, które rozpoczęły się uroczystą mszą św. w kościele Matki Bożej Częstochowskiej w Cicero, natomiast kontynuacją celebracji był bankiet, który odbył się w Domu Podhalan w Chicago. Wzięło w nim udział niemal 400 osób, w tym goście z Polski – przedstawiciele Związku Podhalan działającego w ojczyźnie oraz delegacja z Sejmiku Województwa Małopolskiego na czele z wiceprzewodniczącym Janem Piczurą. Podczas uroczystości konsul generalny RP w Chicago Paweł Zyzak odczytał list gratulacyjny od prezydenta RP Andrzeja Dudy, wręczono też odznaczenia zasłużonym działaczom ZPPA. Bankiet uświetniły też występy zespołów góralskich, w tym dzieci i młodzieży, które, mimo iż w większości urodzone już w USA, świetnie odnajdują się w kulturze podhalańskiej i z radością kultywują tradycje przodków.

 JLS



Więcej zdjęć znajdziesz na
www.BialyOrzel24.com

MERYCE skich górali

ZPPA





Zapraszamy do współpracy
NOWYCH AGENTÓW

50 LAT

Wyślij tak, jak trzeba! Tylko przez
POLAMER

Nie mieszkasz blisko naszego punktu?
Wyślij z domu na send.polamerusa.com

- paczki morskie i lotnicze
- mienie przesiedlenia
- transport komercyjny
- przekazy pieniężne
- bilety lotnicze oraz kwiaty i zestawy upominkowe do Polski

Adresy wszystkich naszych biur i agentów znajdziesz na stronie Polamerusa.com bądź pod **773-774-8855**

| | |
|---|---|
| <p>■ GREENPOINT - NY 167 Greenpoint Ave. Tel. 718-349-1319</p> | <p>■ MASPETH - NY 64-02 Flushing Ave. Tel. 718-326-2260</p> |
| <p>■ ROSELLE - NJ 275 Cox St. - Magazyn Cargo Tel. 908-352-9100</p> | <p>■ WALLINGTON - NJ 130 Main Ave. Tel. 973-779-6613</p> |

NIERUCHOMOŚCI NA FLORYDZIE

oraz przy słynnym Źródleku Młodości (Warm Mineral Springs)

KUPNO - SPRZEDAŻ - DOMY - DZIAŁKI

● SARASOTA ● NORTH PORT ● VENICE ● PORT CHARLOTTE

18 LAT DOŚWIADCZENIA NA LOKALNYM RYNKU

Agata Bulanda PA preferred **SHORE**
Realtor – Notary Public

50 S. Lemon Ave. Ste 302, Sarasota, FL 34236 **MÓWIĘ PO POLSKU**
Biuro: 941-999-1179, cell 941-323-6519
agatabulanda@msn.com
www.agatabulanda.com

  
SL 3123922

AMERYKAŃSKA CZĘSTOCHOWA
DUCHOWA STOLICA POLONII



THE NATIONAL SHRINE OF OUR LADY OF CZESTOCHOWA
654 FERRY ROAD, PO BOX 2049, DOYLESTOWN, PA 18901
TEL. 215-345-0600 EMAIL: INFO@CZESTOCHOWA.US
WWW.CZESTOCHOWA.US



Polscy właściciele zapraszają do Sennebec Lake Campground w Maine

Zapraszamy na wypoczynek nad jeziorem na glamping,
do domku z bali, pod namiot lub z własnym RV.

Odkryj piękno Midcoast Maine
i spotkaj się u nas z rodzina i przyjaciółmi

Zobacz nas na www.sennebeclake.com
i zarezerwuj swój pobyt.

Użyj kod **POLONIA** i odbierz swoje 10% powitalnego rabatu
lub skontaktuj się z nami: e-mail: sennebeclake@gmail.com,
tel. biuro 207-785-4250.

Obsługa w j. polskim - wyślij swoje dane kontaktowe na e-mail
a my oddzwonimy





Biały Orzeł Junior

Dodatek dla **dzieci i rodziców**



BIAŁY
WHITE EAGLE
ORZEŁ

POCZYTAJMY RAZEM

Mała różdżka i wielkie marzenia

W magicznym królestwie Eldoria żyła mała wróżka o imieniu Lilia. Lilia miała małą różdżkę, ale wielkie marzenia. Marzyła o tym, aby zostać największą i najpotężniejszą wróżką w całym królestwie.

Jednak wiele innych wróżek śmiało się z Lilii. Mówili, że jej różdżka jest zbyt mała, aby osiągnąć wielkie rzeczy. Lilia poczuła się smutna, ale postanowiła nie poddawać się. Wierzyła w siebie i w swoje marzenia.

Codziennie Lilia trenowała używając swojej różdżki. Ćwiczyła zaklęcia i poprawiała swoje umiejętności. Mimo że czasem się potykała i popełniała błędy, nie przestawała wierzyć w siebie.

Pewnego dnia, gdy Eldoria znalazła się w niebezpieczeństwie, Lilia miała okazję udowodnić swoje umiejętności. Choć była przestraszona, wzięła głęboki oddech i użyła swojej małej różdżki do wszystkiego, co było w jej mocy.

Do jej zdumienia, różdżka zajaśniała jasnym światłem, a zaklęcie Lilii okazało się najpotężniejszym z całego królestwa! Dzięki jej odwadze i determinacji, Eldoria została uratowana.



Archiwum WEM

Lilia zrozumiała, że prawdziwa wielkość nie zależy od wielkości różdżki, ale od siły wiary i determinacji w sercu. Od tego dnia Lilia kontynuowała swoje treningi, wierząc w siebie i swoje możliwości jeszcze bardziej.

Opowieść o Lilii uczy nas, że warto wierzyć w siebie i rozwijać swój talent, nawet gdy inni wątpią. W każdym z nas drzemie potencjał do osiągnięcia wielkich rzeczy, wystarczy tylko w to uwierzyć.

SŁOWEM MALOWANE

Barbara Śnieżek

Wciąż zmiennie

Na ziemi dziwy się dzieją;
gałęzie drzew pęcznią,
wracają do nas bociany
i kwiatów moc już mamy.

W powietrzu zapach majowy
fiołkowo-konwaliowy.
Skowronka piosnka radosna
– to wiosna, piękna wiosna!

Wysoko już słońce świeci,
wakacje cieszą dzieci,
odpocząć czas na urlopach
w nadmorskich gdzie kurortach.

Wzywają góry i lasy,
ucichły miast hałasy,
złocą się pola bogato
– to lato, ciepłe lato!

Owocem sady częstują,
ogrody pustoszeją.
Już wkrótce odlecą ptaki.
Brzemienne w deszcz obłoki.

Kolorem nas cieszą drzewa,
lecz rzadziej ptak zaśpiewa.
Do okien zagłada wrzesień
– to jesień, zmienna jesień!

Na dworze się ochłodziło
i często jest niemiło,
zbyt wcześnie ciemność zapada,
czasami śnieg popada.

Robi się wtedy jak w baśni
i nawet w sercu jaśniej.
Już wichur wieje, mroź trzyma
– to zima, sroga zima!

CO KRAJ, TO OBYCZAJ

Majowe spotkania przy kapliczce

Maj jest w Kościele miesiącem poświęconym szczególnie czci Matki Bożej. Tak zwane „majówki” to nabożeństwa odprawiane wieczorami w kościołach, przy grotach, kapliczkach i przydrożnych figurach, które na stałe wpisały się w krajobraz Polski.

Centralną częścią nabożeństwa jest Litania Loretańska odmawiana przez uczestników spotkania. Oprócz tego wierni śpiewają pieśni sławiące Matkę Boską. Do najpopularniejszych pieśni maryjnych śpiewanych w tym okresie należą m.in. „Była cicha i piękna, jak wiosna”, „Chwalcie łąki umajone” czy „Po górach, dolinach”.

Początków tego nabożeństwa należy szukać w pieśniach sławiących Maryję Pannę, znanych na Wschodzie już w V w. W Polsce pierwsze odnotowane nabożeństwa majowe zostały wprowadzone w 1838 r. przez jezuitów, a w XIX w.



Archiwum WEM

Przydrożne kapliczki na stałe wpisały się w krajobraz Polski

tzw. majówki odprawiane były już w całej Polsce. Zwyczaj ten kulturowany jest do dzisiaj przez wiernych gromadzących się przy przy-

drożnych kapliczkach majowymi wieczorami na wspólnej modlitwie i śpiewach.

WEM

HISTORIA W PIGUŁCE

Konstytucja 3 Maja



Konstytucja 3 Maja, uchwalona pod nazwą Ustawa Rządowa 3 maja 1791 roku, stała się dokumentem mającym szczególne znaczenie dla Polaków. Miała ona zapobiec nieuchronnemu upadkowi Rzeczypospolitej Obojga Narodów.

Nad dokumentem pracowali między innymi: Stanisław Małachowski, Ignacy Potocki, Hugo Kołłątaj, Stanisław Staszic, Stanisław August Poniatowski oraz Scipione Piattoli. Wprowadzić miała między innymi zniesienie liberum veto, wolnej elekcji oraz przywilejów dla drobnej szlachty. Była ona pierwszą konstytucją w Europie, a drugą na świecie. W Polsce na pamiątkę tego wydarzenia 3 maja obchodzone jest Święto Narodowe Trzeciego Maja, ustanowione w 1919 r. i ponownie w 1990 r.

Z faktem uchwalenia Konstytucji 3 Maja związana jest znana, historyczna polska pieśń. Jej tytuł brzmi „Witaj, majowa jutrzeńko”, ale znana jest także pod drugą nazwą: „Mazurek 3 Maja”.

WEM

PATRONI ROKU 2024

Władysław Zamoyski

Sejm i Senat RP co roku wybierają zaśluzone dla polskiej nauki, kultury i sztuki osoby, którym poświęcony będzie dany rok.

Zgodnie z podjętymi przez obie izby parlamentu uchwałami 2024 jest rokiem: Marka Hłaski, arcybiskupa Antoniego Baraniaka, Romualda Traugutta, Wincentego Witosa, Kazimierza Wierzyńskiego, Melchiora Wańkowicza, Rodziny Ulmów, Zygmunta Miłkowskiego, Witolda Gombrowicza, Czesława Miłosza, Władysława Zamoyskiego i Polskich Olimpijczyków. Decyzją Senatu rok 2024 jest także Rokiem Edukacji Ekonomicznej.

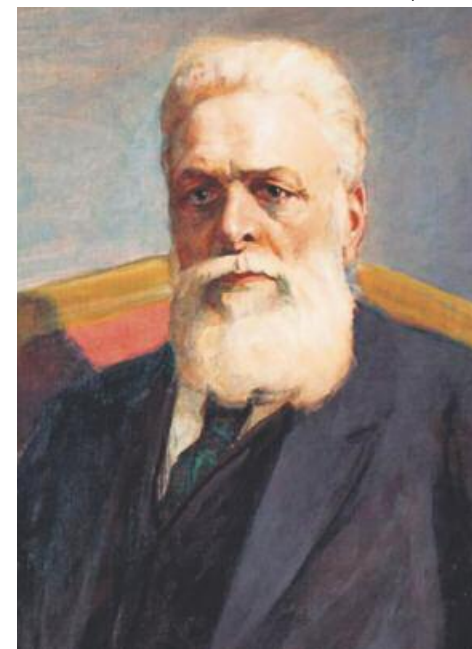
Władysław Zamoyski (1853-1924) był to działacz społeczny, właściciel dóbr kórnickich,

popularyzator Zakopanego i człowiek, bez którego Morskie Oko nie należałoby dzisiaj do Polski. Urodził się w Paryżu, był synem Władysława Zamoyskiego i Jadwigi Zamoyskiej z Działyńskich. W 1881 roku objął dobra kórnickie zapisane mu przez Jana Działyńskiego. Był rzecznikiem polskiej własności w Prowincji Poznańskiej. Zamoyski wykupywał polskie majątki, które były zagrożone przejęciem przez Niemców w germanizowanej przez zaborcę Wielkopolsce. Był założycielem Banku Ziemińskiego w Poznaniu, wspierał Bibliotekę Kórnicką. W 1885 roku, jako człowiek mający obywatelstwo francuskie, musiał opuścić Wielkopolskę. Zamieszkał wówczas w Galicji, kupując dobra zakopiańskie. W Zakopanem przyczynił się do budowy elektrowni, wodociągów,

szkoły, szpitala, poczty i nowego gmachu Muzeum Tatrzańskiego oraz Bazaru Polskiego na Krupówkach. Dzięki jego staraniom powstała linia kolejowa z Chabówki do Zakopanego. W 1902 roku, dzięki zaangażowaniu Zamoyskiego, trybunał arbitrażowy w Grazu przyznał największe z tatrzańskich jezior stronie polskiej. Ustalona wówczas granica biegnąca m.in. granią Rysów, nie zmieniła się do dzisiaj. Cały swój majątek przekazał narodowi polskiemu, tworząc fundację Zakłady Kórnickie. 10 listopada 1933 roku „za wybitne zasługi dla kraju, pracę społeczną oraz wielką ofiarność” został pośmiertnie odznaczony przez prezydenta Ignacego Mościckiego Wielką Wstęgą Odrodzenia Polski.

WEM

Domena publiczna



QUIZ

Połącz zabytek lub pomnik z miastem, w którym się znajduje

1. Sukiennice
2. Łazienki Królewskie
3. Pomnik Neptuna
4. Krupówki
5. Zamek krzyżacki
6. Hala Stulecia
7. Opera Leśna
8. Hala widowiskowo-sportowa Spodek
9. Jasna Góra
10. Kopalnia soli



- A. Gdańsk
- B. Sopot
- C. Kraków
- D. Zakopane
- E. Warszawa
- F. Częstochowa
- G. Katowice
- H. Wieliczka
- I. Wrocław
- J. Malbork

Prawidłowe odpowiedzi: 1C, 2E, 3A, 4D, 5I, 6I, 7B, 8G, 9F, 10H

REBUS

ROZWIĄZANIE



źródło: www.salagier.pl

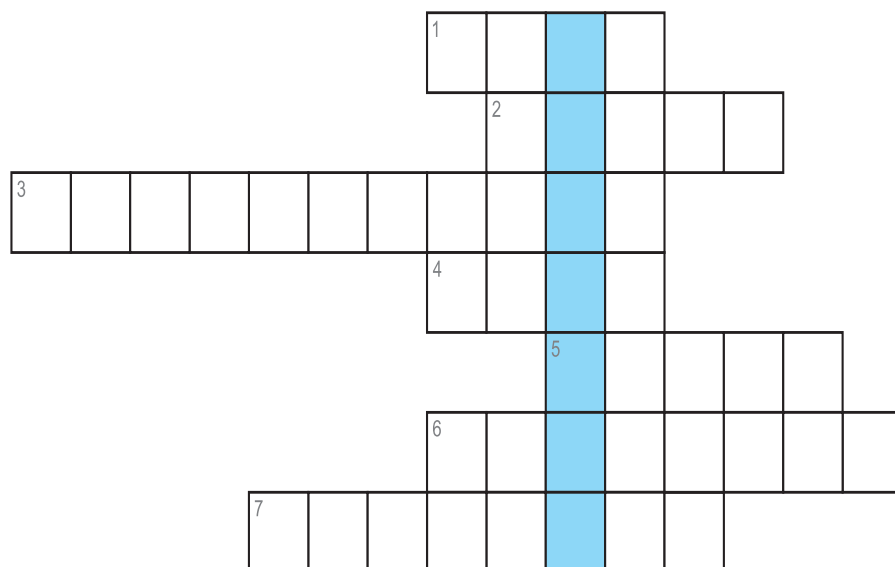
LABIRYNT

Pomóż ślimakowi trafić do kwiatów



KRZYŻÓWKA

1. „Mazurek Dąbrowskiego”
2. W Polsce obchodzony 26 maja – Dzień ...
3. Inaczej ustawa zasadnicza
4. Bolesław Chrobry lub Zygmunt III Waza
5. Najdłuższa polska rzeka
6. W nim Wielka Krokiew
7. Stolica Polski



HASŁO:

CIEKAWOSTKA JĘZYKOWA

DOBRA I ZŁA SŁAWA

Czy SŁAWA może być zła? Czy sformułowanie „zła sława” jest poprawne? Tak, bo SŁAWA to nie tylko ‘wielki rozgłos zdobyty talentem, wielkimi czynami, zasługami itp.’, lecz także ‘opinia o kimś lub o czymś; czyjaś reputacja’.

Można zatem powiedzieć, że ktoś czy coś ma złą sławę (np. Z jakiegoś powodu zapisała dziecko do szkoły, która miała wyjątkowo złą sławę). Nie można jednak stwierdzić, że ktoś czy coś „cieszy się złą sławą”. Zwrot: cieszyć się czymś jest poprawny tylko w połączeniu z

rzeczami ocenianymi jako pozytywne. Jeśli zatem ktoś ma dobrą sławę, powiemy poprawnie: Miał dobrą sławę lub: Cieszył się dobrą sławą, np. Cieszył się dobrą sławą znakomitego kajakarza. Jeśli ktoś ma złą opinię, czyli złą sławę, używamy czasownika ‘mieć’: Miał złą sławę birbanta i lowelasa. A jeśli chcemy powiedzieć po prostu, że ktoś był sławny – i już – to nie dodajemy do „sławy” żadnego określenia i mówimy, że ktoś cieszy się sławą: Odnioś spektakularny sukces i od paru lat cieszył się sławą.

KAŹCIK RODZICA

Za co kochamy maj?



Każdy z nas ma ulubiony kolor, liczbę, porę roku, rasę psa czy markę samochodu. I bardzo często wiąże się to z poczuciem, że ta nasza ulubiona rzecz jest właśnie tą najlepszą na świecie. Tak samo sprawa się ma z miesiącami. Lubimy ten, w którym się urodziliśmy, lub inny, bo akurat wtedy miały miejsce ważne dla nas wydarzenia, lub też chodzi o konkretne aspekty, takie jak długie ciepłe dni, wolne od szkoły, wymarzony urlop, szansa na śnieg czy kolorowe liście.

Maj jest wiosennym miesiącem i jest piąty w kolejce, zaraz po kwietniu, a tuż przed czerwcem. Jego nazwa pochodzi najprawdopodobniej od rzymskiej bogini o niezbyt zaskakującym imieniu – Maja. Była ona patronką płodności, budzącej się do życia przyrody, ale też uznawano ją za matkę Ziemi i żonę Wulkanu.

Co ciekawe, Maja występuje również w mitologii greckiej. Słynna ze swojej urody córka Plejone i Atlasa, która wdała się w romans z Zeusem i później została matką Hermesa – boga handlu. Jej postać jest utożsamiana z gwiazdą o tej samej nazwie, występującą w otwartej gromadzie w konstelacji Byka i jest uznawana za jedną z najjaśniejszych zaraz po Alkione, Atlas i Elektrze. Wzmianki o Mai pojawiają się też w hinduizmie oraz mitologii celtyckiej.

Maja bardzo często przewijała się w różnych kulturach, nic więc dziwnego, że w większości krajów piąty miesiąc w roku przyjmuje bardzo podobne brzmienie. „Maj” w Polsce, „Mai” w Niemczech, „may” w Wielkiej Brytanii i Ameryce, czy hiszpańskie „mayo”. A za co warto pokochać maj?

Kochamy maj za święta i dni wolne

Maj jest miesiącem szczególnym w historii Polski. W pierwszych trzech dniach miesiąca obchodzone jest w Polsce Święto Pracy, Dzień Flagi Rzeczypospolitej Polskiej oraz Święto Konstytucji 3 Maja.

Dzień 1 maja zwany jest również Świętem Pracy lub inaczej Międzynarodowym

Dniem Solidarności Ludzi Pracy. Jest jednym z nielicznych wydarzeń celebrowanych w tym samym czasie przez cały świat. Ma ono za zadanie podkreślić wartość pracy, która nie zawsze była doceniana.

Dzień Flagi obchodzony 2 maja został ustanowiony przez Sejm RP 20 lutego 2004 roku ustawą o zmianie ustawy o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej. Ustawa określa, że barwami Rzeczypospolitej Polskiej są kolory biały i czerwony. Górny pas jest koloru białego, a dolny koloru czerwonego. Polskim godłem jest wizerunek białego orła w koronie w czerwonym polu, a hymnem narodowym jest „Mazurek Dąbrowskiego”.

Święto Konstytucji 3 Maja zostało wprowadzone na pamiętkę uchwalenia przez Sejm Wielki Konstytucji 3 Maja w 1791 r. Dzień ten został uznany świętem już 5 maja 1791 roku. Od 1946 roku świętowanie tego dnia było zakazane przez władzę aż do roku 1990.

W każdy ostatni poniedziałek maja w USA obchodzony jest Dzień Pamięci (Memorial Day) – święto dedykowane żołnierzom amerykańskiej armii poległym na froncie. Amerykanie odwiedzają tego dnia cmentarze, aby złożyć wiązanki i wspomnieć zmarłych. W dużych miastach organizowane są także oficjalne uroczystości państwowe.

Kochamy maj za kwitnącą przyrodę

Maj to zdecydowanie miesiąc roślin ich przepięknych kwiatów o zachwycającym zapachu. Często to one wprowadzają nas w dobry nastrój, chociaż nawet nie zda-



Maj jest miesiącem szczególnym w historii Polski

jemy sobie z tego sprawy. Maj to doskonały czas na spacer. Kiedy wybierzemy się poza miasto, z pewnością spotkamy na łąkach całą plejadę kolorów: czerwone maki, słoneczne jaskry, fiołki, a także zachwycające magnolie. Oprócz nich zakwitają również drobne konwalie, niebieskie niezapominajki, bardzo popularne tulipany i narcyzy, nie możemy zapomnieć również o wielokolorowych bratkach.

Kochamy maj za Dzień Matki

Dzień Matki jest świętem mocno rodzinnym. Dzieci w tym czasie przygotowują drobne upominki dla swoich mam. Przeważnie są to laurki, kartki z życzeniami i papierowe kwiaty. Dorosłe dzieci składają życzenia i obdarowują swoje matki drobnymi upominkami. Zwykle są to kwiaty, słodycze, kosmetyki czy biżuteria. Niektórzy również decydują się podarować bilety do kina czy spa. W Polsce Dzień Matki obchodzony jest tradycyjnie 26 maja, a w Ameryce w drugą niedzielę maja.

Bibliografia:

- <https://www.wprost.pl/kraj/11233762/dzien-matki-w-polsce-i-na-swiecie-wszystko-co-musisz-wiedziec-o-tym-wyjatkowym-swiecie.html>
- <https://www.jumbo-shop.pl/blog/maj-najlepszy-miesiac/>
- <https://gotowanie.onet.pl/porady/majowka-2021-najlepsze-przepisy-na-grilla/wkbtzlkz>

Kochamy maj za majówki i grilla

Sezon grillowy nachodzi wielkimi krokami. Coraz cieplejsze dni i wydłużające się wieczory zachęcają do zaplanowania spotkania z najbliższymi na świeżym powietrzu. A że grillowanie jest ulubioną formą spędzania wolnego czasu, warto dobrze przygotować się do sezonu i zachwycić swoich gości podczas majówki.

Maj przynosi nam wszystko, czego potrzebujemy. Ubarwia szaroburą, zimową rzeczywistość w zielone rośliny i kolorowe kwiaty. Poprawia pogodę i przynosi więcej dni wolnego oraz zachęca do spędzania czasu na świeżym powietrzu. Wszystko razem sprawia, że mamy więcej chęci i energii na życie, dlatego warto pokochać maj.




SYLWIA WADACH-KLOCZKOWSKA
Nauczycielka Szkoły
Języka Polskiego
im. św. Jana Pawła II
w Bostonie



RAPORT SPECJALNY

Zamknięty rozdział

 Dziennik Związkowy

Dokończenie ➔ ze str. 1

W niektóre weekendy w polskiej piekarni Roly Poly w New Britain w stanie Connecticut z drewnianego stoiska przy wejściu znika nawet do kilkunastu tysięcy egzemplarzy bezpłatnych, polskich gazet. W Markowej na nowojorskim Greenpointe zaplecze apteki wypełnione jest stosami polskojęzycznych pism, które klienci otrzymują w siatkach razem z zakupami. Do obu sklepów Piast Meats & Provisions w Garfield w stanie New Jersey, ze względu na ograniczoną ilość miejsca, niektóre wydania dowożone są kilka razy w tygodniu, a Polonia Market w niekojarzącym się zbytnio z polonijną społecznością Pawtucket w stanie Rhode Island odbiera prawie 400 egzemplarzy lokalnej polskiej gazety. Z European Bakery w Worcester w środkowej części stanu Massachusetts polskojęzyczną prasę odbierają zaopatrujące się tutaj polskie sklepy z takich odległych miejsc jak New Hampshire czy Maine. Patrząc na to zainteresowanie oraz nakłady, jakie schodzą w wielu punktach, można dojść do wniosku, że prasa polonijna w USA ma się znakomicie.

A jednak zmiany

Patrząc na ten sam obraz z innej strony, na przestrzeni ostatnich lat niektóre z największych polonijnych gazet zmieniły frekwencję, a kolejne całkowicie zniknęły z rynku – w tym nowojorski dziennik „Gazeta Polska” czy ukazujący się dość krótko „Polski Dzień”. Do tych, które przekształciły się z dzienników na tygodniki, zalicza się wydawany od ponad 50 lat nowojorski „Nowy Dziennik”. Wydawany od 1908 roku „Dziennik Związkowy” w Chicago w 2020 roku przestał ukazywać się jako dziennik i wydawany jest obecnie trzy razy w tygodniu: w poniedziałki, środy i piątki. Do tego grona zalicza się też ostatni polskojęzyczny dziennik w USA, nowojorski „Super Express”, który kilka tygodni temu zmienił swoją frekwencję na dwa wydania w tygodniu – wtorkowe oraz weekendowe. Skąd więc ta sprzeczność?

Aby odpowiedzieć na to pytanie, należy przyjrzeć się nie tylko nakładom gazet, ale również poziomowi i rodzajowi zawartych w nich reklam. Polonia wciąż lubi, a czasem nawet preferuje, prasę drukowaną i pomimo iż zapotrzebowanie na nią nieco spada, tendencja ta jest o wiele mniej widoczna w przypadku tytułów etnicznych niż w przypadku mainstreamowych gazet



Podobnie jak na wschodnim wybrzeżu USA media polonijne w Chicago również dostosowują się do obecnych realiów. Założony przez PNA w 1908 roku Dziennik Związkowy cztery lata temu przekształcił się z gazety codziennej na wydawaną trzy razy w tygodniu

w USA. To, jak kształtują się obecnie te trendy na rynku polonijnym, sugeruje, że zapotrzebowanie na drukowane polskojęzyczne gazety w USA szybko nie zniknie. Ale zapotrzebowanie wyłącznie po stronie samych czytelników nie wystarczy, aby tytuły te utrzymać.

Chodzi o reklamy

Większość tytułów w o wiele większej mierze polega na reklamach i ogłoszeniach, jeżeli chodzi o dochody, niż na sprzedaży samych gazet. W przypadku gazet bezpłatnych, których nakłady są dziś przeważnie większe niż gazet płatnych, całokształt ich działalności utrzymują reklamy. I tu znaleźć można powód, dla którego pomimo iż polonijne wydawnictwa wciąż cieszą się sporym zainteresowaniem ze strony czytelników, rynek ten się jednocześnie kurczy.

Spadek poziomu reklamodawców na polskim rynku wynika z kilku przyczyn. Jeszcze dwadzieścia lat temu branża, które najczęściej i zarazem najczęściej reklamowały się w polonijnych mediach, to usługi telefoniczne do Polski, bilety lotnicze do Polski, polska telewizja czy przekazy pieniędzy do Polski. Każdą z tych branż przekształcił bądź zastąpił dziś internet. Internet dał też firmom wiele innych możliwości reklamowania się, gdzie jeszcze nie tak dawno polskojęzyczna prasa była jedną z niewielu możliwości dotarcia do Polonii. Dziś firmy zainteresowane rynkiem polonijnym mają do wyboru wiele opcji, począwszy od banerów na internetowych portalach po kampanie e-mailingowe czy media społecznościowe. Wiele polskich firm, nawet tych specjalizujących się wyłącznie w polskich produktach, polega dziś też na o wiele bardziej zróżnicowanej klienteli, a wszelkie działania marketingowe

kieruje już nie tylko do rodaków, ale do coraz bardziej ogólnego grona odbiorców. I pomimo iż reklamodawcy nadal chętnie ogłaszają się w polonijnej prasie, cierpiąc z tego namacalne korzyści, o wiele trudniej tytułom drukowanym pozyskać czy zatrzymać na stałe klienta.

Dystrybucja

To właśnie kształtujący się odmiennie niż kiedyś rynek reklamowy jest jedną z głównych przyczyn zmian na rynku prasy polonijnej. Warto też zauważyć, że zmiany te, jak na razie, dotyczyły przede wszystkim polskojęzycznych dzienników, które nie tylko musiały polegać na codziennych czytelnikach i codziennych reklamodawcach, ale też na codziennej dystrybucji, obejmującej często kilka stanów oddalonych od siebie nawet o kilkaset mil.

ciąg dalszy ➔ str. 34

Dokończenie ➔ ze str. 33

W przypadku „Super Expressu”, jak wyjaśnia redaktor naczelny gazety, to właśnie trudności z codzienną dystrybucją doprowadziły do zmiany frekwencji. Gazeta dostępna jest nie tylko w Nowym Jorku i New Jersey, ale również w Pensylwanii, Connecticut, a nawet w Massachusetts.

– Zmiana częstotliwości wydawania „Super Expressu” w Nowym Jorku była spowodowana trudnościami z dystrybucją i została niejako wymuszona przez naszych partnerów, którzy rozwijają gazetę do punktów sprzedaży. Staramy się odnaleźć w nowej rzeczywistości. Mniej wydań nie oznacza, że będą one mniej ciekawe. Wręcz przeciwnie, będziemy mieć więcej czasu i możliwości, by poszerzyć zakres podawanych informacji, w tym przede wszystkim lokalnych, związanych z życiem Polaków w USA. Nawiązaliśmy współpracę z nowymi dziennikarzami. W dobie internetu walor czysto informacyjny w przypadku prasy drukowanej ma już drugorzędne znaczenie. Dlatego gazeta będzie ewoluować w kierunku magazynu z dłuższymi, pogłębionymi artykułami, stałymi rubrykami itp. Wierzę, że czytelnicy przyzwyczajają się do nowego harmonogramu wydań i nadal licznie będą kupować „Super Express” – mówi w rozmowie z

„Białym Orłem” redaktor naczelny gazety Grzegorz Zasępa.

Elastyczność rynku

Pierwsze sygnały wskazują na to, że czytelnicy pozytywnie ustosunkowali się do zmian. – Podeszli do tego ze zrozumieniem, jednym ze skutków redukcji frekwencji gazety jest też wzrost sprzedaży i wyższe nakłady poszczególnych wydań – tłumaczy „Białemu Orłowi” Dariusz Porzeżyński, manager powstałego w 1996 roku nowojorskiego wydania „Super Expressu”. – Obawialiśmy się reakcji ze strony naszych czytelników, ale jak na razie odbiór jest pozytywny, nie mamy sygnałów, żeby ktoś był niezadowolony, z niektórych punktów mieliśmy natomiast sygnały, że zabrakło gazet i żeby zwiększyć dowożony nakład – dodaje Dariusz Porzeżyński.

Potwierdza to Renata Bodziak z istniejącego ponad 20 lat sklepu MaxMart w New Britain w stanie Connecticut, będącego punktem w lokalnej polskiej dzielnicy kojarzącym się często z polskim „kioskiem” ze względu na dostępny w nim szeroki asortyment polonijnej i polskiej prasy. Wg właścicielki sklepu, pomimo iż sprzedaż gazet spadła na przestrzeni ostatnich lat, w dalszym ciągu po polską prasę przychodzi tu spore grono klientów. Tym, którzy nie są w stanie trafić tu co dzień, odkłada gazety do teczek

– Mam w sklepie około 65 teczek, do których odkładam klientom co tydzień gazety, w tym „Super Express” – relacjonuje „Białemu Orłowi” Renata Bodziak, wg której gazeta ta wciąż ma bazę stałych czytelników, wśród których są też byli czytelnicy „Gazety Polskiej” po tym, jak dziennik zniknął z rynku kilka lat temu.

Z podobną reakcją spotkał się „Dziennik Związkowy” w Chicago, ostatni polski dziennik ukazujący się w mieście liczącym milion osób polskiego pochodzenia. Gazeta zmieniła frekwencję na trzy razy w tygodniu ze względu na pandemię, podczas której drastycznie spadła zarówno sprzedaż, jak i poziom reklam. Frekwencja ta została już na stałe i jak sugeruje dyrektor generalny gazety Łukasz Dudka, ciężko byłoby dziś utrzymać gazetę ukazującą się w trybie codziennym. Zmiany te nie wpłynęły jednak na lojalność czytelników gazety, choć wg jej dyrektora, zmierza ona w kierunku stania się tygodnikiem. – W naszym przypadku wydanie weekendowe bardzo się różni od codziennych gazet, ma dużo większy format, objętość i o wiele większą dystrybucję. W zasadzie dla wielu naszych czytelników „Dziennik Związkowy” sprowadza się właśnie do tego weekendowego wydania – tłumaczy „Białemu Orłowi” Łukasz Dudka. – Dlatego dobrze rozumiem decyzję wydawcy nowojorskiego „Super Expressu” – dodaje w nawiązaniu do przed-

sięwzięcia, jakim jest zorganizowanie dystrybucji, szczególnie w przypadku gazety codziennej. „Dziennik Związkowy” obecnie dostępny jest w 250 punktach na terenie Chicago.

Przyglądając się bliżej polskojęzycznym mediom w USA, a szczególnie prasie drukowanej, nie można raczej dojść do wniosku, że jest ona zagrożona bądź że lata poszczególnych tytułów są policzone. Zarówno sama ilość tytułów dostępnych na rynku, jak i ich nakłady, często zaskakują osoby spoza polonijnych środowisk i pomimo iż na polonijnych rynkach działają też polskojęzyczne portale, radio czy telewizja, Polacy wciąż chętnie sięgają po polskie gazety i uważają je za nieodłącznie związane z lokalnym życiem polonijnym. Wielu polonijnych wydawców czy dziennikarzy również postrzega swoją pracę jako swoistą misję do wypełnienia, dostrzegając swą rolę w podtrzymywaniu polskiej kultury, języka i wartości na amerykańskiej ziemi. Potrafią też dostosować się i odnaleźć w zmieniających się realiach zarówno na rynku medialnym, jak i polonijnym, a to znaczy, że dostęp do lokalnych polskich gazet Polonia będzie mieć jeszcze przez długie lata. Ci, którym na nich zależy, powinni je wspierać, a to niewątpliwie powinno dotyczyć całej Polonii i nas wszystkich.

 DAREK BARCIKOWSKI

POLSKA FIRMA



zatrudni od zaraz

KIEROWCÓW CDL KLASY A oraz właścicieli ciężarówek

ZAPEWNIAMY:

- kontraktowe ładunki idealnie dopasowane do pracy pod ELOG
- stałe długie lub krótkie trasy
- drop and hook ładunki (załadowane naczepy)
- najnowsze ciężarówki • ubezpieczenie oraz plan emerytalny
- dyspozytor 24/7 • karty paliwowe

Mówimy po POLSKU!

 314-433-0453

www.arturexpress.com

Jedna z najszybciej
rozwijających się firm
w USA wg. Inc. Magazine



Pierwszy festiwal muzyki metalowej w Centrum Polsko-Słowiańskim na Greenpoincie

Mocne brzmienia

 Archiwum CPS

Takiego wydarzenia odrestaurowany stary ewangelicki kościół należący do Centrum Polsko-Słowiańskiego nie pamięta. 20 kwietnia odbył się tam pierwszy festiwal muzyki metalowej, podczas którego na scenie pojawiły się trzy zespoły: Atura, METALFIER i Prime Prophecy. Wszystkie wymienione formacje należą do czołowych reprezentantów polonijnej sceny heavymetalowej Wschodniego Wybrzeża. W trakcie blisko czterogodzinnej imprezy zespoły zagrały przede wszystkim autorskie kompozycje, nie zabrakło jednak również znanych metalowych coverów.

Metal Festival to kolejna muzyczna inicjatywa, która narodziła się w Centrum Polsko-Słowiańskim. W zeszłym roku jesienią odbył się tu Rock Festival, a w gościnnych murach Centrum regularnie organizowane są też występy jazzmanów i koncerty muzyki poważnej.

– Cieszę się bardzo, że w Centrum Polsko-Słowiańskim na Greenpoincie odbyła się pierwsza edycja polsko-amerykańskiego festiwalu metalowego – mówi Agnieszka Granatowska, dyrektor wykonawczy Centrum Polsko-Słowiańskiego – organizatora imprezy. – W ramach owocnej współpracy z Krzyszkiem Bużko i Marcinem Żurawiczem oraz muzykami z różnych stanów stworzy-



Na scenie zaprezentowały się czołowe zespoły polonijnej muzyki heavymetalowej




Publiczność przybyła na I Metal Festival do CPS świetnie się bawiła

liśmy nowy festiwal, podczas którego zaprezentowaliśmy twórczość zdolnych artystów polskiej i amerykańskiej sceny metalowej. Jestem bardzo zadowolona, że CPS staje się miejscem, gdzie artyści lubią występować, a publiczność przychodzi do nas, aby świetnie się bawić. Niewątpliwie udaje nam się realizować w Centrum różnorakie pomysły i ten festiwal tylko potwierdza, jak wyjątkową organizacją jest CPS. Nie ukrywam, że naszym celem jest organizowanie wydarzeń muzycznych na najwyższym możliwym poziomie. Zaproszone przez nas zespoły zaprezentowały różne odmiany ciężkiego grania, ale łączył je wysoki poziom artystyczny. Dotychczas nie mieliśmy takiego wydarzenia w Centrum Polsko-Słowiańskim – dodaje Agnieszka Granatowska.

Organizatorzy wydarzenia kierują podziękowania do wolontariuszy – pracowników CPS, którzy podczas tego wieczoru pomagali, a byli to: Igor Wiczorkowski, Claudia Nytko, Lech Dardzyski, Adam Targowski, Bożena Nowak oraz Tadeusz Nowak z Klubu Seniora Krakus. Na festiwalu nie zabrakło przedstawicieli Rady Dyrektorów – obecny był Zbigniew Solarz, skarbnik CPS.

Sponsorami wydarzenia byli: Carplex INC, Robert Chibowski, PHOENIX, GTS, Semper Omni Inc., Schaefer Enterprises, Karczma, Agnieszka Muczyński BIG ORANGE, KR Sound, Centrum Polsko-Słowiańskie.

Wkrótce, bo już w czerwcu, w CPS odbędzie się festiwal jazzowy, a we wrześniu koncert rockowy. 

Słuchaj **RADIO RAMPA** – najważniejsze wiadomości z metropolii nowojorskiej i USA w języku polskim

- ☉ słuchaj w **soboty od 3 p.m.** na fali **620 AM** w mieście Nowy Jork, w New Jersey i na południu Connecticut
- ☉ słuchaj też zawsze i wszędzie na **www.RADIORAMPA.com** lub poprzez **aplikację RAMPA** na telefony komórkowe

Oglądaj bezpłatną telewizję **RAMPA TV** na **www.RAMPATV.com** oraz pobierz darmowy kanał **RAMPA na ROKU** – oglądaj relacje z najważniejszych polonijnych wydarzeń i nie tylko.



Wiadomości, rozrywka, wiedza  **www.RADIORAMPA.com**

Niecodzienny koncert polskiego artysty w polskim konsulacie na Manhattanie

Podróż przez minimalizm

25 kwietnia, w Konsulacie Generalnym RP na Manhattanie, miał miejsce recital fortepianowy Adama Kośmiejki zatytułowany „The journey through minimalism” („Podróż przez minimalizm”).

Na blisko godzinny program koncertu złożyło się siedem minimalistycznych kompozycji mniej lub bardziej znanych twórców, takich jak: Arvo Pärt, Philip Glass, Karen Tanaka, Chick Corea, Simeon ten Holt. Wśród kompozytorów znaleźli się również Polacy: Tomasz Sikorski i Alexander Tansman. Polskich akcentów było zresztą więcej, gdyż na koniec występu, już w ramach bisów, pianista odegrał Mazurek C dur (op. 56 no. 2) Fryderyka Chopina.

Nie pozostało to jednak bez związku z tematem przewodnim koncertu, gdyż mazurki Chopina bywają niekiedy określane przez znawców tematu jako „refleksyjne miniatury” odległe od jakichkolwiek związków z popularną piosenką. Cały koncert złożony był z dźwięków daleko odmiennych od tych, które zazwyczaj rozbrzmiewają w gościnnych salach konsulatu i bardzo podobał się kilkudziesięcioosobowej publiczności, która nagrodziła artystę długimi brawami.



Adam Kośmiejka zaprezentował w polskim konsulacie na Manhattanie trwający godzinę i bardzo urozmaicony program

– Nigdy nie słyszałam na żywo muzyki minimalistycznej i jestem pod wrażeniem – stwierdziła w rozmowie z „Białym Orłem” obecna na miejscu znana sopranistka Małgorzata Kellis. – Celem tej muzyki jest wprowadzenia słuchacza niemalże w trans. Wydaje mi, że jak ktoś chciał, to

pozwolił się porwać. Był to niecodzienny, zupełnie inny niż zazwyczaj program. Bardzo mi się podobało – dodała.

– Można powiedzieć, że technicznie są to często łatwiejsze utwory do wykonania, gdyż tych nut jest tutaj niewiele – zdradził nam po występie Adam Kośmiejka,

który przed laty jako student Manhattan School of Music w klasie Solomona Mikowsky'ego (2011) wielokrotnie występował w nowojorskim konsulacie. – Jednak z drugiej strony wiele z tych minimalistycznych kompozycji wymaga ekstremalnej koncentracji i z tej małej ilości nut trzeba stworzyć atmosferę, która wciągnie i poruszy słuchacza. Organizatorom bardzo spodobała się idea, aby odejść w konsulacie choć na chwilę od patriotycznych kompozycji. Ze swojej strony chciałem również pokazać szerszy kontekst muzyki minimalistycznej. Stąd dzisiaj w programie Etiudy Techno, muzyka repetytywna, czy też religijna. Myślę, że ta różnorodność była dzisiaj pełna – dodał artysta.

Adam Kośmiejka urodził się w 1986 roku w Bydgoszczy. Jako pianista specjalizuje się w muzyce klasycznej i współczesnej. Ukończył Akademię Muzyczną im. F. Nowowiejskiego w Bydgoszczy, w klasie prof. Jerzego Sulikowskiego i prof. Katarzyny Popowej-Zydroń. Jest doktorem habilitowanym i wykładowcą na rodzimej uczelni. Prowadzi również kursy mistrzowskie, wykłady i warsztaty. Występował w około 20 państwach Europy, Ameryki Północnej i Azji.

 MARCIN ŻURAWICZ

Krótkofalowcy z Nowego Jorku, New Jersey i Pensylwanii upamiętnili w wyjątkowej akcji pamięć ofiar zbrodni katyńskiej

„Katyń 1940 – Pamiętamy!”

13 kwietnia przypadał Dzień Pamięci Ofiar Zbrodni Katyńskiej, ludobójstwa dokonanego na obywatelach Polski przez funkcjonariuszy NKWD wiosną 1940 roku.

Stowarzyszenie Pamięć wraz z grupą polskich krótkofalowców oddało hołd zamordowanym, aktywując okolicznościową stację krótkofalarską pod hasłem „Katyń 1940 – Pamiętamy!”. Na stronie akcji, którą odwiedzone ponad 3000 razy, zamieszczono krótką informację o zbrodni katyńskiej w języku angielskim i polskim. W okresie od 7 do 14 kwietnia przeprowadzono prawie 600 łączności z osobami z 42 krajów na 6 kontynentach.

Zwierzchniem akcji było spotkanie krótkofalowców z Nowego Jorku, New Jersey i Pensylwanii w Amerykańskiej Częstochowie, podczas którego uczestnicy wspólnie upamiętnili i oddali hołd pomordowanym. Zapalili też znicze pod pomnikiem Husarza oraz na grobie śp. Marianny Hrut, wdowy po oficerze zamordowanym w Katyniu.

Akcja upamiętniająca ofiary Katynia miała nie tylko wymiar krótkofalarski, ale i edukacyjny. W łącznościach podjęty został temat komunistycznej zbrodni dokonanej na polskich oficerach wiosną 1940 roku. Wielu krótkofalowców po raz pierwszy z niedowierzaniem usłyszało o tym ludobójstwie. Nawiązano też łączność z amerykańskim weteranem, który podziękował za upamiętnienie polskich ofiar.

Na terenie sanktuarium poza pomnikiem Husarza znajduje się również pamiątkowa płyta „Katyń” autorstwa Andrzeja Pityńskiego odsłonięta w 50. rocznicę zbrodni. W 2023 roku dzięki współpracy Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych, Stowarzyszenia Pamięć Kapelanów Katyńskich, Amerykańskiej Częstochowy i Stowarzyszenia Pamięć została odsłonięta tablica upamiętniająca kapelanów katyńskich różnych wyznań. Uroczystego odsłonięcia tablicy dokonał biskup połowy Wojska Polskiego Wiesław Lechowicz, który objął też krótkofalarską akcję „Katyń 1940 -Pamiętamy!” swoim patronatem honorowym.

W aktywacji okolicznościowej stacji pod znakiem wywoławczym K4P wzięli udział: Ed-

ward KB2PIW, Wojciech KM2G, Bogdan K2RPF, Arek K2KP, Sebastian K2SPL, Grzegorz KD2WQS, Krzysztof SP7THW (były) oraz Grzegorz KC2POL. Podziękowania za aktywację stacji K4P w Chicago organizatorzy kierują w kierunku Wojciecha W9GIL.

Podziękowania należą się też ojcom paulinom z Narodowego Sanktuarium Matki Bożej Częstochowskiej w Doylestown za umożliwienie po raz drugi aktywacji okolicznościowej stacji krótkofalarskiej upamiętniającej ważne wydarzenia z historii Polski oraz wszystkim krótkofalowcom za udział w akcji.

 GRZEGORZ TYMIŃSKI
OPR. WEM

Prace Polaków na wystawie zaprezentowanej w High Line Park na Manhattanie

„W objęciach Matki Ziemi”

 Zosia Zeleska-Bobrowski

23 kwietnia na High Line Park przy 14th Street na Manhattanie odbyła się wystawa „W objęciach Matki Ziemi” artystów zrzeszonych w związkach zawodowych 32BJ i Komitecie Artystycznym 32BJ. W wystawie wzięło udział 42 artystów ze związku 32BJ, którzy zaprezentowali ponad 140 prac. Wśród ludzi z całego świata było też czterech polskich artystów: Ed Bochnak, Dorota Muga, Piotr Rutkowski i Małgorzata Tambor.

High Line Park, gdzie zaprezentowano prace, to przestrzeń publiczna, w której można oglądać sztukę, spacerować po ogrodach, uczestniczyć w występach, delektować się pysznym jedzeniem lub po prostu spotykać się z przyjaciółmi i sąsiadami – ciesząc się jednocześnie wyjątkową perspektywą miasta. Zbudowana na historycznej, podwyższonej linii towarowej po zachodniej stronie Manhattanu w Nowym Jorku o długości 1.45 mili (2.33 km), High Line stała się znaną na całym świecie inspiracją dla tego, jak miasta mogą przekształcać infrastrukturę przemysłową w piękne, hybrydowe przestrzenie publiczne.



Polska grupa, artyści – stoją od lewej: Piotr Rutkowski, Ed Bochnak, Dorota Muga oraz druga od prawej Małgorzata Tambor

Wystawę zaszczylił swoją obecnością dyrektor wykonawczy High Line Alan van Capelle, który kilka lat pracował i kierował operacjami politycznymi związku 32BJ. Zwracając się do artystów powiedział: „Spodziewałem się, że będę pod wrażeniem, nie spodziewałem się, że będę zachwycony!”.

Związek zawodowy 32BJ SEIU reprezentuje ponad 175,000 osób zajmujących się sprzątaniem biur, konserwacją bu-

dynków w 13 stanach i Dystrykcie Kolumbii. Ponad 85,000 członków mieszka i pracuje w stanie Nowy Jork. Komitet Artystyczny 32BJ, założony w 2006 roku, zapewnia członkom związku zawodowego 32BJ platformę do prezentowania swoich talentów. Opiekunem Komitetu Artystycznego 32BJ jest Lenore Friedlaender, asystentka prezidenta 32BJ SEIU.

 ZOSIA ZELESKA-BOBROWSKI

Ed Bochnak to pasjonat wspinaczki górskiej i podróżnik, który preferuje odludne i mniej odkryte miejsca naszego globu wszędzie tam, gdzie jest szansa na przygodę. Jest członkiem ekskluzywnego The Explorers Club w Nowym Jorku. Jest też niezależnym fotografem, filmowcem i producentem 50 filmów dokumentalnych o wyprawach, w których brał udział lub które prowadził. Brał udział w ponad 100 wystawach indywidualnych i zbiorowych oraz wydarzeniach artystycznych. Jest także autorem książki „Łowca kadrów”, dokumentującej jego wyprawy. Filmy z jego wypraw można znaleźć na YouTube @EdsAdventures. Na co dzień mieszka na Ridgewood, od niemal trzech dekad lat jest członkiem związków zawodowych i 17 lat działa w Komitecie Artystycznym 32BJ, jako jeden z jego założycieli. Na High Line Art Show zaprezentował część nowego projektu: „Poza współczesnym światem”, przedstawiając trzy fotografie z Indii i Etiopii.

Dorota Muga przyjechała do USA 20 lat temu. Pochodzi ze Szczecina, gdzie przez wiele lat pracowała jako nauczycielka klas młodszych oraz plastyki. W USA prowadzi zajęcia ceramiczne oraz klasy malowania dla seniorów. Udziela się też w życiu Polonii. Od wielu lat związana jest z Polską Szkołą w Port Chester, w której oprócz nauczania, pełni funkcję dyrektora dydaktycznego. Jej pasją jest rysowanie. Na wystawie pokazała trzy obrazy.

Piotr Rutkowski przyjechał do USA w 1989 r. Doświadczenia z dzieciństwa spędzonego na polskiej wsi wpłynęły na jego pasję do obrazów inspirowanych naturą. Pociąga go idea doskonalenia się przez sztukę. – Najbardziej fascynuje mnie nie sam temat obrazu, ale sposób jego namalowania – stwierdza. Jego prace zostały nagrodzone i wystawione w Galerii Salmagundi Art Club w Nowym Jorku. Występował jako artysta gościnny w Arts at Denver Gallery w Denver w Kolorado. Na wystawie przedstawił trzy obrazy olejne malowane na desce.

Małgorzata Tambor przebywa w USA od 1997 r. Jej motto fotograficzne brzmi „Patrzeć i widzieć”. Przez wiele lat bliską jej sercu była fotografia reportażowa. Jej zdjęcia były publikowane w polonijnej prasie w Nowym Jorku i kilku książkach w Polsce. Od 2000 roku jest członkiem Polsko-Amerykańskiego Klubu Fotografika, a od 2016 roku członkiem Komitetu Artystycznego 32BJ. Brała udział w wielu grupowych i indywidualnych wystawach w USA i Polsce. Nie tylko fotografuje, maluje też farbami akrylowymi, projektuje i wykonuje kartki okolicznościowe oraz tworzy prace z materiałów z recyklingu. Na wystawie przedstawiła dwie prace z recyklingu oraz jedną fotografię.



Artyści ze związku 32BJ, w środku w pierwszym rzędzie dyrektor wykonawczy High Line Alan van Capelle, druga z prawej stoi, opiekunka Komitetu Artystycznego 32BJ, Lenore Friedlaender, asystentka prezidenta 32BJ SEIU

MONIKA JABŁOŃSKA CHODAKIEWICZ, badaczka życia i spuścizny polskiego papieża:

„Jan Paweł II niósł przesłanie miłości”

Karol Wojtyła – późniejszy papież Jan Paweł II – urodził się 18 maja 1920 r. w Wadowicach. 16 października 1978 r. jako pierwszy Polak w historii został wybrany na Stolicę Piotrową. Jego pontyfikat trwał niemal 27 lat i zmienił oblicze nie tylko Kościoła, ale i świata. Jan Paweł II zmarł 2 kwietnia 2005 r. Zaledwie 6 lat po swojej śmierci został beatyfikowany, a następnie 27 kwietnia 2014 r. uznany oficjalnie za świętego. W tym roku przypadała 10. rocznica jego kanonizacji. W związku z tymi rocznicami „Biały Orzeł” rozmawia z Moniką Jabłońską Chodakiewicz, która jest badaczką spuścizny Jana Pawła II. Kilka lat temu współorganizowała w Waszyngtonie konferencję pt. „Ronald Reagan i papież Jan Paweł II: partnerstwo, które zmieniło świat”. Jest też autorką książki pt. „Papież oczami świata”, która została wydana w pięciu językach. 18 maja, dokładnie w 104. rocznicę urodzin papieża Jana Pawła II, w Bostonie odbędzie się spotkanie z Moniką Jabłońską Chodakiewicz, a tymczasem opowiada o tym, jak zaczęła się jej fascynacja postacią polskiego papieża i czy wg niej jego przesłanie jest wciąż aktualne dla współczesnego świata.

„Biały Orzeł”: Co skłoniło Panią do pisania książek o Janie Pawle II i jakie były Pani motywacje zaangażowania się w ten temat?

Monika Jabłońska Chodakiewicz: W życiu nie ma przypadków. Przeznaczenie odgrywa dużą rolę. Do pewnych projektów jesteśmy po prostu przeznaczeni. Podążając tym tropem, a także dzięki mojej ciężkiej pracy i życzliwym ludziom, których spotkałam na swojej drodze, powstały dwie książki, artykuły, konferencje o Janie Pawle II i inne projekty. Mój doktorat, w pewnym sensie, jest także poświęcony tematyce związanej z papieżem.

Moja droga z Janem Pawłem II zaczęła się jeszcze na studiach. Byłam studentką prawa i filologii polskiej. Pracę magisterską na wydziale literatury pisałam na temat recepcji twórczości literackiej Karola Wojtyły we Włoszech. Materiały do pracy zbierałam w Rzymie. W Rzymie tak naprawdę wszystko się zaczęło – mam na myśli moją fascynację osobą Jana Pawła II. W Wiecznym Mieście zebrałam dużo materiałów na temat polskiego papieża. Wystarczyło i na pracę magisterską, i na pierwszą książkę, której pomysł napisania narodził się jak mieszkałam już w Stanach Zjednoczonych. Wtedy powstała moja pierwsza publikacja „Wind from Heaven.

John Paul II: The Poet who became Pope”. W zeszłym roku wydałam w Stanach drugą książkę: „A Pope for All Seasons. Testimonies Inspired by Saint John Paul II”. Obydwie książki zostały przetłumaczone na kilka języków obcych. Obecnie pracuję nad kolejną publikacją poświęconą Janowi Pawłowi II i prezydentowi Ronaldowi Reaganowi.

Jaki był Pani cel napisania książek o Janie Pawle II? Czy chciała Pani przekazać jakąś konkretną wiadomość lub naukę swoim czytelnikom?

Moje działania mają na celu propagowanie spuścizny wielkiego papieża-Polaka w Polsce i na świecie. Jest to nie tylko wiedza o konkretnym człowieku – Karolu Wojtyła, a później Janie Pawle II, ale także nauka o polskiej kulturze, historii i literaturze. Jest to także wiedza o Wadowicach, Krakowie, Uniwersytecie Jagiellońskim, ludziach, z którymi pracował lub współpracował przyszły papież, takimi jak kardynał Stefan Wyszyński i inni. Moje działania są nastawione na budowanie „cywilizacji miłości”, do której nawoływał Ojciec Święty. Obecnie przygotowuję projekt edukacyjny dla dzieci i młodzieży. Stawiamy na młodych i ich edukację. Z projektem startujemy w przyszłym roku,

gdy będziemy mieli dwie okrągłe rocznice związane z Janem Pawłem II. Projekt będzie dostępny na Amazon i tym samym dostępny do kupienia na całym świecie.

Jakie wyzwania napotyka Pani podczas pisania książek, szczególnie w kontekście zgłębiania życia i działalności papieża?

Dużym wyzwaniem było zgromadzić i zgłębić wiedzę o Janie Pawle II. Ilość materiałów jest ogromna, mam tutaj na myśli nie tylko spuściznę samego papieża, ale także książki i artykuły o nim. Jest to lektura trudna, bo postać Jana Pawła II jest złożona i bardzo unikatowa. Ma wiele wymiarów. Przystwojenie takiego ogromu wiedzy wymaga czasu, przemyślenia, współpracy z Ojcem Świętym, wysiłku intelektualnego. Spotkanie ze spuścizną Ojca Świętego to także wejście w głąb siebie i dokonanie prywatnego rachunku sumienia. Do lektury tekstów Jana Pawła II nie zasiada się ot tak, trzeba być na to gotowym.

Pozostaje jeszcze aspekt dotarcia do materiałów, to są długie dni i godziny spędzone w bibliotekach, archiwach czy ośrodkach badawczych. Teksty są w różnych językach obcych, więc znajomość języków jest mi tutaj bardzo pomocna. W

publikacjach zdarzają się błędy, trzeba zatem czytać teksty z uwagą i dokładnością. To także zabiera czas. Do tego jeszcze dochodzą wyzwania natury „last minute”, których nie sposób przewidzieć lub się do nich przygotować. Nie wspomnę już o wysokich kosztach, które towarzyszą każdemu pisaniu książki czy badaniu.

Czy mogłaby Pani podzielić się z nami jakąś anegdotą lub szczególnym wspomnieniem związanych z prowadzonymi badaniami nad życiem Jana Pawła II lub procesem pisania książek?

Jest wiele takich momentów czy anegdot. Bardzo sobie cenię rozmowy z ludźmi, ich wspomnienia i historie związane z Janem Pawłem II, to są cenne źródła informacji. Spotkanie, które zapisało się w moim sercu jako wyjątkowe, miało miejsce w Brazylii. Często do niego powracam. Podczas jednej z podróży do Rio de Janeiro zostałam zaproszona na wydarzenie z udziałem wpływowych osób w Brazylii. Podczas rozmowy na tematy związane z Polską wywiązała się rozmowa o Janie Pawle II. Oczywiście wszyscy znali polskiego papieża i go uwielbiali. Wspominaliśmy jego wizyty w Brazylii. Nigdy nie miałam wątpliwości, że Brazylijczycy kochają polskiego papieża i bardzo en-

tuzjastycznie reagują na wspomnienie o nim. Przysłuchiwał się naszej rozmowie wydawca jednego z największych domów wydawniczych w Brazylii, należących do potężnego koncernu medialnego w tym kraju. Po dłuższej rozmowie zapytał, czy chciałabym wydać książkę o Janie Pawle II w Brazylii. Zaniemówiłam. To było ogromne zaskoczenie. Z drugiej strony bardzo się ucieszyłam, bowiem dzięki tej książce mogłam dotrzeć do miliona ludzi w Ameryce Południowej. I tak się stało. Moja pierwsza książka ukazała się w Brazylii. Była szeroko i pozytywnie komentowana przez brazylijskie media i środowiska naukowe. To trochę zaskakujące, że czasami potrzeba pojechać na drugi koniec świata, aby otworzyły się nowe serca i drzwi dla Jana Pawła II. Wspomnienie o Ojcu Świętym ożyło w Brazylii na nowo. To było przeżycie, które trudno opisać w słowach. Brazylijskie wydanie mojej książki pociągnęło za sobą kolejne. To był sukces.

W ciągu ostatnich kilku lat ukazało się kilka publikacji książkowych czy filmowych, w których polskiemu papieżowi zostały postawione bardzo poważne zarzuty. Co Pani sądzi o zasadności tych zarzutów i samych publikacjach?

Nie komentuję zarzutów kierowanych pod adresem Jana Pawła II. Próba obalenia wielkości papieża nie powiodła się i nie sądzę, żeby kiedykolwiek tak się stało. Jan Paweł II to polska duma narodowa. Biedni są ludzie, którzy tego nie rozumieją.

Jak Pani zdaniem dziedzictwo i nauki Jana Pawła II nadal wpływają na współczesny świat i życie Kościoła katolickiego?

Jan Paweł II pozostawił potomnym dziedzictwo ogromne, wręcz trudne do ogarnięcia. Duchowy testament polskiego papieża jest analizowany, cytowany i szeroko komentowany przez kolejne pokolenia wiernych i uczonych. Zawiera bogactwo prawd i myśli wciąż aktualnych, inspirujących do podejmowania nowych wyzwań i inicjatyw w służbie Bogu i innym ludziom. Wpływy Jana Pawła II widzimy w różnych dziedzinach życia i na różnych szerokościach geograficznych.

Jan Paweł II w oczach świata jest autorytetem. Był wielkim człowiekiem, liderem Kościoła katolickiego. To jest prawda, której nie zmienimy.

**Monika Jabłońska
Chodakiewicz jest
badaczką spuścizny
Jana Pawła II**



© Archiwum prywatne

Jan Paweł II dzięki swojej pracy, intelektualnej mocy, proroczej wizji i praktycznym działaniom niósł przesłanie miłości, solidarności i pokoju przez kontynenty i epoki. Powtarzał: „Nigdy więcej wojny!”. Teraz, gdy widmo globalnego konfliktu zbliża się, a globalizacja rynków i szaleństwo mediów społecznościowych wlewa się do ludzkiej prywatności, umysły dzieci są indoktrynowane od najmłodszych lat, bezduszna biurokracja rujnuje ludzką więź, obserwujemy rozpad rodziny – „cywilizacja śmierci” w pełnej odsłonie – w takiej chwili potrzebujemy powrotu do papieskiego przesłania bardziej niż kiedykolwiek. Potrzebujemy budować cywilizację miłości i prawdy. Powstające w duchu Jana Pawła II ośrodki naukowe, katedry na uniwersytetach i inne instytucje są niezwykle ważne i pomocne, bowiem docierają ze spuścizną papieża do odległych serc i zakątków świata. Powstają także nowe publikacje, spotkania z młodymi, pielgrzymki, filmy edukacyjne i inne.

Jan Paweł II miał trwały wpływ na światową scenę polityczną, kulturalną i społeczną, jego nauczanie do dzisiaj inspiruje ludzi na różnych szerokościach geograficznych. Jego wyjątkowe osiągnięcia mają do dzisiaj wpływ na Kościół katolicki, kraje, organizacje, światowych liderów i innych. Do nich należą chociażby działania papieża na rzecz pokoju i dialogu międzykulturowego (tutaj należy

wspomnieć o Światowym Dniu Modlitwy o Pokój w Asyżu, 1986), walka z komunizmem (papież był przeciwnikiem komunizmu; to między innymi jego działania w Polsce pomogły zmienić bieg historii i doprowadziły do upadku komunizmu), działalność społeczna (papież promował sprawiedliwość społeczną i obronę praw człowieka na całym świecie), ekumenizm (Jan Paweł II dążył do jedności chrześcijan i zacieśnienia więzi między różnymi wyznaniem chrześcijańskimi), był autorytetem w dziedzinie moralności i etyki (wydał liczne encykliki, adhortacje i inne teksty odnoszące się do życia społecznego i duchowego), miał wpływ na kulturę i historię, zapoczątkował Światowe Dni Młodzieży w 1985 roku (do dzisiaj to wydarzenie przyciąga miliony młodych z różnych zakątków świata), przeprowadził wiele kanonizacji i beatyfikacji i wiele innych.

Czy zauważa Pani jakieś różnice w postrzeganiu postaci papieża współcześnie w Polsce a w innych krajach, choćby w USA? Jeśli tak, to na czym one wg Pani polegają i z czego wynikają?

Jan Paweł II w oczach świata jest autorytetem. Niepodważalnym autorytetem. Był wielkim człowiekiem. Był liderem Kościoła katolickiego. To jest prawda, której nie zmienimy.

Dużo podróżuję i widzę, że tęsknota za Janem Pawłem II jest ogromna. Ludzie

potrzebują jego ciepła, serdeczności, otuchy, pocieszenia czy wspólnej modlitwy. Jan Paweł II kojarzy się z wolnością, pokojem, godnością człowieka, ochroną nie-narodzonych, był współtwórcą obalenia komunizmu. Podejmował ważne tematy, tak ważne i potrzebne w dzisiejszym świecie.

W Stanach Zjednoczonych, wśród Amerykanów, Jan Paweł II jest postrzegany jako autorytet i człowiek, który zapisał się na kartach naszej historii jako osoba wyjątkowa. Najczęściej mówi się o Janie Pawle II w kontekście komunizmu, wolności, pokoju i godności człowieka.

Myślę, że w Polsce Jan Paweł II pozostaje niezrozumiany i przez to niedoceniany. Poziom wiedzy w narodzie jest raczej niski, ale za to komentarze pełne zarzutów i ubliżające Ojcu Świętemu. Polacy, i tutaj mówię bardzo ogólnie, albo kompletnie nie rozumieją, albo udają, że nie rozumieją nakładu pracy, jaką Jan Paweł II włożył w to, aby Polska wyszła spod jarzma komunizmu i mogła cieszyć się wolnością. Działania papieża na rzecz pokoju, godności osoby ludzkiej, ochrony życia, roli rodziny, teologii ciała, małżeństwa itd. pokazują głębię i wielkość tego człowieka, ogrom pracy, którą dla nas wykonał i jego nieprzeciętny umysł. Jeśli tego się nie zrozumie i nie zrozumie się Karola Wojtyły jako człowieka, jego wartości moralnych i etycznych, to jakiegokolwiek polemiki z zarzutami wobec Jana Pawła II nie mają sensu, są stratą czasu. Przykro jest patrzeć jak Jan Paweł II pozostaje wielki dla świata, a taki maluczki dla swoich rodaków.

Czy uważa Pani, że Jan Paweł II nadal może być autorytetem, zwłaszcza dla młodego pokolenia, które zna jego postać tylko z przekazów?

Oczywiście, że może być autorytetem. To zależy od rodziców, w jaki sposób pielęgnują pamięć o Janie Pawle II w swoich dzieciach, rodzinie, domu. Pamiętajmy, że edukacja zaczyna się w domu. To także zależy od szkoły, nauczycieli, podręczników edukacyjnych – czy uczą o polskim papieżu i jego spuściznie. To wola ludzi, którzy chcą, aby pamięć o Janie Pawle II przetrwała. To wreszcie duch w narodzie, który nigdy nie powinien zginąć.

Ciągle na nowo trzeba odkrywać Jana Pawła II, nie tylko dla nas samych, ale także, a może przede wszystkim, dla młodych, dla przyszłych pokoleń. Jan Paweł II inspiruje, zachęca młodych do działania, do myślenia, do wyjścia poza przeciętność. Rzuca im wyzwania. Młódziez potrzebuje Jana Pawła II. O młodych trzeba się troszczyć, poświęcać im czas, rozmawiać z nimi. Jan Paweł II zawsze miał czas dla młodych. Mam nadzieję, że młodzi także znajdą czas dla Jana Pawła II.

TWO WORDS TO THE WISE



Robert A. Rothstein
University
of Massachusetts
Amherst
rar@umass.edu

Intangible Cultural Heritage

In 2003 UNESCO (the United Nations Educational, Scientific and Cultural Organization) adopted a Convention for the Safeguarding of the Intangible Cultural Heritage (*Niematerialne Dziedzictwo Kulturowe*), officially defined as “the practices, representations, expressions, knowledge, and skills – as well as the instruments, objects, artifacts and cultural spaces associated therewith – that communities, 22 groups and, in some cases, individuals recognize as part of their cultural heritage.” Starting in 2008, when the Convention took effect, UNESCO began collecting intangible cultural heritage lists from its member countries. The Polish list is maintained by the National Heritage Institute (*Narodowy Instytut Dziedzictwa*).

The first entry in the Polish list, which was initiated in 2014, is for “Gunsmithing in the Cieszyn style” (*Rusznikarstwo artystyczne i historyczne – wyroby według tradycyjnej szkoły cieszyńskiej*). Cieszyn is a city in southern Poland which lies on the east bank of the Olza River, opposite Český Těšín in the Czech Republic. The two cities, once one, were divided between the two countries in 1920. Legend has it that in 810 the three sons of the Polish king Lech III: Bolko, Leszko and Cieszko (in Czech: Bolek, Lešek a Těšek) met here at a spring after long wandering. They expressed their happiness at meeting (*cieszymy się/těším se*) and called their meeting place *Cieszyn* or *Těšín*. To this day there is a fountain or well in Cieszyn called the three brothers’ fountain (*Studnia Trzech Braci*). Historians have disputed both the date and the legend.

The small-caliber rifles made by the Cieszyn masters are known as *cieszynki* or *ptaszniczki*. They are described as being “intended for hunting perched birds” (*przeznaczone do polowań na siedzące ptactwo*) and have been produced in Cieszyn since 1523. The stock of the *cieszynka* is in the shape of a deer’s leg and the rifle is richly decorated. There are some 300 of them in museums and private collections in Poland and around the world. Here is a picture of the stock of a *cieszynka*:

The 2014 intangible cultural heritage list also includes the invented language Esperanto and Esperanto culture. Esperanto was invented by Białystok native Ludwik Zamenhof (1859–1917), who published an introductory textbook of the language in 1887, using the pseudonym “Dr Esperanto” (“having hope”). Zamenhof’s hope was that the existence of a language designed to facilitate communication between speakers of different nations and cultures would lead to world peace. Needless to say,



that didn’t happen, but in the words of American linguist Arika Okrent, Esperanto is “the most outlandishly successful invented language ever [with] thousands of speakers – even native speakers.” There is even an Esperanto edition of Wikipedia with 352,497 articles, 303 active editors and in 2023 approximately 590,000 unique visits per month.

Among the entries in the 2015 list is one for Polish national dances (*Polskie tańce narodowe*), which includes five dances: *polonez*, *mazur*, *kujawiak*, *oberek* and *krakowiak*. The name *polonez* comes from the French for “the Polish dance” – *la danse polonaise*, the French word for “dance” being grammatically feminine. Three of the other names have geographical connections: *mazur* from Mazury or Mazowsze; *kujawiak* from Kujawy and *krakowiak* from Kraków. The name *oberek* derives from the dialect verb *obertać się* (“to turn or turn around”).

Here are some dictionary definitions of these dances. *Polonez*: “a Polish national dance danced in a walking procession” (*polski taniec narodowy tańczony w chodzonym korowodzie*). *Mazur*: “a fast Polish folk dance” (*szybki polski taniec ludowy*). *Kujawiak*: “a Polish folk dance from Kujawy danced in 3/4 time, consisting of walking and turning, with the end of each phrase marked by a stamping of the feet” (*Polski taniec ludowy pochodzący z Kujaw, tańczony w metrum 3/4, polegający na chodzie i obrotach, a koniec frazy podkreślany jest przytupem*). *Oberek*: “a Polish folk dance played in a fast 3/4 tempo” (*polski taniec ludowy grany w szybkim tempie na 3/4*). *Krakowiak*: “a Polish national folk dance from the Kraków region, usually with the singing of ‘ditties’ and stamping of the feet” (*polski narodowy taniec ludowy pochodzący z okolic Krakowa, zwykle z przyśpiewkami i przytupywaniem*). (The word “ditty” is the obviously inadequate English translation offered by several internet sites for *przyśpiewka*. Much more useful is the explana-

tion from the *Garland Encyclopedia of World Music*: “a two-line text, often improvised, that refers to the performance context or contains playfully malicious remarks about other participants.”)

Two more entries in the 2015 list show the variety of elements of Polish cultural heritage. On the one hand, there is the traditional art of casting objects from bronze, brass and other metals (e.g. church bells), in particular, the traditional work of the Felczyński family *ludwisarnia* in the Silesian village of Taciszów. (*Ludwisarz*, from Middle High German *rotgiesser* is the Polish term for a foundryman.) On the other hand (or the other extreme), there is the Żukowo school of Kashubian embroidery (*haftciarstwo kaszubskie szkoły żukowskiej*). Żukowo is a village in northwestern Poland. The Polish name for embroidery comes from German *Haft*; the English word “embroidery” comes from fourteenth-century Anglo-French and is related to the verb “to braid.”



The various color threads used in Kashubian have their own names, e.g. *dzwonek/zwónek* (bluebell), *niezapominajki/niezabótczi* (forget-me-nots), *tulipany/tělpě* (tulips), *lilia/lelijô* (lily) and *bratek/maceszka* (pansy). Here is an example of Żukowo embroidery:

Since the Polish intangible culture list currently contains eighty-eight items, I shall probably have occasion to return to it in future columns.

TERAZ

CODZIENNIE

BIAŁY ORZEŁ ONLINE

www.BialyOrzel24.com



SŁONECZNA FLORYDA

KUPNO - SPRZEDAŻ - WYNAJEM

FT. LAUDERDALE • MIAMI • PALM BEACH

South Florida Professional Bureau of Real Estate



Roman Tryndus P.A.

Direct: 754-235-0378

houseroman@yahoo.com

www.myhouseflorida.net

→ DOMY → BIZNESY
→ MIESZKANIA → HOTELE
→ GALERIE

Myślisz o przeprowadzce na Florydę?



- ✓ Kupno domu?
- ✓ Inwestycja w nieruchomości na wynajem sezonowy albo całoroczny?
- ✓ Chcesz wystawić swój dom na sprzedaż?

Orlando i okolice.
20 lat doświadczenia.
KOMPLEKSOWA OBSŁUGA
W JĘZYKU POLSKIM!



MAGDALENA DANOS

Licensed Real Estate Agent

tel. 407-760-9286

Florida Realty Investments
magdalenadanos@gmail.com
3451 Technological Ave., Suite 11
Orlando, FL 32817

REPREZENTACJA PRZED IRS'em w języku POLSKIM

audyty • błędne naliczenia • windykacje • zajęcia majątku

Nie podejmuj walki z IRS samemu. Potrzebujesz pomocy? Zadzwoń!



Barbara Mrozik, E.A. - Enrolled Agent

MÓWIĘ PO POLSKU, pracujemy w każdym stanie USA!

Enrolled Agent jest najwyższym poziomem certyfikacji udzielanej przez amerykański Urząd Skarbowy

☎ 203-301-0555 ☎ 203-515-5709 ✉ mgrouptax@gmail.com

Ponad 10 lat doświadczenia!



Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej jest jednostką naukowo-dydaktyczną Uniwersytetu Jagiellońskiego, najstarszego uniwersytetu w Polsce, założonego w 1364 roku. Instytut, powstały w 2020 roku z przekształcenia Centrum Języka i Kultury Polskiej w Świecie, należy do najważniejszych polskich ośrodków kształcenia cudzoziemców. Wchodzi w skład Wydziału Polonistyki. Instytut prowadzi intensywne zajęcia z języka polskiego na wszystkich poziomach zaawansowania oraz wykłady z literatury, historii, kultury oraz wiedzy o społeczeństwie polskim, umożliwiające ich uczestnikom zdobycie wiedzy o przeszłości i współczesności Polski. Zajęcia prowadzą wykwalifikowani nauczyciele akademicki Instytutu i innych jednostek UJ, mający doświadczenie w nauczaniu obcokrajowców zdobyte w uczelniach na całym świecie.

Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej oferuje następujące programy dla obcokrajowców:

- semestralne
- roczne
- roczne i semestralne programy przygotowujące do podjęcia studiów w Polsce na następujących kierunkach: nauki społeczne, nauki polityczne i stosunki międzynarodowe, marketing i zarządzanie oraz na medycynie
- kursy wakacyjne w ramach Szkoły Letniej Języka i Kultury Polskiej UJ
- wakacyjny kurs języka i kultury polskiej dla młodzieży „Lato Odkrywców”
- kursy języka polskiego dla studentów programu Erasmus
- kursy języka polskiego dla obcokrajowców odbywających staże naukowe
- indywidualne kursy dla biznesmenów i tłumaczy
- kursy przygotowujące do zdawania egzaminu certyfikatowego z języka polskiego jako obcego.



The Institute of Polish Language and Culture for Foreigners is a research and teaching department of the Jagiellonian University, the oldest Polish university, founded in 1364. Institute, established in 2020 as a result of the transformation of the Center for Polish Language and Culture in the World, has grown to become the main Polish research and teaching center of Polish as a foreign language. The Institute is part of the Faculty of Polish Studies. The Institute conducts intensive Polish language classes at all level of proficiency as well as lectures on Polish literature history, culture and contemporary society, enabling their participants to gain comprehensive knowledge of Poland's past and present. The classes are conducted by qualified academic teachers of the Institute and other units of the Jagiellonian University, with experience in teaching foreigners gained at universities around the world.

The Institute of Polish Language and Culture for Foreigners offers the following classes for foreigners:

- One-semester program in Polish language and culture
- One-year program in Polish language and culture
- One-year and one-semester courses for studying in Poland in the following fields: social sciences, political sciences and international relations, marketing and management, and medicine.
- Summer courses as part of the School of Polish Language and Culture
- Summer course of Polish language and culture for young learners "Explorers Summer"
- Polish language courses for students of the Erasmus Program students
- Polish language courses for graduate students
- Individual courses for businessmen and translators

Details of the programs offered are available on the website
<https://plschoool.uj.edu.pl>

For further information please contact:
Institute of Polish Language and Culture for Foreigners of the JU
Ul. Grodzka 64, 31-044 Kraków, Polska
tel. +48 12 6631814, 6631813, e-mail: polish.for.foreigners@uj.edu.pl
or
School of Polish Language and Culture
ul. Garbarska 7a, 31-131 Kraków, Polska, tel. +48 12 4213692
e-mail: plschoool@uj.edu.pl



UNIwersytet
JAGIELLOŃSKI
W KRAKOWIE

Szczegóły dotyczące oferowanych programów są dostępne na stronie
<https://plschoool.uj.edu.pl>


Pytania dotyczące programów prosimy kierować tutaj:
Instytut Glottodydaktyki Polonistycznej UJ
ul. Grodzka 64, 31-044 Kraków, Polska, tel. +48 12 6631814, 6631813
e-mail: polish.for.foreigners@uj.edu.pl
lub

Szkoła Języka i Kultury Polskiej
ul. Garbarska 7a, 31-131 Kraków, Polska
tel. +48 12 4213692, e-mail: plschoool@uj.edu.pl



JAGIELLOŃSIAN
UNIVERSITY
IN KRAKÓW

Słoneczny pocałunek: Los Angeles (I)

 pixabay.com



Nareszcie tak długo wyczekiwane lądowanie w Los Angeles. Potem tłum ludzi, odbieranie walizek. Naszych nie było. Jakżeby inaczej? Nawet mnie to nie zdziwiło. Figle płatane przez los cieszą się w mojej rodzinie długą tradycją.

Po przekroczeniu ostatniej bariery zaskoczyło nas znajome nazwisko wyglądające z kartki papieru, trzymanej wysoko nad głową przez jakiegoś osobnika płci męskiej: „Galik.” Tak, tak, to nasze. To my! Ktoś na nas jednak czeka! To już dobrze. Ale, o zgrozo, po powitalnym wstępie oczywiste się stało, że on nie włada ani językiem polskim, ani niemieckim. Do komunikacji pozostał nam więc tylko jeden: jego własny, ten tutejszy, nam mało znany sposób komunikacji, równie abstrakcyjny, jak ta część kuli ziemskiej. „Dziwny jest ten świat”, jak śpiewał Czesław Niemen. Myśląc globalnie, byliśmy wciąż u siebie, na naszej planecie. Ale czując lokalnie, a emocje często wyprzedzają rozum, wiedzieliśmy, że nic nas z tym kawałkiem Ziemi nie łączy. Na więzy – jakiegokolwiek zresztą – i globalne, i lokalne, i międzyludzkie – trzeba sobie zasłużyć pracą, oddaniem, miłością, no i niewątpliwie stażem.

Inicjacja naszego anielskiego stażu rozpoczęła się słonecznym atakiem na nasze misternie i ciepło odziane ciała, jak przystało na porę zimową w Nowym Jorku, skąd wylecieliśmy. Z bezchmurnego, jasnobłękitnego nieba bezwstydnie i bezlitośnie prażyło, paliło, topiąc nas w pocie nagle pobudzonym do produkcji, a wkrótce nawet do nadprodukcji, wiele dojrzałe, wybujałe rozmiarem i potencją, słońce. Elektroniczny termometr wyświetlał 102 stopnie Fahrenheita, czyli 39 Celsjusza. Dla wielu taka pogoda to zapewne apogeum rozkoszy. Mnie też się kiedyś wydawało, że lubię letnie upały. Pewnie nadal nie miałabym nic przeciwko nim – ale upałam! A nie megaupałam! I nie non stop, bez cienia oddechu.

Pogoda z tamtego dnia trwała przez półtora roku. Nawet zimą nie nadeszła oczekiwana pora deszczowa. Każdy dzień przez wiele miesięcy powielał warunki meteorologiczne dnia poprzedniego. Nie wiem, po co w ogóle nadawano prognozę pogody w dziennikach. Ten żar towarzyszył ludziom jednostajnie, bez najmniejszej nawet chmurki, bez burz, ale za to z efektami specjalnymi, których niestety nie zapowiadano w prognozie,

ponieważ nigdy nie wiadomo, kiedy wystąpią, a myślę o trzęsieniach ziemi. Kiedy następnej zimy spadł deszcz, witałam go rzewną łzą i ciepłym pocałunkiem. Od tamtego momentu kocham deszcz. Rozwinęła się u mnie natomiast trwała i dostrzegalna alergja na słońce. Choć ten kalifornijski deszcz to też fenomen sam w sobie. To nie taki sobie opad. Na pewno nikt nie spaceruje z parasolem, kiedy leje. Parasol by tego nie wytrzymał. Tamten deszcz to też megadeszcz; to ściana wodna spadająca z nieba – tak to można określić wprost. I nie jest to metafora. Zapewne, na szczęście dla Kalifornijczyków, południowa część stanu nie doświadcza śniegu, z wyjątkiem obszarów wysokogórskich. Taki biały puch w megailościach sparaliżowałby miasta skuteczniej, niż inne żywioły. Co to jednak za tęsknota dla Europejczyka! Jaka to strata ten brak czterech pór roku!

Zanim pierwszy dzień w L.A. dobiegł końca, atak słoneczny okazał się najmniej uciążliwy. Od momentu zajęcia miejsca w pojeździe naszego przewodnika o imieniu Mark, wysłannika czy zwyczajnie pracownika sponsorującej nasz przyjazd firmy, moje włókna nerwowe – w całości i każde z osobna – nie zaznały spokoju. Po pierwsze nasze walizki w liczbie osiem w ogóle nie dotarły tego dnia, dopiero dnia następnego; po drugie ekscytująca, wręcz brawurowa jazda Marka, śpieszącego się po coś w nieznanym, przez prawie godzinę po sześciopasmówce wypełnionej co do centymetra pojazdami, zapierała nie tylko

dech w piersiach. Przyłapywałam się momentami na nieoddychaniu... w ogóle. A Mark zmieniał pasy jak przysłowiowe rękawiczki. Nosilo go. Ja też lubię ostrą jazdę, ale nie w stylu kamikadze. Przelciałam kulę ziemską po to, aby żyć, a nie umierać. No, żeby chociaż w katastrofie samolotowej... ale w samochodowej? To takie banalne! Udało mi się jednak, po długim czasie i tylko na chwilę, zapomnieć o Marku i jego ekstremalnej jeździe.

Gdy już wyraźnie zbliżało się miasto, ujrzałam na horyzoncie akcent dobrze mi znany: Hollywood. Nareszcie coś bliższego; coś, co mi przypominało, że należy się cieszyć, tryskać humorem i napompować dumą, że jestem tu, gdzie jestem; gdzie tak wielu chciałoby być, chociaż być... przez moment, a ja mogę tu zostać na zawsze, na resztę życia. Toż to komfort!

I te przybliżające się wieżowce. Co ja mówię? Drapacze chmur! Jakże imponujące. Każdy inny, każdy wypieszczony architektonicznie. Spytałam Marka, jak tylko potrafiłam, czy to coś przed nami to centrum miasta. Odparł: „Downtown”. Aha. Akurat tyle rozumiem. Rozłożywszy ten wyraz na dwa, pojęłam, że chodzi o dół, czyli down, no i miasto, czyli town. Czy dół w mieście to centrum? Chociaż dlaczego centrum miasta nie mogłoby być usytuowane w dole? Tylko... dlaczego wizualnie ten las wieżowców wydaje się położony na lekkim wzniesieniu? Same anomalie! Dobrze, że na razie głównie językowe.

Faktem jednak bezspornym jest, że takie skupisko drapaczy chmur występuje wyłącznie w jednym miejscu, czyli downtown. To można zaobserwować już z autostrady. Kilka dodatkowych, rozproszonych po mieście, samotnie wznosi się ku niebu, ale nie robią już takiego wrażenia, jak te skupione jeden obok drugiego. Ale co z tym miastem? Poza reprezentacyjną wysepką wieżowców cała reszta to niska zabudowa, w tym przeważająca liczba domków jednorodzinnych. Przestrzeń – kilkanaście tysięcy kilometrów kwadratowych i miejsce zamieszkania dla ponad dziesięciu milionów ludzi, to teren podzielony na kwadraty i prostokąty. Z samolotu wygląda jak układanka geometryczna. Te regularne figury wypełnione są ściśle szarymi z dużej odległości budynkami o płaskich dachach. To całe miasto! Z lotu ptaka! Ale jest coś, co zdobi tę monotonię krajobrazu... i odgórnie i oddolnie. To coś nazywa się – przyroda. Po jednej stronie tego kolosa – na północ i na wschód – wznoszą się góry, rozciąga się pustynia, ale i w pewnych obszarach sady cytrusowe, a po drugiej – zachodniej – Pacyfik. W tym wszystkim ważną rolę odgrywają palmy. Królują, rzec by można, nad domami, zawsze zielone i dla nas egzotyczne. Nadają miastu specyficzny charakter, rozświetlają i uświetniają je. I całe szczęście, że są wszędzie.

Mark przygotował niespodziankę: zawiózł nas wprost do paszczy lwa – do swego biura w centrum miasta, gdzie przez trzy godziny torturował nas pytaniami. Zrobił to z premedytacją, bez tłumacza.

Cdn.

Alicja Liwerska-Paluch
Redaktor strony Edward Bolec

Alicja Liwerska-Paluch
– autor, historyk sztuki,
wykładowca, absolwentka
UCI i Harvard University.

Związana z Bostonem, Poznaniem i Paryżem. Pasja do odkrywania intrygujących miejsc, ludzi, ich losów oraz ciekawość świata stały się źródłem wiedzy i inspiracji, które zaowocowały działalnością literacką. „Amerykańskie Marzenie” to powieść, z którą utożsamia się każdy emigrant – i nie tylko – która porusza, opowiadając o tych, którzy podjęli wyzwanie poszukiwania swego miejsca na Ziemi...



Szymon Marciniak szykuje się już na mistrzostwa Europy

Polak pogwiżdże na Euro

Szymon Marciniak znalazł się w gronie dziewiętnastu sędziów głównych, którzy będą prowadzić mecze mistrzostw Europy w Niemczech. Wybrani arbitrzy reprezentują w sumie piętnaście krajów.

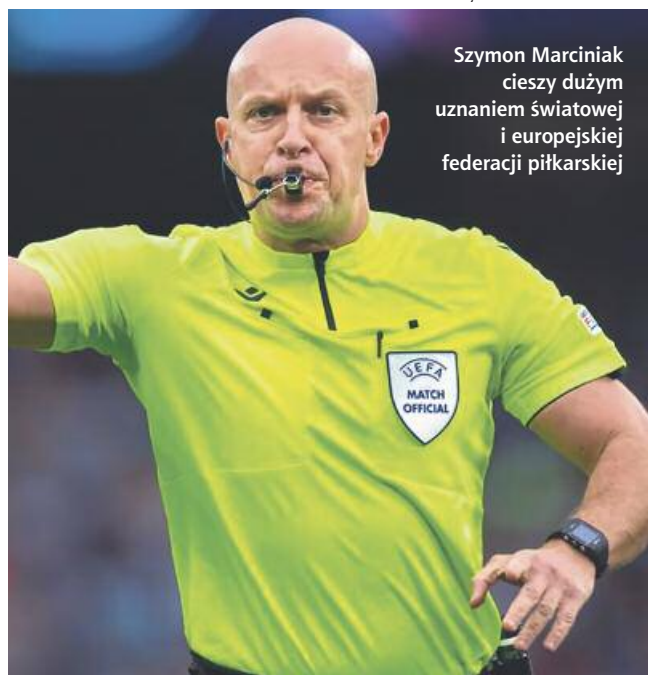
Z krajów europejskich pochodzi 18 sędziów. W ramach współpracy z Południowoamerykańską Konfederacją Piłkarską UEFA powołała Facundo Tello, arbitra z Argentyny.

Marciniakowi na liniach pomagać będą: Tomasz Listkiewicz i Adam Kupsik, a wśród sędziów VAR są Tomasz Kwiatkowski i Bartosz Frankowski.

Szymon Marciniak to obecnie jeden z najbardziej cenionych arbitrów w świecie. Sędziował na Euro 2016 oraz na dwóch ostatnich mundialach. Niespełna półtora roku temu (18.12.2022) poprowadził finałowy mecz Mistrzostw Świata w Katarze, w którym Argentyna wygrała po serii rzutów karnych z Francją.

Arbiter z Płocka, który w styczniu skończył 43 lata, 10 czerwca 2023 roku poprowadził finałowy mecz Ligi Mistrzów Manchester City – Inter Mediolan, a 22 grudnia finał klubowych mistrzostw świata pomiędzy Manchesterem City a Fluminense Rio de Janeiro.

Mistrzostwa Europy w Niemczech odbędą się w dniach 14 czerwca – 14 lipca. W turnieju po raz pierwszy będą rywalizować 24 drużyny, w tym Polska, która w grupie trafiła na Francję, Holandię i Austrię. **TOM**



szymonmarciniak/facebook

Szymon Marciniak cieszy dużym uznaniem światowej i europejskiej federacji piłkarskiej

Szef PZKosz chciałby zobaczyć nad Wisłą dwie drużyny z USA

Mecz NBA w Polsce?



Brandin Podziemski widzi siebie w reprezentacji Polski

Mecz NBA w Polsce? Radostaw Piesiewicz wierzy, że to się może wydarzyć. Prezes PZKosz i PKOl stwierdził, że chciałby zobaczyć nad Wisłą dwie konkretne drużyny z USA.

O możliwości doprowadzenia do takiego meczu szef Polskiego Związku Koszykówki powiedział w rozmowie z TVP Sport. – Rozmowy wejdą w kolejną fazę po igrzyskach, ale już w Paryżu chciałbym spotkać się z decyzyjnymi osobami z NBA – powiedział Piesiewicz.

Prezesowi PZKosz marzy się, że nad Wisłą zagrają drużyny, które mają w składzie koszykarzy z polskimi korzeniami. – Wizyta San Antonio Spurs byłaby czymś niesamowitym. Jeszcze piękniejsze byłoby to, gdyby zagrał

przeciw Golden State Warriors, drużynie Brandina Podziemskiego – dodał Piesiewicz.

Jeremy Sochan, zawodnik „Ostróg”, przechodzi w tej chwili rehabilitację po artroskopii stawu skokowego. Mocno liczy, że zdąży dojść do formy i wspomże reprezentację Polski w turnieju eliminacyjnym do paryskich igrzysk (2-7 lipca Walencji). Brandin Podziemski polskiego paszportu jeszcze nie ma, ale wstępnie zgłosił chęć dołączenia do zespołu prowadzonego przez trenera Igora Milicicia.

W ostatnich latach obserwuje się ekspansję NBA poza granice USA. W ramach przygotowań do sezonu czy rozgrywek ligowych amerykańskie zespoły grały w Europie już nie raz, między innymi na parkietach w Hiszpanii, Francji czy Wielkiej Brytanii. **TOM**

Michał Probierz oglądał w USA kandydata na Euro Coach kadry z wizytą w L.A.

Michał Probierz ma za sobą wizytę w Stanach Zjednoczonych. Trener piłkarskiej reprezentacji Polski przebywał w Los Angeles, gdzie oglądał w akcji i spotkał się z Mateuszem Boguszem.

Mateusz Bogusz to m.in. były piłkarz Ruchu Chorzów, Leeds United FC, UD Logrones, który drugi sezon występuje w drużynie z Los Angeles. 22-letni zawodnik w minionym sezonie wystąpił w 28 meczach zespołu z LA. Zdobył w nich 6 goli i dołożył 8 asyst, a jego klub sięgnął po tytuł wicemistrza rozgrywek.

W obecnie trwających rozgrywkach wychowanek Gwiazdy Ruda Śląska zaliczył 9 występów, które także okraślił strzeleniem trzech bramek. Pomocnik znajduje się orbicie zainteresowań selekcjonera reprezentacji, który bierze pod uwagę jego włączenie do kadry na zbliżające się mistrzostwa Europy.

– To realny kandydat do powołania – przyznał Mateusz Borek w Kanale Sportowym. Młody zawodnik zbiera za swe występy w MLS pozytywne recenzje, co zaowocowało zimą ofertami z angielskiej Premier League.

– Euro? Marzenie każdego. Kilka razy byłem blisko powołania – za Czesława Michniewicza czy Fernando Santosa. Przeszkodziło zdrowie. Ale teraz już wszystko jest ok. Czuję się mocny i gotowy, aby pomóc – mówił niedawno piłkarz cytowany przez serwis meczyki.pl.

TOM

michalprobierz/facebook



Trener Michał Probierz nabił tysiące kilometrów, aby zobaczyć w akcji kandydata do kadry

Katarzyna Niewiadoma pierwsza na szczycie Mur de Huy

Polska strzała wygrała

Katarzyna Niewiadoma wygrała Walońską Strzałę, belgijski klasyk, jeden z najbardziej prestiżowych w kolarstwie. Polka pierwsza zameldowała się szczy-

cie góry Mur de Huy, gdzie znajdowała się meta.

– To zwycięstwo wiele dla mnie znaczy. Mam nadzieję, że zainspiruję ludzi, którzy bardzo długo podążają za swoimi

marzeniami – powiedziała zawodniczka grupy Canyon Sram Racing po pokonaniu 145-kilometrowej trasy.

Polka wyprzedziła na stromym podejździe Holenderkę Demi Vollering oraz Włoszkę Elisę Longo Borghini. Było to 19. zwycięstwo Niewiadomej w karierze szosowej, ale pierwsze od czerwca 2019 roku, gdy wygrała jeden z etapów wyścigu Dookoła Wielkiej Brytanii.

– Zwycięstwo wiele dla mnie znaczy. Mam nadzieję, że zainspiruję ludzi, którzy długo podążają za marzeniami. Zajmowałam drugie, trzecie miejsca, ale nigdy nie przestałam wierzyć, że jako zespół możemy wygrać każdy kolejny wyścig – przyznała zawodniczka z Ohotnicy Dolnej (woj. małopolskie).

Na trasie przez większość czasu padał ulewny deszcz, a momentami nawet grad i śnieg. – Wyścig był niesamowicie brutalny – zauważyła Niewiadoma. – Gdzieś w głębi czułam jednak, że to mój dzień. Dziękuję koleżankom z ekipy. Przywiozły mi ciepłe ubranie i wszystkie skupiły się na końcówce, na mojej szansie – dodała Polka, która na podium mogła wysłuchać „Mazurka Dąbrowskiego”. **TOM**



 Katarzyna Niewiadoma/facebook

Forma Katarzyny Niewiadomej dobrze rokuje przed igrzyskami olimpijskimi

Polki zagrają w grupie z mistrzyniami olimpijskimi

Szcypiornistki poznały rywalki

Francja, Hiszpania i Portugalia – te zespoły trafiły do grupy, w której podczas Mistrzostw Europy Kobiet 2024 grać będzie też reprezentacja Polski. Euro rozpocznie się 28 listopada, finał zaplanowano na 15 grudnia.

Turniej, który odbędzie się na terenie Austrii, Węgier i Szwajcarii, przejdzie do historii jako pierwsza edycja kobiecych mistrzostw Starego Kontynentu, w której udział wezmą aż 24 drużyny. Pierwszy

mecz zaplanowano na 28 listopada.

Biało-Czerwone bilety na EHF EURO 2024 wywalczyły dzięki dwóm eliminacyjnym wygrany nad Kosowem (z Danią były dwie przegrane). Polki szósty raz z rzędu, a dziewiąty w historii, awansowały na mistrzostwa.

Ceremonia losowania grup odbyła się w Wiedniu. Reprezentacje, zgodnie z rankingiem drużyn narodowych, podzielono na cztery koszyki. Biało-Czerwone trafiły do trzeciego z nich. W wyniku losowania Polki

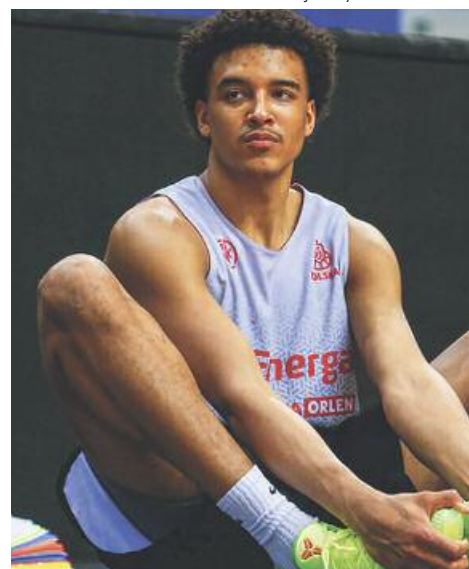
trafiły do Grupy C razem z Francuzkami, aktualnymi mistrzyniami olimpijskimi, Hiszpankami i Portugalkami. Mecze tej grupy odbywać się będą w szwajcarskiej Bazylei.

Biało-Czerwone będą chciały wypaść daleko lepiej niż na ostatnim Euro, gdy na terenie Słowenii, Czarnogóry i Macedonii Północnej zajęły 13. lokatę. Francuzki dwa lata temu zajęły 4. miejsce, Hiszpanki – 9., a Portugalki nie brały udziału w zawodach. **TOM**

Koszykarz San Antonio Spurs wierzy w awans Polski

Jeremy Sochan goni czas

 jeremysochan/facebook



Jeremy Sochan pali się do gry w biało-czerwonych barwach

– Naprawdę myślę, że mamy szansę dostać się na igrzyska – mówi Jeremy Sochan, który dochodzi do siebie po kontuzji kostki. Polski koszykarz ma nadzieję zagrać w kadrze podczas turnieju eliminacyjnego w Hiszpanii.

Koszykarz przyspieszył zabieg artroskopii – przeszedł go 3 kwietnia. – Zrobiliśmy to z myślą o grze dla Polski i walki o igrzyska olimpijskie. Powrót do formy zajmuje od sześciu do ośmiu tygodni – mówił zawodnik „Ostróg”.

– Minęło trochę czasu, odkąd ostatni raz reprezentowałem Polskę. To zawsze zaszczyt i inny rodzaj energii. Jestem podekscytowany i dam z siebie wszystko. Naprawdę myślę, że mamy szansę dostać się na igrzyska – podkreślał 20-letni koszykarz, który czuje się coraz lepiej.

– Moje nastawienie jest w odpowiednim miejscu. Zabieg przebiegł pomyślnie. Teraz muszę po prostu pracować, by stać się lepszym i silniejszym – dodał polski jedynak na parkietach NBA.

Zgrupowanie polskiej reprezentacji odbędzie się w drugiej połowie czerwca. Turniej kwalifikacyjny do paryskich igrzysk z udziałem naszego zespołu odbędzie się w dniach 2-7 lipca w Walencji. Faworytem zawodów są gospodarze. **TOM**

Nowe atrakcje w Polsce



W 2024 roku w Polsce otworzy się aż 11 nowych atrakcji turystycznych dla rodzin – w tym trzy parki rozrywki i aquapark. Jednym z najciekawszych miejsc będzie park rozrywki na Mazurach.

Ma być to największe tego typu miejsce w Polsce. Oprócz tradycyjnych rollercoasterów odwiedzający będą mogli skorzystać z atrakcji wykorzystujących najnowsze technologie. Wśród nowości znajdzie się także gdański Majaland – park tematyczny inspirowany pszczołką Mają i Smerfami oraz Fabryka Wody w Szczecinie - nowoczesny aquapark z ciekawą ścieżką edukacyjną.



W Gdańsku powstanie park rozrywki inspirowany przygodami Pszczołki Mai



Wyjątkowy pingwin z gdańskiego zoo

Kokosanka, 5-letnia samica pingwina afrykańskiego z gdańskiego zoo, wygrała tytuł pingwina roku w międzynarodowym konkursie „March of the Penguin Madness”.

Dzięki głosom internautów wyjątkowa samica-albinoska pokonała w finale Pearl z San Diego i Littlefoot z Kansas tysiącami głosów. Kokosanka to prawdopodobnie jedyny pingwin przyładowy na świecie, który jest albinosem. Mimo swojego niezwykłego koloru udało jej się odnaleźć wśród czarno-białych pingwinów i znaleźć partnera. Jak podają organizatorzy konkursu, samica uwielbia śledzie bałtyckie, jedzone prosto z ręki opiekuna zoo.



Kokosanka jest jedynym na świecie przyładowym pingwinem, który jest albinosem

Milionowe straty w polskiej ekstraklasie



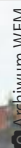
Sprawozdania składane przez kluby od początku tego roku wskazują łącznie 140 mln złotych straty za sezon 2021/2022.

Najgorzej wypadł Raków Częstochowa, Śląsk Wrocław oraz Cracovia. Z kolei zysk jako jedyne zanotowały Stal Mielec i Lechia Gdańsk. Analityk Jakub Szendlak w rozmowie z „Przełudem Sportowym” mówił, że przyczyną takiej sytuacji jest fatalne zarządzanie.



20 lat Polski w UE

20 lat temu, 1 maja 2004 r., Polska wraz z Cyprzem, Czechami, Estonią, Litwą, Łotwą, Maltą, Słowacją, Słowenią i Węgrami wstąpiła do Unii Europejskiej. Było to największe w historii rozszerzenie struktur Wspólnoty Europejskiej.

Polska od 20 lat jest członkiem Unii Europejskiej

Najstarsza polska uczelnia

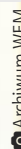
660 lat temu, 12 maja 1364 roku król Kazimierz Wielki ufundował Akademię Krakowską. Tak powstała pierwsza polska uczelnia wyższa. Początkowo wykłady prowadzono na trzech wydziałach: sztuk wyzwolonych, medycyny i prawa. Placówka działa po dziś dzień, jako Uniwersytet Jagielloński.

80 lat temu Polacy zdobyli Monte Cassino


80 lat temu, 18 maja 1944 żołnierze 2 Korpusu Polskiego pod dowództwem generała Andersa zdobyli wzgórze i klasztor Monte Cassino. Bitwa ta była jednym z najważniejszych wydarzeń II wojny światowej. W trwających cztery miesiące walkach zginęły cztery tysiące polskich żołnierzy. Na przełomie 1944 i 1945 r. na zboczach Monte Cassino powstał polski cmentarz wojskowy, na którym spoczywa ponad tysiąc poległych. Został tam również pochowany generał Anders, który zmarł w Londynie w 1970 r.

Dzień Matki w USA

100 lat temu, 9 maja 1914 roku prezydent Wilson ustanowił Dzień Matki świętem narodowym. Początki obchodów tego święta w Stanach Zjednoczonych sięgają XIX wieku. W maju 1908 roku Anna Jarvis zorganizowała pierwszą tego typu uroczystość w Grafton w Wirginii Zachodniej, aby uczcić swoją matkę – aktywistkę wojny secesyjnej.

W USA Dzień Matki obchodzony jest zawsze w drugą niedzielę maja

 Materiały prasowe


Iga Świątek twarzą Lancôme

Iga Świątek została pierwszą ambasadorką marki Lancôme w Polsce. Firma tak napisała o tym wydarzeniu: „Ogłoszona dzisiaj współpraca to spotkanie prawdziwych liderów: światowej gwiazdy kobiecego tenisa i kobiecej marki numer jeden na rynku kosmety-

ków w Polsce. Iga jest pierwszą sportowczynią wśród ambasaderek Lancôme na świecie”. Tenistka natomiast dodała, że ta współpraca to spełnienie jej nastoletnich marzeń oraz że razem z Lancôme będzie rozwijać program wspierający kobiety na rynku pracy.



Polscy aktorzy u boku hollywoodzkiej gwiazdy

 Materiały prasowe

12 kwietnia w polskich kinach pojawił się nowy film „Joika”, w którym drugoplanowe role zagraли znani polscy aktorzy – Borys Szyc, Tomasz Kot i Karolina Gruszka.


Film opowiada o życiu amerykańskiej baleriny Joy Womack, w której postać wcieliła się Diane Kruger. W produkcję filmu zaangażowana była sama Womack, która stworzyła choreografię scen baletowych.

Nowy film Holland

Agnieszka Holland pracuje nad nowym filmem. Zdjęcia rozpoczęły się 12 kwietnia w Pradze. Film będzie miał tytuł „Franz” i opowie o życiu oraz twórczości Franza Kafki.

Jak informuje PAP, nie będzie to typowe kino biograficzne, a złożona

historia. Reżyserka realizowała już w swojej karierze produkcje w Czechach, a w 2013 i 2020 roku zdołała na czeskim festiwalu filmowym w sumie aż 18 nagród. „Franz” będzie pierwszą produkcją Holland od czasu głośnej „Zielonej granicy”.

 Materiały prasowe

Legendy rocka zagrają w Warszawie

26 lipca na PGE Narodowym w Warszawie odbędzie się pierwsza edycja „Warsaw Rocks” – nowego cyklu imprez muzycznych dla fanów gitarowych brzmień.

Organizatorzy zapowiedzieli już występ dwóch legendarnych zespołów – Europe i Scorpions. Uczestnicy będą mogli też posłuchać utworów Dżemu i węgierskiej grupy Omega Testamentum. Niebawem poznamy kolejne gwiazdy festiwalu.


 Facebook

Scorpions

Nie żyje Zofia Kucówna

6 kwietnia w wieku 90 lat zmarła polska aktorka Zofia Kucówna, znana m.in. z ról w filmach Krzysztofa Zanussiego, Leonarda Buczkowskiego i Jana Łomnickiego. Wystąpiła też w kilku popularnych serialach, m.in. w „Barwach szczęścia” i „Domu nad rozlewiskiem”.

Aktorka ma w swoim dorobku prawie 140 ról teatralnych, filmowych i telewizyjnych. Przez wiele lat aktywnie angażowała się w działalność na rzecz Domu Aktora w Skolimowie. W uroczystościach pogrzebowych na cmentarzu w Konstancinie-Jeziornie uczestniczyło wiele osobistości ze świata filmu i teatru.

 KAPIF Materiały prasowe

Maryla i Mrozu w duecie

Maryla Rodowicz we współpracy z Mrozem nagrała nową wersję swojego przeboju „Sing-Sing”. Utwór pochodzi z płyty wydanej w 1976 roku, a jego słowa napisała Agnieszka Osiecka.

Mrozu o nowym projekcie pisał w swoich mediach społecznościowych: utwór zyskał „zadziorno-gangsterski sznyt i mam nadzieję, że nowa wersja będzie interesująca dla starszych fanów utworu, jak i pozyska zupełnie nowych”. Premiera singla i teledysku odbyła się 17 kwietnia.



 **KALENDARIUM****NEW JERSEY****3 maja (piątek)****HEWITT**

Polska Misja Katolicka zaprasza na uroczystość NMP Królowej Polski, mszę św. w intencji ojczyzny oraz nabożeństwo majowe. Wydarzenie odbędzie się w kościele (1911 Union Valley Rd., Hewitt, NJ 07421) o godz. 7pm. Więcej informacji: 973-728-8162.

TOTOWA

Cubanelle Club zaprasza na koncert Mr Polska oraz występy didżejów. Wydarzenie odbędzie się w klubie (1 US – 46, Totowa, NJ 07512) w godz. 9pm-3am. Bilety można zakupić online na stronie www.polskieimprezy.com. Więcej informacji: 973-901-2000.

4 maja (sobota)**SAYREVILLE**

Polska Szkoła Dokszałcająca im. Zjednoczenia Polaków w Ameryce zaprasza na zbiórkę odzieży i akcesoriów, która odbędzie się przed budynkiem szkoły (221 MacArthur Ave., Sayreville, NJ 08871) w godz. 9am-12:30pm. Dochód z wydarzenia zostanie przeznaczony na cele szkoły. Więcej informacji: 732-642-7343.

4-5 maja**ELIZABETH**

Kościół Św. Jadwigi zaprasza do wsparcia inicjatywy sprzedaży Girl Scout Cookies organizowaną przez parafiankę i wieloletnią ministrantkę Sarah Butka. Więcej informacji: 908-352-1448.

5 maja (niedziela)**BAYONNE**

Koło Nowej Polonii zaprasza na obchody 233 rocznicy uchwalenia Konstytucji 3 maja. Spotkanie odbędzie się w Domu Parafialnym przy parafii Św. Jana Pawła II (39 East 22nd St., Bayonne, NJ 07002) po polskiej mszy św. o godzinie 11:50. W programie występy artystyczne oraz kawa i pączki. Więcej informacji: 201-339-2070.

NEW BRUNSWICK

Parafia Św. Józefa zaprasza na uroczystość koronacji Najświętszej Maryi Panny. Wydarzenie odbędzie się w kościele (15 Maple St., New Brunswick, NJ 08901). Więcej informacji: 732-545-2195.

VERONA

Klub motocyklowy Husaria i Klasztor Ojców Salwatorianów zapraszają na otwarcie sezonu motocyklowego. Wydarzenie odbędzie się na terenie kościoła (23 Crestmont Rd., Verona, NJ 07044). W programie

blogosławieństwo motocyklistów, święcenie motocykli, msza św. i grill. Więcej informacji: 973-433-7626.

7 maja (wtorek)**CLIFTON**

Kościół Św. Jana Kantego zaprasza na zbiórkę odzieży i akcesoriów, która odbędzie się na kościelnym parkingu (45 Speer Ave., Clifton, NJ 07013) w godz. 7am-2pm. Dochód z wydarzenia wesprze działalność kościoła. Więcej informacji: 973-779-4102.

10 maja (piątek)**GARFIELD**

Wisła Club zaprasza na koncert zespołu Boys i Ronniego Ferrari. Wydarzenie odbędzie się w klubie (73 Main St., Garfield, NJ 07029). Drzwi będą otwarte od godz. 9pm. Bilety można zakupić online na stronie www.polskieimprezy.com oraz w dniu koncertu.

12 maja (niedziela)**ELIZABETH**

Kościół Św. Jadwigi zaprasza na uroczystość koronacji Matki Bożej. Wydarzenie odbędzie się w kościele (600 Myrtle St., Elizabeth, NJ 07202) podczas mszy św. o godz. 10am. Więcej informacji: 908-352-1448.

24 maja (piątek)**GARFIELD**

Klub Wisła zaprasza na koncert muzyki szantowej w wykonaniu Arka Wlizo. Wydarzenie odbędzie się w siedzibie klubu (73 Main St., Garfield, NJ 07026). Bilety: \$15, do nabycia przy wejściu. Więcej informacji: 973-772-2664.

7 czerwca (piątek)**TOTOWA**

Cubanelle Club zaprasza na koncert Marcina Czerwińskiego. Wydarzenie odbędzie się w klubie (1 US – 46, Totowa, NJ 07512) o godz. 11pm. Bilety można zakupić online na stronie www.polskieimprezy.com. Rezerwacje stolików: 973-901-2000.

**WYDARZENIA
CYKLICZNE****9 i 23 maja****LINDEN**

Parafia Św. Teresy od Dzieciątka Jezus zaprasza na kurs biblijny pt. „Jezus w czterech ewangeliach”. Spotkania będą odbywały się w sali Św. Jana Pawła II (131 E Edgar Rd., Linden, NJ 07036) o godz. 8pm. Więcej informacji: 908-862-1116.

PENSYLWANIA**25-26 maja****FOUNTAINVILLE**

Polish Living History Inc. zaprasza na jarmark historyczny pod hasłem „Polska na przestrzeni wieków”. Wydarzenie odbędzie się w Stout Christmas Trees (1570 Swamp Rd., Fountainville, PA 18923) w godz. 12pm-8pm. W programie m.in. pokazy i rekonstrukcje historyczne, polskie jedzenie, muzyka i stoiska z rękodziełem. Darmowy wstęp i parking. Mile widziane stroje z epoki. Więcej informacji: 267-994-8078, 908-463-7742 lub polishlivinghistory@gmail.com.

31 maja (piątek)**LAWRENCEVILLE**

Organizacja Polonia for kids zaprasza na festyn charytatywny pod hasłem „Mama's night out 3”, które wesprze Joasię walczącą z ostrą białaczką szpikową. Wydarzenie odbędzie się w restauracji Flavor of Poland (2495 Brunswick Ave., Lawrenceville, NJ 08648) o godz. 6:30pm. Bilety: \$70. W cenie jedzenie i napoje. W programie loteria fantowa, licytacja i kiemasz książek. Więcej informacji i bilety: 609-558-4696.

8 czerwca (sobota)**DOYLESTOWN**

Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej zaprasza kobiety w wieku 20-30 lat na konferencję młodych katoliczek pod hasłem „Odkrywając kobiecy geniusz”. Wydarzenie odbędzie się na terenie sanktuarium (654 Ferry Rd, Doylestown, PA 18901) w godz. 9am-5pm. W programie m.in. msza św., adoracja i dyskusje. Więcej informacji: 215-345-0600.

**Każda druga i czwarta
środa miesiąca****DOYLESTOWN**

Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej zaprasza na kurs dla kobiet pt. „Siostrzeństwo w sercu Maryi”. Spotkania będą odbywały się w kaplicy Św. Anny (654 Ferry Rd., Doylestown, PA 18901) o godz. 7pm. Kurs obejmuje modlitwę i medytację, spowiedź, adorację i rozmowy o życiu kobiety. Spotkania poprowadzi o. Marcin Ćwierc. Więcej informacji: 267-261-9789, kchristie07@yahoo.com lub basia-pac911@gmail.com.

Zapraszamy Czytelników i organizacje do przesyłania informacji o wydarzeniach polonijnych organizowanych przez Was lub w Waszej okolicy na adres: alicja.debek@whiteeaglenews.com. Wpisy w kalendarzu polonijnym w „Białym Orle” są bezpłatne.

ZWRÓĆ UWAGĘ!**KONCERT**

Polski Instytut Kulturalny w Nowym Jorku informuje o koncertach zespołu Polky w USA. Kalendarium:

- ➔ **Piątek 10 maja, 8:00 pm**, The Rounda (4014 Walnut St., Filadelfia, PA 19104), wstęp płatny
- ➔ **Sobota, 11 maja, 1:00 pm**, Pittonkatonk Festival (Vietnam Veteran's Pavilion Driveway, Schenley Park, Pittsburgh, PA 15207), wstęp wolny

POKAZ FILMU

Polski film pt. „Miłość jak miód” już w maju w kinach w USA.

Kalendarium pokazów:

- ➔ **5 maja, 3:30 pm** – Rutgers Cinema, 105 Joyce Kilmer Ave., Piscatawan, NJ
- ➔ **11 maja, 4:00 pm** – Hawthorne Theatres, 300 Lafayette Ave., Hawthorn, NJ
- ➔ **11 maja, 7:00 pm** – Pocono Cinema, 88 S Cortland St., East Stroudsburg, PA

Bilety: www.mojbilet.com.

FESTIWAL MAŁEJ POLSKI

W tym roku odbędzie się 11. edycja Festiwalu Małej Polski, który co roku przyciąga do polskiej dzielnicy New Britain prawdziwe tłumy. Festiwal odbędzie się 9 czerwca – Broad Street, New Britain, CT. Więcej informacji na stronie: www.littlepolandfest.com

**POLONIJNY OBÓZ
ŻEGLARSKI**

Polish Educational-Cultural Organization of Garfield informuje o Polonijnym Obozie Żeglarskim pod hasłem „Wiatr do Polski” organizowanym przez Ośrodek Doskonalenia Nauczycieli SWP. Wyjazd obejmie Ostródę, Gdańsk i Gdynię. Więcej informacji: facebook.com/polskaszko-lagarfield.

PIELGRZYMKA

Sanktuarium Matki Boskiej Częstochowskiej zaprasza na pielgrzymkę do Polski śladami św. Jana Pawła II, Maksymiliana Kolbe i św. Faustyny w dniach 20 maja – 1 czerwca. W programie m.in. wizyta w Częstochowie, Krakowie i Warszawie. Cena: \$2.995. Więcej informacji i zapisy: 1-215-808-9946 lub ks. Tadeusz 1-215-345-0600 lub tad@czestochowa.us.

We invite you to visit us!

The American Institute of Polish Culture, Inc.

Phone: 305.864.2349
e-mail: info@ampolinstitute.org
www.ampolinstitute.org



Honorary Consulate of the Republic of Poland

Blanka A. Rosenstiel, Honorary Consul
Phone: 305.866.0077
e-mail: polconsulfl@yahoo.com



Chopin Foundation of the United States, Inc.

Phone: 305.868.0624
e-mail: info@chopin.org
www.chopin.org
Competitions • Concerts • Scholarships

1440 79 th Street Causeway, Suite 117, Miami, Florida 33141

SOCIETY OF POLISH AMERICAN TRAVEL AGENTS

POLSKIE AGENCJE PODRÓŻY
polecają szeroki wachlarz usług,
bogate doświadczenie oraz profesjonalną,
osobistą obsługę klienta, której nie znajdują
Państwo w internecie.



www.spata.org

LISTA ZRZESZONYCH AGENCJI

MASSACHUSETTS

Golemo Travel Service (508) 755-2753
Pat Tours Division of W.W.T. (413) 747-7702

NEW JERSEY

Classic Travel (973) 473-3845
Dom Polski, LLC (732) 727-7711
Europe Travel (732) 390-1750
Globe Travel (732) 525-8589
Krystyna Travel Tours & Services (973) 779-0077
Polish American Bureau (973) 472-0522
Polskie Biuro (973) 777-7711
Pulaski Travel (732) 826-1500
Spojnik Agency (609) 393-1616
Nova Travel (201) 906-9101

NOWY JORK

Albatross Travel Agency (718) 383-7211
Interport Travel Service (716) 892-8002
Maria Agency (718) 389-6208
Pol-Travel Service (718) 383-0505
Renata's Agency (845) 628-8828

PENSYLVANIA

J.World Travel Inc (215) 634-6006

ILLINOIS

Polamer, Inc (773) 685-8222
Rek Travel (773) 777-7733

HAWAII

Barefoot Travel (808) 218-3940
Polonia Hawaii Tours (808) 955-4567

ZAPRASZAMY NOWYCH CZŁONKÓW!



SPATA

36 Main Street, South River | New Jersey 08882
Phone: 732-390-1750
E-mail: europetravelhp@gmail.com



- ✓ ZARÓB WIĘCEJ
- ✓ ZASIL PLAN EMERYTALNY
- ✓ POWIĘKSZ ZWROT PODATKOWY
- ✓ DOŁĄCZ DO PRCUALife I CELEBRUJ Z NAMI

OTWIERAJĄC KONTO EMERYTALNE W NOWEJ SERII
LUB DOKONUJĄC TRANSFERU ISTNIEJĄCEGO KONTA

MYGA
MULTI-YEAR GUARANTEED ANNUITY
EDGE 150^K — 3 LATA
5.00%^{*}
APY
3 LATA GWARANTOWANE
\$1,500 minimum wpłaty

STAR 150^K — 5 LAT
6.00%^{*}
APY
1 ROK GWARANTOWANY
\$500 minimum wpłaty

ELITE 150^K — 8 LAT
7.00%^{*}
APY
1 ROK GWARANTOWANY
\$500 minimum wpłaty

*MINIMUM GWARANTOWANE 3%



POLISH ROMAN CATHOLIC UNION OF AMERICA | Life Insurance, Annuities & Member Benefits
984 N Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60642 | (800) 772-8632 | PRCUA.ORG |     

PRZY KAWIE O PRAWIE



 **Romuald Magda**
Esq.

romuald@magdaesq.com

Kilka lat temu pożyczyłem \$100,000 znajomemu na zakup nieruchomości w Nowym Jorku. Ten znajomy mi obiecał, że pożyczone pieniądze będą zabezpieczone podpisaniem przez niego wekslem („promissory note”). Dłużnik miał mi spłacić całą sumę po 3 latach z niewielkim procentem. Pieniądze nie zostały spłacone, dłużnik mówi mi, żeby jeszcze poczekać, poza tym oznajmił, że weksel nie będzie uznany w sądzie, gdyż kwota procentu nie jest prawidłowo naliczona. Czy weksel może działać w takim przypadku jako zastaw na nieruchomości? Czy weksel może być uznany za nieważny w razie niewłaściwie naliczonego procentu?

„Promissory note”, nawet sporządzona zgodnie z wymaganiami, nie działa samodzielnie jako zastaw na nieruchomości. Aby uzyskać zastaw na nieruchomości w razie pożyczki trzeba podpisać podczas tzw. „closing” hipotekę („mortgage”), która następnie musi być zarejestrowana w Biurze Urzędu Powiatu („county clerk office”). Ponieważ sporządzenie hipoteki pociąga za sobą koszty adwokackie, koszty rejestracji i konieczność opłacenia podatku od pożyczki, niektórzy pożyczkodawcy, aby „oszczędzić”, zadawali się tylko wekslem podpisanym przez dłużnika. W takiej sytuacji dłużnik może sprzedać nieruchomość bez wiedzy wierzyciela. Hipoteka jest najlepszym zabezpieczeniem w razie takich pożyczek. Dłużnik nie może sprzedać nieruchomości bez zapłaty wszelkich kwot osobie, która zarejestrowała pożyczkę w urzędzie.

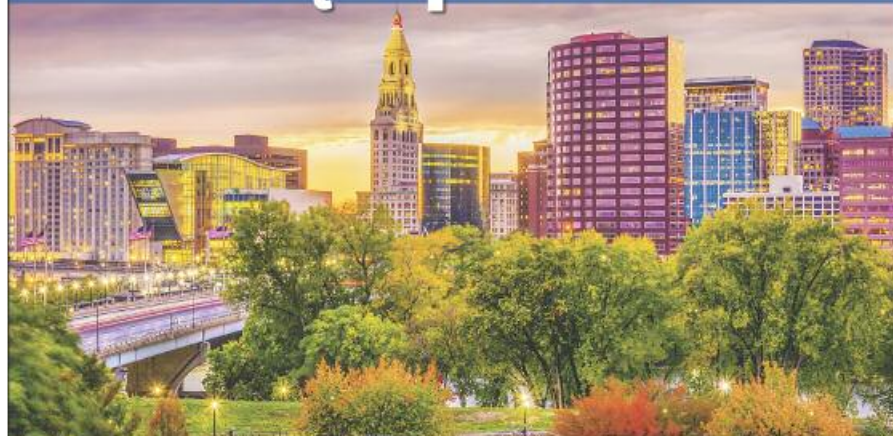
Mając podpisany weksel, wierzyciel może wystąpić do sądu ze sprawą o uznanie weksla. Ma tutaj zastosowanie uproszczona procedura; sąd sprawdza tylko, czy dłużnik podpisał zobowiązanie do spłaty długu w określonym czasie, jaka jest kwota długu do spłaty, daty sporządzenia dokumentu i spłaty oraz czy dłużnik dokonał zapłaty kwot. Sąd nie uzna weksla za ważny, jeżeli potrzebny jest inny dowód, aby udowodnić zobowiązanie.

W Pana przypadku, nawet jeżeli kwota procentu nie została należycie obliczona, sąd najprawdopodobniej nie będzie zajmował się kwestią czy procent był prawidłowo obliczony. Strony powinny zająć się tym, kiedy podpisują weksel, a nie podnosić tę sprawę, kiedy ma nastąpić spłata.

Ta kolumna powstała w celach edukacyjnych i w żadnym wypadku nie może zastępować porady prawnej.

Adwokat ROMUALD MAGDA, ESQ. prowadzi praktykę prawną w Nowym Jorku od 1995 r. Jest absolwentem Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz New York Law School. Wieloletni członek Stowarzyszenia Prawników Stanu Nowy Jork oraz Stowarzyszenia Prawników Polsko-Amerykańskich w Nowym Jorku. Posiada uprawnienia do występowania przed sądami Stanu Nowy Jork. Wszystkie osoby pracujące w naszej kancelarii mówią po polsku i angielsku.

SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI CONNECTICUT się opłaca!



Czy wiesz, że w Connecticut mieszczą się jedno z największych skupisk polonijnych w całym kraju? Od Stamford na granicy z Nowym Jorkiem po New Britain, gdzie mieści się słynna dzielnica „Mała Polska” - Connecticut oferuje bogate życie polonijne oraz niskie koszty utrzymania.

Odwiedź Connecticut i przekonaj się dlaczego ten stan jest coraz częściej wybierany przez rodaków jako doskonałe miejsce do zamieszkania... oraz inwestowania!

| | |
|---------------------------|-------------------------|
| Działki | już od \$30,00 |
| Domy jednorodzinne | już od \$130,000 |
| Domy wielorodzinne | już od \$100,000 |
| Rezydencje | już od \$250,000 |



Jacek Mikołajczyk

TWÓJ POLSKI AGENT NIERUCHOMOŚCI
Berkshire Hathaway HomeServices | New England Properties

tel. **860-874-6646**

Jacek@bhhsne.com ValleyFineHomes.com

197 Washington Street, New Britain
340 Main St., Farmington, CT 06032

UWAGA!

Pracujemy z inwestorami
i oferujemy zarządzanie nieruchomościami
- PROPERTY MANAGEMENT



© 2021 BHH Affiliates LLC. An independently operated subsidiary of America, Inc., a Berkshire Hathaway affiliated franchise of BHH Affiliates, LLC. Berkshire Hathaway and the Berkshire Hathaway HomeServices symbols are registered service marks of HomeServices of America, Inc. © Equal Housing Opportunity. Information not verified or guaranteed. If your home is currently listed with a broker, this is not intended as a solicitation.

ASHMONT

SUPER PREMIUM GIN

SAY
GIN
DOBRY

TO THE AWARD
WINNING GIN
FROM POLAND



FOLLOW US ON





William Schwitzer
& Associates, PC

820 2nd Avenue | 10th Floor | New York | NY 10017

CAŁODOBOWA POLSKA LINIA:

646-879-6490

www.wsatlaw.com | webmaster@wsatlaw.com



ZAKRES USŁUG:

- wypadki w pracy
- wypadki komunikacyjne i drogowe
- urazy i szkody zadane przez policję
- inne

PRZYKŁADOWE WYGRANE PROCESY NASZEJ KANCELARII:

\$27,700,000

**Verdict for Motor
Vehicle Accident**

\$19,800,000

**Verdict for Motor
Vehicle Accident**

\$5,600,000

**Settlement Construction
Accident Plumber**

\$5,500,000

**Settlement
Laborer**

ZAUFAJ FIRMIE O WYBITNYCH OSIĄGNIĘCIACH I UDOKUMENTOWANYCH SUKCESACH

